



Mariola Szczęsna, wygrywając w Lwówku, sprawiła największą niespodziankę w wyborach samorządowych.

str. 8

nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 2 (2899) Rok 56, 13 stycznia 2015 Nakład 11.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Rok dobry, jak nigdy dotąd

str. 16-17



G. KOCZUBAJ

**Wybieramy
sportowca, trenera
oraz „Człowieka
Roku 2014”**

str. 7, 15

**Promocja gminy
w kościele**

str. 19

**Ze szpilek
w trapery**

str. 12

**Pomysłowi
przemysłowcy**

str. 22

**Skup aut
Kasacja
pojazdów**
tel. 792 18 22 17
607 232 330
www.bb-recykling.pl

Blog naczelnego

Nie ma chyba nic bardziej przyjemnego, jak poranna kawa i przegląd najnowszych wiadomości na ulubionych portalach. Przez kwadrans można nadrobić zaległości z ostatnich... 10 godzin. Tak to już jest w czasach lekkiego uzależnienia od mediów i wiadomości. Szybki kurs po świecie polityki, finansów i sportu, można spokojnie szykować się do pracy.

Ostatnie poranki nie należą jednak do najprzyjemniejszych, bo serwisy niemal codziennie przynoszą wiadomość o śmierci osoby znanej, poważanej i cieszącej się dużym autorytetem. Z większością z nich wiąże się własne przeżycia i doświadczenia. To dowód na to, że życie przemija szybciej, niż to sami odczuwamy.

Stanisław Barańczak przebywał i pracował już w USA, kiedy studiowałem filologię polską na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Ale jego obecność była tam powszechnie odczuwana. Jego autorytet niepodważalny. Opinia rektora dzierżącego władzę z nadania wojskowych prominentów nic nie znaczyła. Na uniwersytecie oficjalnie odbywały się pokazy „zakazanych” filmów, kserokopie książek z tak zwanego drugiego obiegu wystawiały ze studenckich teczek. Nawet prowadzący zajęcia mówili wprost, że literatura i kultura nie dzieli się na te oficjalną i tę zakazaną, a my jako studenci mamy obowiązek poznać ją w całości. Nie liczyło się to, co wygadywał Jerzy Urban, liczyło się wolne słowo, którego symbolem i strażnikiem był Stanisław Barańczak. W umysłach moich rówieśników nie było Polski chwyconej za gardło przez wojskową władzę. W naszych umysłach rozwijała się myśl o wolnej Polsce, o wolnej kulturze. Tak działa się dzięki naszym mentorom. To między innymi im zawdzięczamy fakt, że dziś możemy się cieszyć niepodległym krajem, że całe to pokolenie zdało swój życiowy egzamin.

Takim mentorem był też niewątpliwie Tadeusz Konwicki. Bardziej jeszcze obecny w życiu kraju, umiający też przyznać się do swojej życiowej pomyłki - fascynacji marksizmem. Przez to może i bliższy doświadczeniu wielu Polaków. Kto nie przeżył tego pociągającego magnetyzmu przy lekturze jego książek, ten nie doznał ważnego pokoleniowego doświadczenia. To ono kształtowało nasze społeczeństwo.

Krzysztof Krazue, twórca filmowy, pomagał oswajać tę nową już rzeczywistość, stawiał ważne moralne pytania wobec zagrożeń, jakie niesie młody kapitalizm. Odnosił się również do wartości uniwersalnych, zawiłych losy ludzi wielkich i niezrozumianych przez współczesnych.

Profesor Edward Wnuk-Lipiński pomagał nam zrozumieć świat polityki, przemian, bez popadania w histerię i z lekkim dystansem do niego.

Ta lista wygląda tak, jakby była sporządzona na okoliczność Dnia Zaduszniego. A jest jedynie zapisem z ostatnich kilkunastu dni z przełomu roku.

W czyj głos ma się wsluchiwać współczesne pokolenie?

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Dobry wynik Orkiestry w regionie

Ponad czterystu wolontariuszy w Jeleniej Górze i okolicach w minioną niedzielę kwestowało na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Ile zebrano w stolicy Karkonoszy, a ile w innych miastach w regionie?

W Jeleniej Górze doliczono się ponad 95 tysięcy złotych. To lepiej niż przed rokiem. Rekord puszek w sztabie ZHP należy do Doroty Zimnej z Piechowic, która zbierała 1913 złotych i 49 groszy.

W Kamiennej Górze wciąż liczą, ale szacuje się, że uzyskano pomiędzy 30 a 40 tysięcy złotych. Zgorzelec na rzecz WOŚP zbierał 36,5 tysiąca złotych, Lubiąż - niecałe 18 tysięcy, a Lwówek Śląski - niespełna 12 tysięcy. W Bolesławcu kolejny rok Orkiestra nie grała.

Szefowie jeleniogórskich sztabów są zadowoleni z wyniku. - Dużo zależy od nastawienia wolontariuszy - przyznaje Paweł Gluza ze sztabu All-Ternatywy. Jako przykład podał dwóch Pawłów: Szabat i Bigus, którzy zbierają od lat i... rywalizują między sobą. W niedzielę doszło do nietypowej sytuacji. - Przynieśli puszkę, okazało się, że jeden ma około 1500 złotych, drugi - 1100. Popatrzeli, wzięli nowe puszkę i poszli ponownie do miasta - mówi P. Gluza.

W Jeleniej Górze ubiegłoroczny wynik (ponad 89 tysięcy złotych) został pobity. Jest to tym cenniejsze, jeśli weźmie się pod uwagę niesprzyjającą pogodę, skromny program estradowy a także coraz głośniejsze negatywne sygnały dotyczące WOŚP.

- WOŚP jest rewelacją. To jest tak nieprawdopodobne zjawisko społeczne, że dziwi mnie, że ktoś opluwa Jurka Owsiaka za jego akcję - przyznaje Mariusz Synówka, tato 6-letniej Karoliny, która kwestowała. - Ciekawy jestem, czy ci wszyscy, którzy są



antagonistami do jego pomysłu, proszą, żeby nie leczyć swoich dzieci w szpitalach, bo jest tam sprzęt Orkiestry?

Karolina Synówka wraz z rodzicami, Mariuszem i Agnieszką przyszła oddać puszkę około godziny 19. do sztabu All-Ternatywy. - W ubiegłym roku zebraliśmy prawie 1100 złotych, liczymy, że uda się pobić ten wynik - mówił ojciec. Tak naprawdę mieli dwie puszkę, jedną z... poprzedniego finału. - Karolina co roku dostaje swoją puszkę na pamiątkę. Trzyma ją w pokoju i jak dostanie jakieś drobne, to

je dzieli: część dla siebie, część do puszek. Potem ją przynosimy do przeliczenia.

Wprawdzie w tym roku 6-latec nie udało się pobić swojego rekordu, ale i tak była zadowolona. Liczy się przecież udział.

Niestety, wpływ na wynik miała też pogoda. Przez niemal cały dzień wiał silny wiatr, momentami padał śnieg. To odstraszało wolontariuszy, ale i nie zachęcało mieszkańców do wyjścia z domu. Jeszcze o godzinie 17. pod sceną finału było może z 50 osób. Im bliżej światełka do nieba, tym więcej ludzi gromadziło się na Placu

Ratuszowym. Byli też stali bywalcy, którzy od lat wydają majątek, kupując przedmioty z licytacji. Pogoda popsuła pokaz sztucznych ogni, który rozpoczął się niezwykle efektownie, jednak z uwagi na porywisty wiatr został przerwany. Szkoda, bo w tym czasie na placu było już około tysiąca osób. Dochód z 23. finału WOŚP zostanie przekazany dla podtrzymania wysokich standardów leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz dla godnej opieki medycznej seniorów.

(ROB)

Biuro europośła w Jeleniej Górze

Kazimierz Michał Ujazdowski - europoseł PiS-u z Dolnego Śląska - ma już swoje biuro w Jeleniej Górze. Deputowany, który jest członkiem grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów uważa, że Bruksela to dobre miejsce na promocję Dolnego Śląska, a działalność biura i szczęście jego filii na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie ma ułatwić kontakt z mieszkańcami regionu.

K.M. Ujazdowski przypominał, że w Parlamencie Europejskim, jako zastępca członka Komisji Wolności Obywatelskich, Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, opowiada się za zmianą regulaminu PE tak, by prace parlamentu były bardziej transparentne. Chodzi przede wszystkim o jawność wszystkich głosowań.

- I przewodniczący PE, i Szef Komisji Europejskiej zostali wybrani w głosowa-

niach tajnych. A przecież PE powinien wyznaczać standardy demokratyczne i budować zaufanie społeczeństwa do instytucji unijnych. Dlatego procedury muszą być przejrzyste - dodał europoseł. Za swój sukces, jeszcze jako posła na Sejm, poczytuje sobie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, który po kilku latach starań przychylił się do wniosku o uznanie za niezgodne z konstytucją przepisów umożliwiających pobieranie opłat za studia na drugim kierunku. Przeszły one obowiązywać 30 września tego roku.

Filia biura poselskiego K.M. Ujazdowskiego mieści się w domu towarowym przy ulicy Długiej w Jeleniej Górze, w tym samym miejscu, co biuro poselskie posłanki PiS Marzeny Machałek.

GOK



Europoseł K.M. Ujazdowski i posłanka Marzena Machałek.

14 lat temu w NJ

- Kiedyś przyjechałem tu z zamiarem zdobycia kilku kości dla psa. Wówczas często robiłem zakupy w Sosnowcu, więc wiedziałem, kiedy rozbiierają mięso i że trzeba być wcześniej, bo chętnych na kości nie brakuje - opowiada Andrzej, jeden z klientów firmowego sklepu. - Byłem kilka minut po dziesiątej i już, oczywiście, za późno. Ludzie jednak kotowali się jeszcze koło pojemnika. Zapytałem głośno, czy mógłbym dostać coś dla psa. Spojrzeli na mnie jak na zbrodniarza...

Na scenie Teatru Zdrojowego w Cieplach, na której obecnie pracuje Jeleniogórski Teatr Animacji, stan kotar jest tak zły, że nie pomagają ani próby konserwacji, ani nawet zszywanie rozdarc. Tkanina, z której zrobiono kotary, jest bowiem w takim stanie, że rwie się pod własnym ciężarem. Dyrektor teatru Bogdan Nauka zwrócił się z prośbą o interwencyjny zakup nowej tkaniny na kotary, a zarząd miasta przyznał na ten cel 15 tys. zł. Pracownia plastyczna teatru uszyje je we własnym zakresie.

Z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością można stwierdzić, że już niebawem jeleniogórska policja dysponować

będzie urządzeniem potwornie niebezpiecznym dla łamiących przepisy kierowców - fotoradarem, znanym pod bardziej fachową nazwą fotorejestratora. Maszyna jest droga, kosztuje 120 tys. zł i to było dotąd podstawową barierą uniemożliwiającą policji dokonanie stosownego zakupu. (...) - Wychodzi na to, że tradycyjnie już to my, samorządy, mamy finansować zakup urządzenia, a wpływy z mandatów będzie czerpał Skarb Państwa - mówi jeden z samorządowców.

Już po drugim „Biegu Piastów”, w 1977 roku, Julian Gozdowski został zaproszony na Bieg Wazów do Szwecji, gdzie po

raz pierwszy dyskutowano o przyjęciu BP do grona Euroloppet. - Pojechałem tam bardzo elegancko ubrany, w futro i czapkę z nutrii, dbając o prestiż naszego kraju - opowiada pan Julian. Okazało się, że najelegantszy i chyba najbogatszy ze wszystkich uczestników i gości tej imprezy był działacz sportowy z... Polski, bo wszyscy inni byli ubrani w zwykłe, kolorowe, sportowe stroje.

Wybrał: GOK

Ofiara pirata drogowego powoli dochodzi do siebie

Najgorszy jest ból i rozłąka

- Nie wiem, kiedy zacznę chodzić. Nie pytam lekarzy, żeby nie robić sobie niepotrzebnie nadziei
- mówi 16-letnia Paulina Bartosik z Kostrzycy. Potrafił ją pirat drogowy: pędził z nadmierną prędkością, uciekł z miejsca zdarzenia. Prawdopodobnie był pijany. Dziewczyna cudem przeżyła, ale szybko do pełni zdrowia nie wróci.

- Boli mnie, bardzo - przyznaje 16-latką. Od wypadku minęło już 2,5 miesiąca, Paulina przeszła kilkanaście operacji. Nie wiadomo, ile jeszcze przed nią. Trudno wyliczyć wszystkie urazy, jakich doznała. Miała połamane obie nogi, doznała m.in. złamania otwartego uda. Wciąż nie ma czucia we wszystkich palcach u nóg. Nie ma też kontroli nad stopą prawej nogi, która luźno opada. Dziewczyna praktycznie nie wstaje z łóżka. W nogach ma śruby i łączniki metalowe. Miała już kilka przeszczepów skóry. Było to konieczne, gdyż w niektórych miejscach zrobiła się martwica. W ubiegłym tygodniu miała przeszczep mięśni.

Jedną z udzielających pomocy była pani Ewa, pielęgniarka z jeleniogórskiego szpitala. Ona także wracała z zakupów. - Opatrzyłam jej udo, żeby zmniejszyć krwawienie - mówi. - Była cały czas przytomna, więc starałam się z nią rozmawiać do czasu przyjazdu pogotowia.

Jak mówi pani Iza, kiedy na miejscu było już kilka osób, podszedł do nich młody chłopak. - Powtarzał: co ja zrobiłem, co ja zrobiłem - opowiada. Po chwili odszedł, ale wrócił, z kolegą. Było to jeszcze przed przyjazdem policji. - Zapytałam, czy to on jechał. Powiedział, że tak - mówi pani Iza. - Powiedziałam, żeby dał mi kluczyki do auta i dokumenty. Powie-

Prokurator prowadzący sprawę powołał biegłego, który ma ustalić, jakich obrażeń doznała pokrzywdzona. - Mężczyzna nie przyznał się do stawianych mu zarzutów - powiedział prokurator Kurzydło. Opinia ma trafić do prokuratury łada dzień. To kluczowy moment śledztwa. Po nim będzie można skierować sprawę do sądu.

Przeszczep za przeszczepem

Paulina zaraz po wypadku trafiła do jeleniogórskiego szpitala. Była operowana prawie całą noc - ponad 7 godzin. Miała naprawdę duże szczęście, że przeżyła. - Lekarze powiedzieli mi, że gdyby auto było o centymetr

chód z 4. Charytatywnego Kiermaszu Słodkości oraz Dekoracji Świątecznych. - Zebraliśmy 2,6 tysięcy złotych - mówi Magdalena Przychocka, nauczyciel języka angielskiego i zarazem organizatorka akcji pomocy. Dlaczego to robi? - Bo Paulina to bardzo dobra dziewczyna, wszyscy tu ją pamiętają. Jest uśmiechnięta, zawsze chętna do pomocy - mówi kobieta.

Szkoła jeszcze nie zdecydowała, na co konkretnie zostaną przeznaczone pieniądze, ale najprawdopodobniej na rehabilitację nastolatki.

Pomoc organizuje też pani Ewa, pielęgniarka, która udzielała jej pomocy w dniu wypadku. - Ciekawiło mnie, co się dalej stało z Pauliną. Odwiedziłam ją kilka razy w szpitalu i polubiłam. Ma bardzo pozytywne podejście do życia. Przeszła bardzo dużo, mimo tego, nie poddaje się. Boli ją, ale uśmiech nie schodzi jej z twarzy - mówi pani Ewa. Kupiła już kilka tubek maści na blizny. Zamierza wystąpić w imieniu rodziny do firm farmaceutycznych o pomoc. Maści te są drogie. Zorganizowała też zbiórkę pieniędzy wśród koleżanek i kolegów z oddziału kardiologicznego, na którym pracuje. Jak mówi,

za zebrane pieniądze kupi najpotrzebniejsze rzeczy nastolatce.

Chce być fryzjerką

Nastolatka święta spędziła w domu, z rodzicami i dwoma braćmi. Otrzymała dwudniową przepustkę. - Miałam jeszcze wrócić do domu na sylwestra, ale lekarze zmienili zdanie i musiałam zostać w szpitalu - mówi.

W domu poruszała się na wózku inwalidzkim, który wypożyczyli rodzice. Nie było to łatwe. Musiała uczyć się pokonywać progi. Był też problem ze spaniem. Nastolatka dotąd miała łóżko na górze, nad biurkiem. Teraz nie ma szans, by wdrapała się na nie. W Trzebnicy najbardziej doskwiera jej samotność. Od kilku dni leży w pokoju jednoosobowym, jedyny kontakt ze światem ma przez stary, wysłużony telefon. Na szczęście jest w nim dostęp do Facebooka. Miała lepszy, ale zgubił się gdzieś podczas wypadku.

Paulina nie wie, kiedy wyjdzie. - Jak patrzę na swoje nogi, to wiem, że to szybko nie nastąpi - mówi szczerze.

Martwi się też, że straci rok w szkole. - Za dużo się do niej nie nachodziłam - wzdycha. Była uczennicą pierwszej klasy, uczyła się na fryzjerkę. To zawód, w którym trzeba praktycznie cały czas stać na nogach. Paulina wierzy, że wróci do takiej sprawności, by mogła uprawiać tę profesję. - Rozmawiałam już z kierowniczką praktyk, powiedziała, że mnie nie wyrzuci - mówi z nadzieją.

Robert Zapora

Pomóż Paulinie

Zwracamy się do ludzi dobrego serca, którzy chcieliby pomóc nastolatce. Potrzebne są przede wszystkim maści na blizny, środki opatrunkowe, sprzęt rehabilitacyjny, przydałby się lepszy telefon. Kto chciałby włączyć się do akcji pomocy, proszony jest o kontakt z redakcją, tel. 75 64 24 889, mail portal@n24.pl (prosić z autorem).

Paulina
jest wesołą,
uczynną
nastolatką.

Wysiadła z autobusu i...

Paulina jest uczennicą Zespołu Szkół Licealnych i Zawodowych nr 2 w Jeleniej Górze, tzw. Handlówki. Mieszka w Kostrzycy. Dość dobrze pamięta tamten wieczór. To było 24 października. - Po szkole spotkałam się z chłopakiem. Napiisałam mamie smsa, że wrócę trochę później - opowiada. - Wyjechała z Zabobrza o 20.20 autobusem linii nr 3. Dojechała do przystanku koło krzyża w Mysłakowicach. Stamtąd do domu musiała już iść pieszo. To jakiś kilometr. Było ciemno.

- Wysiadłam na chodnik, poczekałam chwilę, by autobus odjechał i... w pewnym momencie ocknęłam się, leżąc na ulicy. Nawet nie wiem, skąd ten samochód nadjechał, nie wiem, jak wyglądał, nie widziałam nic - mówi dziewczyna.

Natychmiast przy niej zgromadzili się inni przechodnie. - Wyjeżdżałam z synem z zakupów, patrzę, ktoś leży na ulicy - opowiada pani Iza, która pierwsza była przy Paulinie i udzielała pomocy. Dzwoniła po służby ratunkowe.

dział, że nie ma, że auta też już tu nie ma, bo odjechało.

Kobieta zdała sobie sprawę, że to nie on jechał. Podejrzewa, że prawdziwy kierowca uciekł, a młodych chłopaków, którzy jechali z nim, zostawił na miejscu i kazał mówić, że to oni.

Podejrzany w areszcie

Kierowcę podejrzanego o spowodowanie tego wypadku zatrzymano dwa dni później. Był w swoim mieszkaniu. To 35-letni mieszkaniec Mysłakowic. Obecnie przebywa w areszcie. - Przedstawiliśmy mu zarzuty umyślnego spowodowania wypadku i ucieczkę z miejsca zdarzenia - mówi Adam Kurzydło, Prokurator Rejonowy w Jeleniej Górze. Mężczyźnie grozi za to do 12 lat więzienia.

Ze zgromadzonego materiału wynika, że sprawca jechał z nadmierną prędkością. W tym miejscu jest ograniczenie do 40 kilometrów na godzinę, a samochód miał na liczniku ponad 100 km/h. Śledczy podejrzewają też, że kierowca był pijany lub pod wpływem środków odurzających.

wyższe, miałyby połamany kręgosłup - mówi Monika Bartosik, matka nastolatki. Po operacji ranna przez kilka dni była w śpiączce.

Dziewczyna do połowy grudnia była pod opieką jeleniogórskich lekarzy. Później przewieziono ją do szpitala w Trzebnicy. Tam przechodzi kolejne operacje przeszczepienia skóry oraz mięśni i przygotowuje się do rehabilitacji. Niestety, to nie koniec jej kłopotów. Rehabilitacja będzie kosztowała dużo pieniędzy. Paulina pochodzi z niezbyt zamożnej rodziny. Mama przyznaje, że nie stać ją na to, by jeździć do Pauliny często. - Jak była w Jeleniej Górze, to byliśmy u niej codziennie. Ale Trzebnica jest dużo dalej. Byliśmy tam trzy razy. Czekam, aż mąż dostanie wypłatę, to pojedziemy - mówi kobieta.

Organizują pomoc

Na szczęście, nastolatka nie została pozostawiona sama sobie. Pomoc zaoferował jej Zespół Szkół w Mysłakowicach, gdzie Paulina chodziła do gimnazjum. Szkoła przeznaczyła do-

Na marginesie

JELENIA GÓRA

Ukradł z piwnicy rower o wartości ponad 1000 zł, a policja bada, czy miał jeszcze więcej sprawek na sumieniu. Wiele wskazuje na to, że jest sprawcą dziewięciu innych kradzieży i włamań do piwnic. 29-letniemu mężczyźnie za kradzież z włamaniem grozi do 10 lat więzienia.

Wymachiwał młotkiem i groził ochroniarzowi w jednym z marketów. Wezwana na miejsce policja ustaliła, że 43-latek ma ponad 2 promile alkoholu. Trafił na policyjny dołek. W sądzie może usłyszeć wyrok nawet do 3 lat więzienia.

40-letnia jeleniogórzanka i 18-letni syn, mieszkańiec Kowar, zniszczyli drzwi jednego z mieszkań, powodując straty w wysokości 600 zł. Ten akt nienawiści okazał się przejawem porachunków między niedawną parą. Mieszkanie należy do konkubenta kobiety. Sprawcom zniszczeń grozi nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

21-latek ukradł ze sklepu skaner do odczytywania cen o wartości 6 tys. zł. Nie znalazł chętnego na tak specjalistyczny sprzęt, więc go wyrzucił. W ustaleniu złodzieja pomógł sklepowy monitoring. Dodatkowo mężczyźnie udowodniono kradzież kół samochodowych w Karpaczu oraz próbę kradzieży paliwa z samochodu. W tym samym czasie oferował też swojemu znajomemu narkotyki. Policja ustala, co jeszcze przeszkrobał ów złodziej. Prokurator zakazał mu opuszczania kraju. Mężczyzna musi się regularnie meldować policji. W sądzie może się spodziewać kary do 10 lat więzienia.

1900 zł wart był telefon komórkowy, który 29-latek wyrwał na ulicy nieletniemu. Złodziej zaniósł sprzęt do lombardu, który to ślad doprowadził do niego organy ścigania. 5 lat to czas, jaki może po swoim skoku mieć sprawca na przemyślenia o dobru i złu w więziennej celi.

Nie miał gdzie spędzić nocy, a ciotce, która zgodziła się go przyjąć, odwdzięczył się kradzieżą. 25-latek zabrał krewniaczkę kartę bankomatową i, znając PIN, pobrał 4 tys. zł z jej konta. Pieniądze wydał na podróże po kraju. Wygląda na to, że dopuszczając się przestępstwa, mężczyzna mimowolnie rozwiązał swój problem z noclegami - nawet na 10 lat.

KAMIENNA GÓRA

Do sześciu kradzieży na tzw. wyrwę doszło w ostatnich tygodniach na terenie miasta. Policja właśnie ustaliła sprawców. Działali po zmroku, w mniej uczęszczanych miejscach. 18-latek dokonał w ten sposób dwóch kradzieży, zabierając torebki, w których było po 500 zł, a dwóch nieletnich, działających niezależnie, napadło na cztery kobiety, ale w wyrwanych przez nich torebkach były jedynie drobne kwoty pieniędzy. Pierwszemu ze sprawców grozi do 8 lat więzienia, młodszy zajmie się sąd rodzinny.

Policja wciąż szuka sprawcy włamania do samochodu osobowego, z którego po wybijeniu szyby zabrał dokumenty i większą sumę pieniędzy. Policjanci apelują, aby nie zostawiać w aucie wartościowych przedmiotów i w ten sposób nie kusić złoczyńców.

(sad)

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz Antoni Gąsowski

Wichury, spleśniały chleb i nocny złodziej



Ostatnie anomalie pogodowe dały się mocno we znaki mieszkańcom Jeleniej Góry i okolic. Połamane drzewa i gałęzie w Parku Norweskim to tylko mały ułamek uszkodzeń i zniszczeń, spowodowanych potężnym wiatrem. - Nie wiem, kto monitoruje stan drzew Parku Norweskiego, ale widocznie nie robi tego należycie. Jeśli przy mocniejszym wietrze drzewa się łatwo łamią, to znak, że nie są zdrowe. Takie sztuki powinno się wyciąć lub zabezpieczyć wcześniej, bo to właśnie w czasie silnych porywów narażone są one na uszkodzenia. Na szczęście obyło się bez ofiar, ale spadająca gałąź może przecież łatwo okaleczyć lub nawet zabić przechodzącego człowieka. Spraw takich nie powinno się lekceważyć - mówił pan Konrad z Cieplic.

Kilka pochwał zebrała przy okazji niekorzystnej pogody Straż Pożarna. Jeleniogórzanie chwalili operatywność i sprawność strażaków, którzy, mimo olbrzymiej ilości interwencji, dobrze radzili sobie z usuwaniem szkód.

Na pochwały nie zasłużyło za to MPGiK, które skrytykowano dość stanowczo za niedopilnowanie uzupełniania informacji dotyczących harmonogramu wywozu śmieci. Wielu mieszkańcom wyraźnie przeszkadzał brak wiedzy o dniach i godzinach odbioru nieczystości. - Płacimy sporo za

wywożenie odpadków. Nie powinno być tak, że harmonogram, który dla wielu osób okazuje się bardzo przydatny, nie jest zaktualizowany - skarżyła się pani Iwona (nowy, aktualny harmonogram pojawił się w internecie dopiero w piątek, 9 stycznia).

Skarżyli się także mieszkańcy Zabobrza - ale na swoich sąsiadów. Zwracali uwagę, że chleb wynoszony ptakom jest częstokroć spleśniały, w stanie nienadającym się do tego, by karmić nim jakiegokolwiek zwierzęta. - To pieczywo, a raczej jego resztki, jest zielone, rozmokłe i wygląda strasznie. Myślę że spożycie takiego pokarmu przez ptaki musi im szkodzić. Ubolewam, że osoba która na naszym osiedlu pozbywa się starego chleba, o czymś takim nawet nie pomyśli - mówiła do słuchawki pani Zofia.

Niecodziennym zgłoszeniem, okazała się relacja z Michałowic. Zwrócono nam uwagę, że pod jednym z wolno stojących domów kręca się jacyś niechciani goście. Nie chodziło bynajmniej o złodziei czy włamywaczy, przynajmniej nie w sensie dosłownym. - Mam wrażenie, że jakieś zamieszkałe w sąsiedztwie zwierzę odwiedza regularnie moje podwórko i robi nocą zamieszanie. Trzymam kilka sztuk drobiu, jedną kurę już straciłem. W nocy słyszałem straszny rumor, a rano okazało się, że całe podwórko

pełne było piór. Nie wiem, czy jest to lis, czy kuna, ale coś składa mi wieczorne wizyty i wcale nie jestem z tego zadowolony - przyznał mieszkaniec wspomnianej miejscowości.

Nie okazali się też zadowoleni mieszkańcy Miłkowa, tym razem z jakości obsługi dróg publicznych w czasie silniejszych opadów śniegu: - Jadę z Cieplic do Miłkowa, a powrót z pracy zajmuje mi czas czterokrotnie dłużej niż zwykle. Droga w stronę Karpacza przypomina bardziej polną, niż publiczną. Śniegu jak do tej pory nie napadało szczególnie dużo, ale i tak odpowiedzialne za utrzymanie dróg służby jakoś nie nadążały z wypełnianiem swych obowiązków. Lepiej poradziła sobie ze śniegiem gmina Podgórzyn, która potrafiła zadbać o stan dróg na terenie nawet najmniejszych wsi - komentował stan dróg publicznych sprzed tygodnia pan Jan z Miłkowa.

(AG)

Zadzwoń do nas
W środę od godz. 10 do 14
czekamy na sygnały
od Czytelników o tym,
co drażni, niepokoi
i wymaga dziennikarskiej
interwencji
Tel. 75/64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

- 501 465 588

powiat lubański

- 606 665 454

- 793 585 830

powiat lwówecki

- 694 792 203

powiat jeleniogórski

- 601 582 622

powiat zgorzelecki

- 606 665 454

powiat bolesławiecki

- 601 582 622

powiaty: jaworski i złotoryjski

- 694 792 203

powiat kamiennogórski

- 601 543 538

redakcja

- 75 642 44

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Policja i prokuratura odmawiają dochodzenia w sprawie powyborczej wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego

Bo ma prawo krytykować...

Kowarska policja odmówiła wszczęcia dochodzenia w sprawie znieważenia Mariana Sadowskiego z Karpnik, jako funkcjonariusza publicznego, którego miał się dopuścić Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości. Chodzi o listopadowe wybory samorządowe i późniejsze opinie wygłaszane przez lidera PiS z mównicy sejmowej oraz na antenie Radia Maryja. Jarosław Kaczyński twierdził wtedy, że wybory zostały sfałszowane. - Byłem Członkiem Obwodowej Komisji Wyborczej nr 5 w Karpnikach. Dziewięciu członków komisji oraz dwóch mężów zaufania nie stwierdziło żadnych nieścisłości

co do przebiegu wyborów, jak również liczenia głosów oraz ogłoszenia (poprzez wywieszenie) protokołów stwierdzających poprawność wyborów wraz z wynikami - twierdził pan Marian, wskazując, że w świetle tego opinia Kaczyńskiego jest szkalująca i krzywdząca. Postanowił dochodzić sprawiedliwości, odwołując się do organów ścigania. Te jednak w całej historii winy polityka i krzywdy obywatela się nie dopatrzyły. *Każdy obywatel ma prawo do dozwolonej krytyki władzy samorządowej i członków komisji wyborczej, a sformułowania i ich forma zawarte w wypowiedziach na forach internetowych i w audy-*

cjach Radia Maryja nie znieważają personalnie Mariana Sadowskiego, co wynika z ich znaczenia słownikowego, a wypowiedziane były ogólnie odnośnie przeprowadzonych wyborów - czytamy w piśmie od policji. Powyższe postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia zatwierdziła Prokuratura Rejonowa w Jeleniej Górze. Do niej też pan Marian może wnieść zażalenie na wydane postanowienie. Rozważa taką możliwość. Póki co, jest jednak bardzo zawiedziony. Konstatuje, że w naszym państwie można bezkarnie obrażać dużą grupę uczciwych ludzi i okazuje się, że to „krytyka dozwolona”.

(sad)

Kopalnia grozi sporem zbiorowym

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” KWB Turów podjęła uchwałę z żądaniem wycofania się pracodawcy z wdrażania działań restrukturyzacyjnych w Oddziale KWB Turów. Związkowcy przekazali tę informację tuż po podjęciu uchwały 7 stycznia 2015 r. Jeśli pracodawca nie uwzględni żądań wyartykułowanych przez załogę, uchwała traktowana będzie jako wszczęcie sporu zbiorowego. Kolejnego sporu, wypada nadmienić, bowiem chyba już tradycją się stało, że kopalniana brać musi sięgać po ciężkie argumenty w negocjacjach z zarządem spółki.

Równolegle powołano Międzyzwiązkowy Zespół Protestacyjny - Strajkowy, który uzyskał upoważnienie do prowadzenia sporu. W jego skład weszły **wszystkie organizacje związkowe działające w PGE GiEK S.A. Oddział KWB Turów**. Podobne uchwały podjęto również w innych Oddziałach Grupy Kapitałowej PGE.

Tym razem nie chodzi wcale o płace, jak bywało w poprzednich latach. Związkowcy domagają się natychmiastowego zaprzestania realizacji tzw. projektu CUW HR/FK. Ów projekt to scentralizowane Centrum Usług Wspólnych w obszarze rachunkowości i HR, czyli zarządzaniu zasobami ludzkimi. Projektem od dwóch lat zarządza CUW PGE SYSTEMY S.A, wdrażając go do tej pory w innych oddziałach. Gdy przyszła kolej na Turów, górnicy orzekli, że tego typu działanie nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia ekonomicznego, organizacyjnego ani efektywnościowego. Wprowadzenie CUW miało służyć obniżeniu kosztów funkcjonowania obszaru IT, podniesieniu jakości i szybkości obsługi

klienta wewnętrznego oraz lepszemu wykorzystaniu kompetencji i wiedzy pracowników w ramach grupy kapitałowej. Żaden z tych postulatów nie został, zdaniem związkowców, osiągnięty. Dlatego wdrażanie programu w Turowie może w ich opinii wywołać negatywne konsekwencje społeczne; w tym nieodwracalną utratę zasobów przez spółki zależne od PGE oraz oddziały tych spółek. Zdaniem związkowców proponowany system narusza też wewnętrzne porządki prawne. Godzi w zapisy obowiązującego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy oraz porozumienia w sprawie zawieszenia wcześniejszych sporów zbiorowych, które gwarantowały pracownikom określone warunki pracy i płacy bez możliwości ich zmiany przez pracodawcę, o ile nie mają one uzasadnienia ekonomicznego. A CUW takiego uzasadnienia w ocenie związku nie ma.

PGE ma czas do 13 stycznia. Jeśli pracodawca nie uwzględni postulatów Solidarności, górnicy znowu wejdą w spór zbiorowy.

(mat)

REKLAMA I PROMOCJA

Składam serdeczne podziękowanie
lekarzom, pielęgniarkom i salowym
z Oddziału Chirurgii Onkologicznej
i Oddziału Onkologii Szpitala Jeleniogórskiego
za uporczywą walkę o życie i zdrowie
mojej żony
Danieli,
za staranną opiekę oraz za życzliwość
i ogromną empatię.
Kazimierz Łatka

Na Kopę dotrzesz nowym wyciągiem

Po wielu latach starań Miejskie Koleje Linowe w Karpaczu otrzymały pozwolenie na przebudowę wyciągu na Kopę. Pierwsze prace już się rozpoczęły.

Dotychczasowy, mocno wyeksploatowany wyciąg, który woził turystów, zastąpi czteroosobowa kanapa, dostosowana dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Zostanie przebudowana dolna stacja wyciągu, na górnej z kolei powstanie m.in. obrotowa restauracja. Niestety, nie zwiększy się przepustowość

wyciągu, ale był to jeden z warunków stawianych przez Karkonoski Park Narodowy.

Inwestycja praktycznie już się rozpoczęła. Jak mówi dyrektor Miejskich Kolei Linowych, Waldemar Draheim, spółka otrzymała już zgodę na wylesienie i dzięki temu poszerzyła niektóre fragmenty nartostrad.

Przebudowa wyciągu na Kopę będzie kosztowała około 50 milionów złotych. Nie wiadomo, kiedy się zakończy. Inwestor planuje, że będzie realizował ją etapami. W pierwszej kolejności zostanie wykonany nowy wyciąg, w kolejnych - pozostałe elementy infrastruktury.

(ROB)



D. ANTOSIK

Wysłużona kolej krzeselkowa doczeka przebudowy.

REKLAMA I PROMOCJA

„Ratujmy Wzrok Dzieciom” pod patronatem Nowin Jeleniogórskich Dla dzieci – szkła z antyrefleksem

Po raz dwunasty w Jeleniej Górze pierwszoklasiści z podstawówek i gimnazjów, objęci programem profilaktyki i korekcji wzroku „Ratujmy Wzrok Dzieciom”, po bezpłatnych badaniach wzroku, finansowanych przez miasto Jelenia Góra, otrzymują za darmo od JZO szkła korekcyjne z powłoką antyrefleksyjną.

Okulary dla dzieci powinny zapewniać zarówno dobre widzenie, jak i bezpieczeństwo pod względem wytrzymałości mechanicznej. Zależy to od typu oprawy, dobranych do niej konstrukcji szkła i materiału, z jakiego zostały wykonane. Pamiętać też należy, że okulary zachowają dobre własności optyczne, gdy są prawidłowo użytkowane i pielęgnowane.

Z dostępnych danych wynika, że około 40 proc. wypadków, w których dochodzi do uszkodzenia oka, dotyczy dzieci. Oczywiście odnosi się to do wszystkich dzieci, niezależnie od tego, czy są użytkownikami okularów, czy nie. Mając na uwadze niebezpieczeństwo wypadku, okulary dzieci powinny być wykonane w taki sposób, aby nie stanowiły dodatkowego zagrożenia dla układu wzrokowego. Biorąc pod uwagę wytrzymałość mechaniczną materiałów, dla dzieci najkorzystniej jest stosować szkła plastikowe z materiałów organicznych. Nie zaleca się stosowania soczewek mineralnych (szklanych). Są one mniej odporne na stłuczenia i po prostu cięższe.

Wypożyczając dziecko w okulary, chodzi o to, aby skorygować mu wady

wzroku i polepszyć komfort widzenia. Dlatego dzieci powinny nosić szkła z powłokami antyrefleksyjnymi, których głównym zadaniem jest zwiększenie ilości światła wpadającego do oka (światło jest nośnikiem informacji). Powłoki przeciwodblaskowe eliminują uciążliwe refleksy, męczące oczy i zakłócające widzenie, a to gwarantuje zwiększoną przejrzystość soczewek i zapewnia dobre widzenie w okularach.

Warto też przypomnieć, że soczewki z powłokami antyrefleksyjnymi powinny być odpowiednio użytkowane i pielęgnowane. Okulary zawsze należy odkładać szklami do góry, przechowywać w etui i czyścić odpowiednimi preparatami. Wycieranie szkła na sucho częściami garderoby (swetrem, bluzką, szalikiem itp.), noszenie bez etui lub odkładanie szklami do podłoża może doprowadzić do porysowania delikatnej powłoki antyrefleksyjnej. Jeśli użytkownikiem okularów jest małe dziecko, to rodzice powinni dbać o ich pielęgnację. Starsze dzieci doskonale poradzą sobie same. Jednak i w tym przypadku rodzice powinni od czasu do czasu sprawdzić stan okularów. Należy przypominać dzieciom, by nigdy nie zdejmowały okularów jedną ręką, może to bowiem je zdeformować. Jeżeli tak się stanie, bezwzględnie trzeba udać się do optyka.

Właściwą korekcję wzroku gwarantują tylko odpowiednio dobrane i fachowo wykonane u optyka okulary.

Centrum handlowe Nowy Rynek
Realizowane w sercu Jeleniej Góry

Galeria handlowa połączona z Dworcem PKS

2 poziomy handlu, 56 000 m² powierzchni całkowitej

Budowa w toku - otwarcie jesienią 2015 r.

Wynajem lokali: 607 388 665

www.nowy-rynek.com



Okiem Kubka

ALFABET

Z greckiego - tyle, co nasze polskie ABECA-DELO. Zbiór znaków literowych przyjętych w systemie jakiegoś języka, ułożonych w określonej kolejności. Do tego nieodzowna jest znajomość gramatyki i ortografii, by zgodnie z zasadami pisać, ale i w mowie - aby się poprawnie wysławiać.

Zanim dziecko pozna litery - już w swoim języku umie mówić. Stąd regionalne gwary - czasem nieporozumienia. Można sobie nawet wyobrazić, że ktoś nigdy nie pozna pisowni liter - a mówić będzie poprawnie, bo się nauczył ze słyszenia.

Wszelkie braki w tym zakresie nie są zbyt groźne - najwyżej śmieszne albo kompromitujące - da się je bez trudu nadrobić przy odrobinie wysiłku: w dobrej szkole. To znaczy, gdy się ma w dobrej szkole mądrych nauczycieli.

Wprawdzie dość powszechnie się narzeka, że potocznie oraz w środkach przekazu audiowizualnych i w prasie - z ambony też się trafia - za dużo języka wulgarnego, niechlujnego czy wręcz bełkotliwego. Bez przesady. Trochę tego jest, ale dominuje względna poprawność i średnia kultura.

Wyrażać więc należy swe myśli - w mowie i w piśmie - jasno, rzeczowo i pięknie. Ten postulat wydaje się być oczywisty. By jednak wiedzieć, co się mówi czy pisze - trzeba rozumieć słowa, w które się myśli przyobleka.

Z tym bywa różnie: nawet w sprawach zwyczajnych codziennego życia. Cóż dopiero w kwestiach światopoglądowych. Niestety: dom, szkoła i kościół oraz środki przekazu - których rola w kreowaniu postaw życiowych jest nie do przecenienia - zbyt wysoko poprzeczki nie stawiają.

Niewielu młodych wynosi ze środowiska, w którym wzrastało - dojrzałą osobowość i mądrze uzasadniony sposób na życie. Po najmniejszej linii oporu: lansuje się jako modę powszechnie obowiązującą. Do czasu. Aż przyjdzie się zderzyć z twardymi egzystencjalnymi pytaniami. Jaki sens i jaki cel życia?

Nie tak łatwo dojść do osobistej życiowej prawdy, kiedy się obróło w dziecinne przyzwyczajenia i ma już ukształtowaną skarłłą duszę. Trudno się z kolein wydostać - z myślowych nawyków uwolnić. Zawsze jest wtedy pod górę. Trzeba chcieć się wspinać, by się duchowo rozwijać i wzrastać w mądrości.

Miły Czytelniku. Kolejny rok moich felietonowych rozważań - nadal pragnę Cię wspierać w pracy nad sobą: w zmierzaniu do pełni człowieczeństwa. Znajdź chwilę każdego tygodnia, żeby się wyciszyć i w spokoju podumać.

Aby nauczyć się dobrze czytać, nie ma wyboru: zacząć należy od alfabetu - od poznawania liter. Człowiek, w podążaniu do poznania prawdy, żeby umiał się odnaleźć w tym świecie - w poszukiwaniu swej życiowej drogi - najpierw musi się skupić na pojęciach: na właściwym rozumieniu słów.

Dopiero wtedy można jasno wyartykułować: Co się istotnego o świecie wie? Co o życiu myśli? Umie się też uzasadnić: W co się wierzy? Dlaczego tak a nie inaczej się postępuje? - Na dobry początek: pewnie trudne pytanie.

- Potrafisz, Czytelniku...?

KUBEK



Już siedem lat trwają problemy z przeszkloną fasadą biblioteki jeleniogórskiej uczelni

Zacieki za dwa miliony

Od kilku tygodni studenci Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej w Jeleniej Górze mają utrudniony dostęp do biblioteki. Można dotrzeć do niej jedynie niezwykle powolną windą albo wejściami ewakuacyjnymi. Efektowna, przeszklona klatka schodowa jest zamknięta. Komunikat wywieszony na drzwiach informuje, że chodzi o bezpieczeństwo. Co się dzieje w obiekcie, który oddano ledwie 8 lat temu do użytku i którego budowa pochłonęła aż 8 mln zł?

Problemy z fasadą biblioteki ciągnie się od siedmiu lat. Teraz po ekspertyzie, na zasadzie dmuchania na zimne, postanowiliśmy zamknąć klatkę schodową. Ale zawalenie się konstrukcji nie grozi - mówi Grażyna Malczuk, kanclerz KPSW w Jeleniej Górze. Z wielkich okien zaczął wyciekać płyn i niektóre z nich zaczęły się rozszczelniać. Na wielkich, szklanych połączach po obydwu stronach głównego wejścia widać zacieki. To problem nie tylko estetyczny. Płyn pomiędzy szybami ma znaczenie przeciwpożarowe i stanowi o parametrach całej konstrukcji. KPSW od siedmiu lat reklamowała występujące problemy. Na początku ich adresatem była firma Pebex, główny wykonawca inwestycji, ale z czasem firma ogłosiła upadłość i dziś uczelnia sprawę załatwia z syndykiem masy

upadłościowej. - Wystąpiliśmy do syndyka o uwzględnienie naszych roszczeń - mówi kanclerz Malczuk. Podwykonawcą Pebexu, który zaprojektował i wykonał szklaną fasadę uczelnianej biblioteki, była specjalistyczna firma

oceniał, że w fasadzie biblioteki należy zrobić mniejsze szyby. Wtedy pojawiło się pytanie, kto ma to zrobić i za ile - mówi Grażyna Malczuk. Władze uczelni zdecydowały, na zasadzie „strzeżonego Pan Bóg strzeże”, zamknąć przeszkloną



Alkal. W sądzie trwa ustalanie odpowiedzialności między tymi dwoma podmiotami, co do stwierdzonych usterek w inwestycji. Niezależnie od tamtych działań KPSW i syndyk Pebexu wynajęli eksperta, aby ocenił sytuację. - Ten

klatkę schodową dla ruchu. Jak tłumaczy pani kanclerz, nie w obawie przed zawaleniem, ale na wypadek pożaru czy podobnej tragedii, podczas której obniżone parametry przeciwpożarowe okien mogą mieć znaczenie.

Władze KPSW w Jeleniej Górze zapowiadają, że efektowna, przeszklona klatka schodowa została zamknięta, nie dlatego, że obiekt grozi zawaleniem, ale z powodu zmiany parametrów przeciwogniowych okien, po wycieku specjalnych płynów pomiędzy niektórych szyb.

Ile będzie kosztowała naprawa przeszklonej fasady biblioteki? Władze jeleniogórskiej uczelni oszacowały ją wstępnie na blisko 2 mln zł. Syndyk masy upadłościowej Pebeksu te wycenę zakwestionował. To jednak na razie nie ma znaczenia. Kluczowe jest, iż ekspertyza dowiodła winy wykonawcy i to on poniesie koszt nowego projektu i wykonania nowej konstrukcji. Grażyna Malczuk nie obawia się, że masy upadłościowej firmy budowlanej nie wystarczy na pokrycie tych sporych kosztów. - Z tego, co wiem, tam jest spory majątek - ocenia. Władze uczelni mają przygotowane środki na pokrycie inwestycji. - Pieniądze wyłożymy, a potem odzyskamy od syndyka zarządzającego majątkiem Pebeksu, bez względu na to, jak potoczy się spór sądowy między nim a podwykonawcą. Chcemy w najbliższym czasie ogłosić konkurs architektoniczny na projekt przebudowy fasady biblioteki, a zaraz potem ogłosimy przetarg na jej wykonanie - mówi kanclerz Malczuk. Jest szansa, że biblioteka zostanie przebudowana jeszcze w tym roku.

Inwestycja w bibliotekę KPSW w Jeleniej Górze pochłonęła 8 mln zł, z czego 75 proc. stanowiły środki z programów Unii Europejskiej.

(sad)

Maluchy dały z siebie wszystko

Blisko dwustu uczestników, około tysiąca osób na trybunach nieszczęśliwych gardeł od pierwszej do ostatniej minuty zmagani - tak wyglądała sobotnia Olimpiada Malucha, która odbyła się w hali przy ul. Złotniczej w Jeleniej Górze. Najlepsze było przedszkole „Kacperka”.

To najważniejsza impreza sportowa dla przedszkolaków - sportowców, może małych wzrostem, ale wielkich duchem - mówi Ireneusz Taraszkiewicz, dyrektor Międzyszkolnego Ośrodka Sportu w Jeleniej Górze. - Jednym z celów MOS-u jest to, aby promować kulturę fizyczną i sport wśród najmłodszych. Ale nie tylko o najmłodszych tu chodzi, na

plotek lekkoatletyczny, itd. Zaczęło się jak na prawdziwych igrzyskach - odśpiewano hymn narodowy oraz zapłonął znicz olimpijski. Zapaliły go przedszkolaki z „Promyczka” - ubiegłorocznego zwycięzcy.

Głównym celem takich imprez nie jest zajęcie pierwszego, drugiego, piątego czy ósmego miejsca - mówi dyrektor MOS-u. - Wszystkie dzieci wygrywają. Owszem, zostanie wyłoniony zwycięzca, ale wszystkie dzieci zostaną nagrodzone złotymi medalami, każde przedszkole otrzyma nagrodę niespodziankę. Dla nas najbardziej istotne są przeżycia emocjonalne. Tak, jak było w przysiędze wskazane: Nie będę płakać po przegranej.

Przed samym turniejem niezbyt długo się przygotowywaliśmy, ale tu owocuje praca, jaką wkładamy już od grupy maluchów. Wszystko to, by osiągnąć sukces końcowy. Ten sukces to satysfakcja, radość i poczucie własnej wartości. Często w takich konkurencjach dzieci przełamują swoje zahamowania. Oby więcej było takich imprez.

Tradycyjnie już organizatorzy wyłonili jedynie zwycięzcę olimpiady. Pozostałe przedszkola zajęły drugie miejsca. Tym

najlepszym okazało się Niepubliczne Przedszkole „Kacperka”.

Ćwiczyliśmy długo, zaczęliśmy z końcem listopada - przynajmniej Anna Świerk z „Kacperka”. - Nie nastawialiśmy się na zwycięstwo, ale na to, żeby się dobrze bawić. Udało się i jedno, i drugie. Dzieci na początku bardzo mocno to przeżywały, potem emocje ustały i z upływem czasu szło im coraz lepiej.

Fotogaleria na www.nj24.pl

(ROB)



Przedszkolaki z „Kacperka” były najszybsze, ale zwyciężyli wszyscy uczestnicy Olimpiady Malucha.

trybunach jest mnóstwo rodziców, babć, dziadków, znajomych. Dla nich to też lekcja sportu i rekreacji. Mam nadzieję, że będą to potrafili przenieść do życia codziennego.

W sobotniej imprezie wystartowało aż 18 przedszkoli z Jeleniej Góry - publicznych i niepublicznych. Dzieci rywalizowały w sześciu konkurencjach. Było przechodzenie przez szarfę, przez tunel,

Jak w życiu coś się nie uda, to nie należy się załamywać, tylko zrobić wszystko, by następnym razem się udało.

Dzieci bawiły się znakomicie, walczyły o jak najlepszy wynik w każdej konkurencji.

Zabawa jest fantastyczna - przyznała Małgorzata Lara, wychowawczyni z Miejskiego Przedszkola nr 13 w Jeleniej Górze. - Dzieci są bardzo mocno zaangażowane.



USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Kar- cher, 781-88-36-88. 113-G

Prezydent Miasta Jeleniej Góry informuje o przeznaczeniu:

Obwieszczeniem Nr 487.2014.VII z dnia 30.12.2014 r. i nr 488.2014.VII z dnia 31.12.2014 r. do wydzierżawienia grunty stanowiące własność Miasta Jeleniej Góry. Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki i Nieruchomościami przy ul. Ptasiej 2/3, pokój 102, telefon nr 75/75-46-279.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



GRABOWSKIEGO 2/2
TEL 75 7675090 LUB 7675080
www.wakacjedlaseniorow.pl
euro90@euro90-travel.pl

LATO 2015 już w sprzedaży. Polecamy oferty: ITAKA, RAINBOW, GRECOS, WEZYR, EXIM i wiele innych.

Imprezy lotnicze własne EURO90:

USA-KANADA - 4-29.09.2015

HISZPANIA - Costa Brava, Costa del Sol, Costa Blanca, Majorka MALTA, PORTUGALIA, SYCYLIA

Imprezy autokarowe Euro90:

Kalabria - Sycylia, Włochy- Riwera Adriatycka, Niemcy - Spreewald i Cottbus

Człowiek Roku 2014 pod honorowym patronatem senatora Józefa Piniora

Kto zdobędzie „Kryształ Górski”?

7 lutego w hotelu „Cieplice” odbędzie się finał wyborów Człowieka Roku 2014. Gwiazdą wieczoru będzie Michał Milowicz. A kto stanie się bohaterem finału i zdobędzie „Kryształ Górski”? Kolejny raz honorowy patronat nad imprezą objął Józef Pinior.

Można zgłaszać nowe kandydatury bądź wesprzeć te już zgłoszone.

Na kandydatów głosujemy za pomocą kuponów bądź wysyłając sms na numer 7255, wpisując w treści **Cr** i numer kandydata. Koszt jednego sms to 2,46 zł brutto.

W tym tygodniu zgłoszono:

AGATA KREUTZER (sms na numer 7255 o treści: **Cr15**, koszt 2,46 zł brutto). „Pani Doktor Agata Kreutzer, lekarz rodzinny w ośrodku zdrowia w Janowicach Wielkich, to wspaniała, pełna empatii kobieta, profesjonalny lekarz z „otwartym sercem” do każdego pacjenta. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchuje każdego chorego, trafnie diagnozuje nasze problemy, wdraża skuteczną terapię, monitoruje stan zdrowia w trakcie choroby, wyczerpująco odpowiada na nurtujące nas pytania. Jest bardzo ceniona przez wszystkich swoich pacjentów.” Zgłoszenie napłynęło od proszącej o anonimowość pacjentki.



KRZYSZTOF BŁĄŻEJCZYK (sms na numer 7255 o treści: **Cr16**, koszt 2,46 zł brutto). „Prezes lokalnej Telewizji DAMI, miłośnik wspinaczki wysokogórskiej, były koszykarz jeleniogórskiego „Spartakusa”. Przedsiębiorca i inwestor, który swoje życie zawodowe związał z Jelenią Górą. Oprócz prowadzenia lokalnej telewizji Krzysztof Błajejczyk zajmuje się organizacją bezpłatnych koncertów i imprez kulturalnych dla jeleniogórzan. Warto wymienić chociażby: „Juwenalia”, „Dire Straits Symfonicznie” czy autorski pomysł Krzysztofa „Country Pod Śnieżką”. Pomysłodawca i twórca koncertu charytatywnego „Zaczarowane Święta z TAURON Ekoenergia” - który od 2010 roku organizowany jest wraz z Fundacją Anny Dymnej „Mimo Wszystko”. Podczas koncertu występują niepełnosprawne dzieci wraz z gwiazdami polskiej sceny muzycznej, a pozyskane dzięki temu wydatki przeznaczone są na potrzeby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego oraz Jeleniogórskiego Stowarzyszenia Rodzin i Przyjaciół Dzieci z Zespołem Downa. Krzysztof Błajejczyk to nie tylko renesansowy przedsiębiorca, który z sukcesem prowadzi firmę zatrudniającą kilkanaście osób, ale także wrażliwy człowiek na krzywdę bliźniego. Dzięki działalności na rzecz osób niepełnosprawnych Krzysztof Błajejczyk otrzymał od Biskupa Legnickiego Stefana Cichego tytuł „Przyjaciela

Osób Niepełnosprawnych”, w 2013 roku z rąk Anny Dymnej Prezes Fundacji „Mimo Wszystko” odebrał dyplom i statuetkę „Zaczarowanego Ptaszka”, a w 2014 od Karkonoskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych otrzymał odznaczenie „Ludzi Otwartych Serc”. Kandydaturę zgłosiła Marzena Szewczyk.

EWA KRZYWICKA (sms na numer 7255 o treści: **Cr17**, koszt 2,46 zł brutto). Jest lekarzem okulistą. „Od wielu lat urzeka nas swoją wewnętrzną urodą, ale także niebawym, szlachetnym oraz indywidualnym podejściem do pacjenta. Posiada wrodzony intelekt, wiele życzliwości, uśmiechu przede wszystkim dla „wiekowych pacjentów”. Za to wielki szacun, jak również za to, że pani doktor nigdy nie ironizuje, lecz z wielkim szacunkiem, niezmiennie i nienagannie wykonuje swoją pracę. Nawet „chorym okiem” można dostrzec, że pani doktor kocha to, co robi, bo kocha ludzi.” Pani Jadwiga, autorka zgłoszenia, prosiła o pozostawienie swoich danych do wiadomości redakcji.



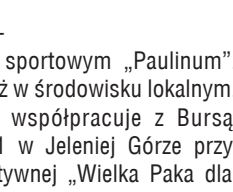
ZENON ZATCHEJ (sms na numer 7255 o treści: **Cr18**, koszt 2,46 zł brutto). Kandydata zgłosił Adam Smoliński. „Zenon Zatchej to mieszkaniec wsi Grudza w gminie Mirsk. Pan Zenek zasługuje na miano „Człowieka Roku” w pełnym tego słowa znaczeniu. Jest jedną z najbardziej szanowanych i lubianych postaci na terenie gminy Mirsk i całego powiatu lwóweckiego. To wzorowy rolnik i uczynny społecznik. Swoją aktywność wnosi w działalność samorządową - jest członkiem Zarządu Powiatu - oraz w działalność polityczną w ramach Polskiego Stronnictwa Ludowego, gdzie jest członkiem Rady Naczelnej i jednocześnie prezesem Zarządu Powiatowego. Kieruje także stowarzyszeniem „Razem więcej” oraz miejscową jednostką Ochotniczej Straży Pożarnej. Zawsze jest pierwszy w niesieniu pomocy ludziom potrzebującym. Pozostaje mądrym organizatorem i jednocześnie wykonawcą wielu przedsięwzięć lokalnych. To z inicjatywy i przy znaczącym udziale pana Zenka wyremontowano i nadano nowy wystrój aż sześciu kościołom: w Grudzy, Gierczynie, Nowej Kamienicy, Proszowie, Rębiszowie, Wolimierzu oraz kaplicy cmentarnej w Mirsku, Nic zatem dziwnego, że o panu Zenku mówi cała okolica, że to „chłop wyrosły na chwałę Bożą i pożytek ludziom”!



DARIUSZ SERAFIN (sms na numer 7255 o treści: **Cr4**, koszt 2,46 zł brutto). Komandor Biegu Piastów, godny następca Juliana Gozdowskiego.



EDWARD WACH (sms na numer 7255 o treści: **Cr5**, koszt 2,46 zł brutto). Dyrektor Lwóweckiego Ośrodka Kultury. Twórca wielkiego sukcesu Lwóweckiego Lata Agatowego.



Przypominamy wcześniejsze zgłoszenia:

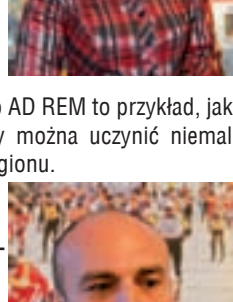
ROMAN ZIELIŃSKI (sms na numer 7255 o treści: **Cr1**, koszt 2,46 zł brutto). Nauczyciel, społecznik. Współpracuje z klubem sportowym „Paulinum”. Działa również w środowisku lokalnym. Od kilku lat współpracuje z Bursą Szkolną Nr 1 w Jeleniej Górze przy akcji charytatywnej „Wielka Paka dla Dzieciaka”.



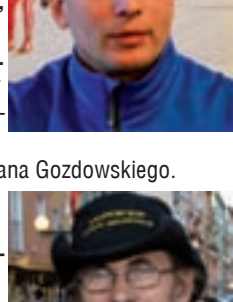
BEATA KOZYRA (sms na numer 7255 o treści: **Cr2**, koszt 2,46 zł brutto). Dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 2 w Jeleniej Górze, dynamicznie, sprawnie i z dużymi sukcesami kieruje tą placówką.



REGINA CHRZEŚCJAŃSKA (sms na numer 7255 o treści: **Cr3**, koszt 2,46 zł brutto). Prowadzone przez nią wydawnictwo AD REM to przykład, jak z małej firmy można uczynić niemal wizytówkę regionu.



KAMIL KOWALSKI (sms na numer 7255 o treści: **Cr10**, koszt 2,46 zł brutto). Wójt gminy Janowice Wielkie, który w cuglach wygrał wybory samorządowe w swojej gminie.



RYSZARD RAWSKI (sms na numer 7255 o treści: **Cr11**, koszt 2,46 zł brutto). Prowadzi firmę Domicus zajmującą się Zarządzaniem Nieruchomościami. W tym roku 2014 Wspólnota zarządzana przez Ryszarda Rawskiego zajęła drugie miejsce w konkursie na najładniejszą kamienicę w Jeleniej Górze.



RENATA CHMIELEWSKA (sms na numer 7255 o treści: **Cr7**, koszt 2,46 zł brutto). Od wielu lat kieruje Domem Pomocy Społecznej „Pogodna Jesień” w Jeleniej Górze - Cieplicach.



ANDRZEJ RAJ (sms na numer 7255 o treści: **Cr8**, koszt 2,46 zł brutto). „To nie tylko dyrektor Karkonoskiego Parku Narodowego, ale przede wszystkim miłośnik i leśnik oddany przyrodzie Karkonoszy.”



ZBIGNIEW STĘPIEŃ (sms na numer 7255 o treści: **Cr9**, koszt 2,46 zł brutto). Dyrektor Zespołu Szkoły Podstawowej nr 15 i Gimnazjum nr 5 w Jeleniej Górze, prezes MKS „Karkonosze” - sporty zimowe.



KAMIL KOWALSKI (sms na numer 7255 o treści: **Cr10**, koszt 2,46 zł brutto). Wójt gminy Janowice Wielkie, który w cuglach wygrał wybory samorządowe w swojej gminie.



RYSZARD RAWSKI (sms na numer 7255 o treści: **Cr11**, koszt 2,46 zł brutto). Prowadzi firmę Domicus zajmującą się Zarządzaniem Nieruchomościami. W tym roku 2014 Wspólnota zarządzana przez Ryszarda Rawskiego zajęła drugie miejsce w konkursie na najładniejszą kamienicę w Jeleniej Górze.



KRZYSZTOF TĘCZA (sms na numer 7255 o treści: **Cr12**, koszt 2,46 zł brutto). Pasjonat i społecznik, przewodnik górski, inicjator wielu działań edukacyjnych. Wiceprezes Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie”.



ZBIGNIEW MUCHA MUCZYŃSKI (sms na numer 7255 o treści: **Cr13**, koszt 2,46 zł brutto). Założyciel i lider zespołu „Leniwiec”, pomysłodawca „Rockowego Orlika” i propagator noszenia dzieci w chustach.



ANNA PATRYS (sms na numer 7255 o treści: **Cr14**, koszt 2,46 zł brutto). Wielki talent i nadzieja polskiej opery (sopran dramatyczny), jeleniogórzanka, zwyciężczyni konkursu wokalnego dla młodych sopranów dramatycznych The Elizabeth Connell Prize w Sydney.



Partnerzy wyborów „Człowieka Roku 2014”:

Partnerzy tytularni:
1/ Specjalna Strefa Ekonomiczna Małej Przedsiębiorczości S.A. Kamienna Góra



2/ CodeTwo www.codetwo.pl/praca



„Prawdopodobnie najlepsze miejsce pracy dla programistów”

Partnerzy:
1/ Sparkasse Oberlausitz-Niederschlesien „Niemiecki bank, polscy doradcy”
2/ NZOZ Stomatologia Bez Bólu Jelenia Góra
3/ Starostwo Powiatowe w Jeleniej Górze
4/ Elektromont SAJelenia Góra
5/ Miasto Jelenia Góra
6/ Ceramika Artystyczna Spółdzielnia Rękodzieła Artystycznego w Bolesławcu
7/ Firma Złotnicza Ofir Jelenia Góra
8/ Biuro Podróży Euro 90 Travel Jelenia Góra
9/ Firma Zepter International Poland Wrocław

Mariola Szczęsna, wygrywając w Lwówku, sprawiła największą niespodziankę w wyborach samorządowych

Pani sołtys burmistrzem

Nie Karpacz, gdzie życie polityczne jest dość gorące i sprawująca w danym momencie władzę ekipa polityczna nigdy nie może być pewna swego. Nie Szklarska Poręba, gdzie ojcowie miasta zmieniali się w minionym 25-leciu dość często. To Lwówek był chyba miejscem największych sensacji ostatnich wyborów samorządowych.

Sensacją było, że burmistrz Ludwik Kaziów nie wygrał w pierwszej turze. Jeszcze większą, że nawet nie wszedł do drugiej. Największą, że zwycięsko z walki o najważniejszy fotel w mieście wyszła Mariola Szczęsna, sołtys Mojesza. Osoba z doświadczeniem samorządowym, ale nie tak wielkim, nie tak rozpoznawalna, jak były burmistrz Kaziów; jak jej konkurent w II turze, były wicewojewoda, działacz polityczny Roman Kulczycki. Pani Mariola mówi, że sama na początku nie wierzyła w sukces. To miał być happening, chciała trochę namieszać w lwóweckim kociołku. Ale jak już się zaangażowała w wybory, to po to, żeby wygrać.

Niedziela prawdy

W dobrze mi znanym gabinecie, teraz już nowej pani burmistrz - jest już kilka tygodni po wyborach - nie widać specjalnych zmian. Te same szafy, biurko, ozdoby na ścianach.

- A gdzie bibeloty i inne drobiazgi spod kobiecej ręki? Nie zadamowała się pani jeszcze w swoim nowym gabinecie?

- Nie przysłałam tutaj przestawiać mebelków - kontruje pani burmistrz. - Choć przyznaję: dostawiłam trochę kwiecica w miejsce zabranych przez poprzednika pucharów i innych wazonów. Inna sprawa, że czeka nas przeprowadzka, a przy urządzeniu nowego gabinetu pewnie będę miała jakieś sugestie. A zadamawiam się wszędzie szybko. Życie mnie tego nauczyło.

Mariola Szczęsna przyznaje, iż długo nie wierzyła w zwycięstwo w wyborach.

- Zewsząd płynęły sygnały, że jestem bez szans. Nawet bliscy znajomi mówili: „Po co ci to, kobieto? Na pośmiewisko się wystawisz”. Tylko mój mąż przez cały czas mówił, że będzie dobrze. To zresztą on mówił, żebym w końcu zajęła się tym, co robię - czyli pracą na rzecz środowiska - na poważnie. Potem jeszcze odbyła się rodzinna narada. No i zdecydowałam się wystartować. Choć tak naprawdę przez przypadek, bo PSL (Mariola Szczęsna działa w tej partii od wczesnej młodości, zaczynała jeszcze w ZSL-u - dop. red.) znowu nie miał w Lwówku dobrego kandydata. Chcieli popierać kogoś z zewnątrz, no to mówię: „Może ja?”. Zarząd gminny był jak najbardziej za; w powiecie - powiedzmy oględnie - byli sceptyczni. Ale i tu, i tu chyba nie traktowali mojej kandydatury poważnie.

No i się zaczęło. Jak ocenia nowa burmistrz, w I turze był jeszcze „wer-

sal”. Aż się zdziwiła. Potem już tak lekko nie było, bo przez dwa tygodnie, oddzielające głosowania, wojna toczyła się na całego. Sądowe procesy wyborcze, oszczerstwa, nieczyste zagrywki, sieciowy hejt, wyraźna wrogość miejscowych mediów.

Zwłaszcza procesy ją przybiły. Szczególnie drugi, który uważa za skrajnie nieuczciwy. Chodziło o materiał w „Nowinach”, w którym kandydaci zadawali sobie wzajemnie pytania. Pytania pani Marioli rywal zaskarżył w trybie wyborczym. Jej zdaniem to nie było fair, bo przecież zapoznał się z nimi przed publikacją i nie miał zastrzeżeń, właściwie je autoryzował. Sąd też się nie spisał nie biorąc tego pod uwagę. Trzeba było przeproszać.

sko ludzi. Czasem mniej chodzi o konkretną sprawę, o jakieś strategiczne rozwiązanie - bardziej, by mieszkańcy czuli, że to jest ich burmistrz, a nie technokrata w swoim gabinecie. Mieszkańcom brakło kobiecego ciepła, a mój rywal w drugiej turze też nie mógł go zagwarantować....

Od niedostatku do gabinetu

Pani burmistrz doświadczenia i praktyki w działalności społecznej nie można odmówić. Bodaj w 1982 r., jako dziewiętnastolatka została, kto wie, czy nie najmłodszą radną w województwie. Wtedy zrezygnowała z mandatu po ślubie i przeprowadzce. Ale gdy znów zasiadła w samorządzie w 1994 r. - mandat pełniła nieprze-



Ujadowanie w sieci też bolało.

- Przyznaję, że do wyborów nie rozumiałam burmistrza Kaziowa, który w czasie poprzednich kadencji skarżył się, że w internecie go oczerniają, że trudno to znieść. Teraz wiem, co czułam, i, niestety, spodziewam się, że będę musiała to znosić przez najbliższe lata. Trudno. Mam grubą skórę.

Wyborcza noc z niedzieli na poniedziałek zaczęła się od rozczarowania. Najpierw spłynęły wyniki z wiosek.

- Zbylutów, Plóckzi, Kotłiska - moja rodzinna wieś. Wszędzie przegrałam. Pozamiatane - myślę. I nagle się odwróciło. Miasto poparło mnie bardzo mocno i zdecydowało o wygranej. Potem było bardzo dużo radości.

Skąd ten sukces? Dlaczego przegrał Ludwik Kaziów, któremu przecież nie można odmówić samorządowej sprawności? Dlaczego przegrał Roman Kulczycki z atutem w postaci wielkiego, administracyjnego doświadczenia?

- Pominąwszy różne merytoryczne powody i inne spojrzenie na funkcjonowanie miasta, myślę, że wygrałam w opozycji do pewnej kostyczności mojego poprzednika. Przestał być bli-

rwany przez 19 lat. Od 1999 r. była nieustannie sołtysiem Mojesza. Do tego praca w organizacjach i stowarzyszeniach. A wcześniej także działała: w Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”, w ZSL, a od 1989 r. w PSL-u.

- Może w organizacjach społecznych znalazłam lekarstwo na wszystkie troski dzieciństwa i wczesnej młodości? - zastanawia się Mariola Szczęsna.

A trosk nie brakowało. W domu rodzinnym, w Kotłiskach, było biednie. Ciężko chora mama, ojciec nieradzący sobie z obowiązkami wobec rodziny. W efekcie, choć przyszła pani burmistrz świetnie się uczyła - po podstawówce została przyjęta do wymarzonego technikum geodezyjnego we Wrocławiu - rodziny nie stać było na sfinansowanie jej nauki w odległym mieście. Poszła więc do bolesławieckiego „medyka”. I przez dwa lata wydawało się, że bez przeszkód zostanie pielęgniarką. W III klasie były jednak praktyki i pech (a może szczęśliwe zrządzenie losu) sprawił, że bezpośrednio asystowała przy zgonach dwóch pacjentów. Bardzo to przeżyła i zrezygnowała. Przeniosła się do jeleniogórskiego

„ekonoma”. I znowu trzeba było porzucić szkołę, bo brakowało kasy na bilety, a opieka nad chorą mamą była coraz bardziej absorbująca (dwa lata w Liceum Medycznym bardzo się przydały). Trzeba było pójść do pracy. Najpierw do Elwro w Płakowicach, potem w sekretariacie Zarządu Okręgowego ZMW „Wici”.

Ta ostatnia zmiana okazała się chyba najważniejszą w życiu. Dziewczyna szybko zorientowała się, że działanie na rzecz środowiska jest tym, co odpowiada jej najbardziej. Zaangażowała się tak mocno, że po krótkim czasie została wybrana do Zarządu Krajowego ZMW „Wici”. Wyjazdy do Warszawy, kontakty z ludźmi znanymi dotąd tylko z telewizji - to impono-

wspiera, codziennie przywozi mnie do pracy, choć przecież mogłabym sama. Ciekawe, jak długo wystarczy mu cierpliwości i zrozumienia, że żony coraz mniej w domu. Już zaczęły się późnowieczorne powroty z pracy, a pewnie będzie takich więcej - śmieje się pani Mariola.

Państwo Szczęśni mają trzech dorosłych synów. Jeden jest policjantem, jeden geologiem-górnikiem, a jeden przejął część gospodarstwa.

Rewolucji nie będzie

Nowa pani burmistrz zapowiada, że w urzędzie rewolucji nie zamierza przeprowadzać. Najlepszy na to dowód: wiceburmistrzem nadal jest współpracownik poprzednika, Ireneusz Maciejczyk.

- Oczywiście nie oznacza to, że wszystko będzie po staremu. Mój zastępca ma wiedzę i doświadczenie, które chciałabym wykorzystać. Czy się uda? Czas pokaże - mówi pani burmistrz. - Pewnie jakieś zmiany organizacyjne, niewykluczone też, że kadrowe, będą konieczne. Na to jest jeszcze czas. Ja nie mam barier, ufam ludziom, a moim głównym problemem jest brak asertywności - dlatego pracownicy urzędu nie mają się czego obawiać, dopóki nie nadszarpną mojego zaufania.

Szefowa lwóweckiego magistratu chciałaby, aby urząd stał się bardziej przyjazny mieszkańcom. - Wiem, że nie każdy ich problem może zostać rozwiązany, ale każdy, kto przyjdzie z jakąś sprawą do urzędu, musi czuć się przekonany, że zrobiono wszystko, co możliwe, aby mu pomóc - deklaruje Mariola Szczęsna.

W sferze inwestycji miejskich zapowiada, że nie będzie forsować wielkich przedsięwzięć - kosztownych, a o wątpliwym znaczeniu dla gminy. Chce skupić się na projektach może drobniejszych, ale znacząco podnoszących komfort życia w Lwówku i miejscowościach gminy (to drogi, chodniki, oświetlenie itp.) lub podnoszących w jakichś dziedzinach atrakcyjność Lwówka. Zadbaj też o sprawiedliwszy podział środków między miejscowościami i lokalnymi środowiskami. To ostatnie było przecież lajtmotytem jej kampanii wyborczej.

Chciałaby też postawić na turystykę, ale w szerszym znaczeniu, inwestując i promując takie atuty, które sprawią, że Lwówek przestanie być tylko atrakcją przejazdową. - Turystę musi coś tu zatrzymać - bo tylko wtedy gmina i mieszkańcy mają korzyści z jego pobytu - mówi.

Jest kilka możliwości działania, ale żeby były skuteczne, potrzebna byłaby współpraca z sąsiednimi gminami, a to dotąd wcale dobrze się nie układało.

Czy uda się zrealizować te zapowiedzi, cele i zamierzenia? Przekonamy się za niespełna 4 lata.

Mały biznes może być silny

Rozmowa z Marcinem Kołodziejczykiem, dyrektorem ds. rozwoju Związku Przedsiębiorców i Pracodawców, ekspertem Centrum im. Adama Smitha

- Nowy rok sprzyja podejmowaniu decyzji, także tych o nowej drodze zawodowej. Co by pan, jako ekspert, poradził komuś, kto, dajmy na to, dysponuje 100 tysiącami złotych i chce pozostać w naszym mieście, najbliższej okolicy? Jaki indywidualny biznes z szansą na powodzenie można dzisiaj zaplanować w świecie koncernów, sieci?

- Rozpocząć działalność gospodarczą z kwotą 100 tysięcy złotych jest ciężko. W miarę upływu lat coraz trudniej jest wystartować z biznesem. Potrzebny jest coraz większy kapitał. Globalizacja, dyktat koncernów, których działalność oparta jest często na niemoralnych działaniach - dumpingu, nieuczciwej konkurencji, wykorzystywaniu

oczywiście koncerny, ale nie małych i średnich przedsiębiorców.

- To wiedza dość powszechna. Wielcy lobbują, forsują wygodne dla siebie interpretacje prawa, a do tego najczęściej rozliczają się w rajach podatkowych. Dlaczego nikt tego dotąd nie ukrócił?

- Przyczyn jest wiele. Jedną z nich jest nasza przynależność do Unii Europejskiej. Unia ma archaiczną konstrukcję, a w dziedzinie podatków obowiązuje tutaj wyjątkowo zły system. Nigdzie na świecie nie utrzymał się podatek od wartości dodanej VAT. To skomplikowany system, drogi w obsłudze, korupcjogenny i kryminalny, dający pole do ogromnych nadużyć, które można wykryć dopiero po dłuższym

przez Cezarego Kaźmierczaka, chce stać się organizacją, która będzie skutecznie reprezentowała interesy małych i średnich firm. Chodzi o to, żeby zrównoważyć wpływy wielkich podmiotów gospodarczych przy uchwalaniu prawa. Żeby zmienić i dostosować środowisko formalnoprawne do specyfiki mniejszych firm. ZPP zrzesza przedsiębiorców, ale i lokalne czy regionalne, branżowe organizacje przedsiębiorców. Nam chodzi o konsolidację pod sztandarem ZPP, ale przy zachowaniu pełnej autonomii poszczególnych organizacji. Rzecz w tym, aby przy tworzeniu prawa, projektach ustaw była możliwość konsultowania, komunikowania się, wypracowywania stanowiska

Ustawodawca będzie musiał jasno precyzować prawo, a jeśli będzie ono niejednoznaczne, to przedsiębiorcy nie będą ponosić negatywnych konsekwencji tej sytuacji.

- To dziwne, że nie znaleźliście sojuszników w tej sprawie wśród sił politycznych, które rządzą w tym kraju. W środkach masowego przekazu co rusz słychać głos polityków, jakie to ważne, żeby dbać o małych i średnich przedsiębiorców...

- To prawda, ale politycy mają gęby pełne frazesów i nic z tego od lat nie wynika. Ci z opozycji zawsze o tym mówią, ale tylko do czasu, kiedy dojdą do władzy. Tak robią wszystkie formacje, które dotąd w Polsce rządziły. A przecież 70 proc. PKB pochodzi

się taki pomysł, trzeba poświęcić całą energię, aby ten biznes rozwinąć. Lepiej również, aby przy ograniczonych środkach skupić się raczej na dopieszczeniu tych klientów, którzy już są, niż na wydawaniu pieniędzy na pozyskanie nowych. To strategia skuteczniejsza.

- Jelenia Góra, cały powiat, to dobre miejsce do planowania przyszłości? Na razie więcej ludzi stąd wyjeżdża, niż osiedla się tutaj.

- Ostatnie lata miało być w marazmie. Ja dużo podróżuję po kraju i widzę, że w innych miejscach ludzie mają więcej energii, a władze więcej twórczej wyobraźni. Jest szansa, że to się zmieni, że będziemy potrafili być dumni z miejsca, w którym żyjemy. Bo inni nam zazdroszczą naszej lokalizacji. Musimy

Rentgen

Marcin Kołodziejczyk (44 lata) z wykształcenia jest historykiem, żonaty, ma sześciolatniego syna. Właściciel nieistniejącej już firmy turystycznej Big Blue, która zbankrutowała po kontrowersyjnych decyzjach Urzędu Kontroli Skarbowej. Były lider Ruchu Społecznego Niepokonani. Pasjonuje się fotografią, historią przełomu XIX i XX w. oraz turystką górską.



M. KOŁODZIEJCZYK

urzędów do partykularnych celów poprzez wysyłanie obszernych donosów, przygotowywanie tendencyjnych ekspertyz. To elementy zwalczania małych i średnich przedsiębiorstw, których możliwości w tych zakresach są zdecydowanie mniejsze. Te sposoby są wykorzystywane zwłaszcza wówczas, kiedy mały podmiot skutecznie zdobywa rynek, konkuruje z wielkimi. Tak było z Big Blue, dynamicznie rozwijającą się firmą turystyczną...

- To wszystko nie byłoby jednak możliwe, gdyby prawo było jednoznaczne, nie podlegało rozmaitym interpretacjom. I nie mówimy tutaj tylko o regulacjach podatkowych, ale o prawie w ogóle.

- Prawo jest w Polsce niejednoznaczne, przegadane, nieszczerne, dające pole do licznych nadużyć. I nie chodzi tutaj tylko o urzędników, ale też o nieuczciwych przedsiębiorców. Istnieje coś, co się określa jako przemysł podatkowy, gdzie koncerny inwestują duże pieniądze w doradców, którzy wyszukują luki w prawie, pozwalające zaoszczędzić na podatkach ogromne pieniądze. Na to stać

czasie. Lepszy i prostszy jest zwykły podatek obrotowy, który stosuje cały świat poza Europą. Generalnie przyznać trzeba, że prawo, w tym system podatkowy, w Polsce jest kształtowane pod wpływem lobby dużych korporacji. One mają techniczne i finansowe możliwości do tworzenia organizacji reprezentatywnych. Te zrzeszają koncerny, które zatrudniają w sumie co najmniej 300 tys. osób. A takie organizacje zyskują głos w wielu komisjach, ciałach, które mają wpływ na zmiany w prawie.

- Pan reprezentuje Związek Przedsiębiorców i Pracodawców, który także może wpływać na życie gospodarcze w Polsce...

- Największym grzechem małych i średnich przedsiębiorców in gremio jest to, że skupiają się na konkutowaniu ze sobą, a nie na załatwieniu spraw, które są ważne dla wszystkich przedsiębiorców. Żyją dniem dzisiejszym, walką o rynek, byt. Nie potrafią się zorganizować, żeby zadbować o wspólny interes. To odróżnia tę kategorię firm od wielkich koncernów, korporacji. Związek Przedsiębiorców i Pracodawców, kierowany

w oparciu o głosy praktyków małego i średniego biznesu. My cały czas prowadzimy monitoring legislacyjny, trzymamy rękę na pulsie. Dlatego zapraszam wszystkie organizacje zrzeszające firmy w regionie do kontaktu, współpracy.

- Jako Związek Przedsiębiorców i Pracodawców dotarliście ostatnio ze swoim głosem do prezydenta Komorowskiego. To zapowiedź skutecznego zabiegania o interesy małych i średnich firm?

- To skutek wielu spotkań, zaangażowania wielu osób i organizacji. Udało się zbudować przekonanie prezydenta, że trzeba wzmocnić pozycję małych podmiotów, przypomnieć i zapisać pewne podstawowe zasady, które powinny obowiązywać w relacjach urzędów z podatnikami. Wśród szeregu proponowanych zmian, które znalazły się w firmowanym przez prezydenta projekcie ustawy podatkowej, znajduje się ta podstawowa, że wszelkie wątpliwości prawne, interpretacyjne rozstrzygane będą na korzyść podatnika. Wierzę, że to będzie początek nowego porządku.

właśnie od tej grupy przedsiębiorców. Jako grupa musimy stać się skuteczniejsi, zorganizować się.

- Wróćmy do pytania o otwarcie firmy w Jeleniej Górze czy w Kotlinie. Ustaliśmy, że pieniędzy trzeba dzisiaj więcej niż kiedyś. Gdzie warto szukać szansy?

- Kotlina Jeleniogórska to naturalne miejsce inwestycji turystycznych lub pokrewnych. W którejś z poprzednich kampanii wyborczych prezydent Zawila przypominał, że przez Kotlinę Jeleniogórską przejeżdża więcej turystów niż słynną „zakopianką”. To świadczy o ogromnym potencjale. Trzeba przeprowadzić analizę, określić uświadomione i nieuświadomione potrzeby turystów. Te pierwsze obejmują ofertę oczywistą, jak np. wypożyczalnię sprzętu narciarskiego przy stokach. Takich firm jest dużo. Poza tą kategorią są potrzeby mniej oczywiste, niszowe, które są do zagospodarowania. Trzeba trochę rozejrzeć się po świecie, przeprowadzić benchmark i znaleźć to, co w marketingu nazywa się unique selling proposition, czyli unikatowa propozycja biznesowa, sprzedażowa. Kiedy pojawi

się tu nauczyć współpracować, wspólnie planować jako wszystkie gminy Kotliny z Czechami i Niemcami. To trudne, bo w polityce i samorządzie nie rządzą te same zasady, co w biznesie. Tutaj jest obrażenie się, ambicjonerstwo, zamknięcie się w kręgu spraw swojego podwórka, przez co wiele rzeczy staje się niemożliwych. Przełamanie tej sytuacji będzie oznaczało, że poprawi się oferta, większy się ruch, powstanie przestrzeń dla nowych przedsięwzięć gospodarczych. Także tych, które chodzą po głowie naszemu młodemu przedsiębiorcy ze 100 tysiącami złotych. Co do problemu z wyjeżdżaniem młodych ludzi z Jeleniej Góry, to pewnym pomysłem byłoby lepsze połączenie miasta z Wrocławiem. Technicznie możliwe jest poprowadzenie linii kolejowej z pominięciem Wałbrzycha, co oznaczałoby możliwość pokonania tej trasy w 1,5 godziny. Wtedy mniej ludzi by wyjeżdżało, a wielu pracujących we Wrocławiu, zwłaszcza ludzie wolnych zawodów, którzy musieliby wyjeżdżać raz, dwa w tygodniu, rozważałoby osiedlenie się na stałe w naszym mieście lub okolicy.

Sławomir Sadowski

Rykoszetem

Dyrygent, prowadzący ubiegłotygodniową Galę Noworoczną w Jeleniogórskiej filharmonii, rozpoczął muzyczny wieczór od podziękowań dla publiczności za to, że ta zechciała tak licznie przyjść na koncert... Odrobina estradowej kokieterii nie szkodzi, więc natychmiast usunąłem ów incydent z pamięci, kierując uwagę w stronę muzyki. Ten sam bohater wieczoru nie dał mi jednak porzucić myśli o tym, że z frekwencji słuchaczy na koncercie chyba coś jednak jest nie tak. Na koniec dwukrotnie jeszcze głośno wyraził bowiem zdziwienie tym, że widownia wypełniona jest po brzegi, jakby duża ilość słuchaczy na koncertach filharmoników była czymś nienaturalnym i niespotykanym.

Nie wiem czemu służyć ma głoszenie takich, dość ryzykownych refleksji, szczególnie, gdy ich związek z rzeczywistością jest akurat nietrafiony. O sali Filharmonii Dolnośląskiej trudno mówić, że z reguły świeci pustkami. Poza tym czysto komercyjne produkcje, jakimi są świąteczno-noworoczne koncerty galowe, zazwyczaj sprzedają się na pniu i nic w tym dziwnego.

Nie chodzi jednak o to, by pastwić się nad marnym „orzędem” artysty, który karmi się przecież publicznością. Rzecz w tym, że ów mało szlachetny głos trafnie wpisuje się w toczącą się podskórnie od dawna dyskusję na temat frekwencji publiczności podczas wydarzeń kulturalnych organizowanych w Jeleniej Górze. Dyskusja ta, choć szalenie ważna, prowadzona jest szeptem, najwyraźniej z obawy, by do zbyt wielu uszu nie dotarła. I choć szalenie ważna dla oceny wartości życia tutaj oraz budowania przyszłości Stolicy Karkonoszy, wraz z przyległościami, jest marginalizowana. Czasami tylko, niczym pękający wrzód na nieważne której części organizmu, pryśnie po oczach. Po czym efekty owych erupcji szybko zostają przypudrowane i sytuacja wraca do normy, czyli jest cicho. Bywa tak, że na niektóre wydarzenia kulturalne brakuje biletów. O sukcesach jednak z zasady się u nas milczy i mniej to uwiera. Bolesne pozostają natomiast pytania o to, dlaczego na dobrych, wartościowych wydarzeniach frekwencja bywa słaba. Równie bolesne jest to, że głośno o przyczynach takiego stanu nie rozmawiają ci, co coś z tym mogą zrobić. Zawodzi promocja? Propozycji jest za dużo? Odbiorców za mało? Bilety za drogie, a może zbyt tanie? A może to, co wartościowe dla twórców, dla konsumentów sztuk wszelakich atrakcyjne wcale nie jest? Może nie warto pichcić potraw odżywczych i dla tych o wysublimowanym smaku, skoro najlepiej sprzedają się lekkostrawne przekąski do wrzucenia na ząb bez wysiadania z auta? Może nie warto finansować instytucji kultury, skoro produkują sztukę dla sztuki? A może sensowniej wykorzystać ich pracę tak, by nie szła na marne? Może wreszcie ci, którzy coś robią, i ci, którzy decydują, usiądą wreszcie do stołu i pogadają, co i jak dobrze podać, by było co przeżywać? Może warto pogadać, co i jak robić, a nie ile wyprodukować? Tym bardziej, że powszechnie już i u nas wiadomo, że nie sztuka jest dziś cokolwiek produkować, ale cokolwiek sprzedać.

Daniel Antosik

Koncertowy karnawał

Trwa muzyczny karnawał w jeleniogórskiej filharmonii. W tym tygodniu na afiszu dwie, zupełnie różne koncertowe propozycje, warte polecenia. Najpierw coś dla amatorów klasyki rocka, a dzień później coś dla miłośników wielkich klasyków.

Zdrojowy Czwartek z muzyką Pink Floyd

Już 15 stycznia kolejny Zdrojowy Czwartek z Filharmonią w Teatrze Animacji w Jeleniej Górze-Cieplicach. Tym razem na zdrojowej scenie z koncertem **A Pink Floyd Tribute Band** wystąpi formacja Spare Bricks w składzie: Agnieszka Szpargała (wokal, saksofon), Paweł Wrocławski (gitary), Tomasz Gadżina (instrumenty klawiszowe), Jacek Aumiller (bas, wokal), Michał Słupski (perkusja). Początek o godz. 19.00.

Koncert jest muzyczną podróżą w przeszłość przez klasyczne albumy grupy Pink Floyd. Przestrzenny, energetyczny, psychodeliczny i multimedialny występ polskich muzyków jest hołdem złożonym legendarnej formacji. Spare Bricks jako pierwszy polski zespół dostał się na listę najlepszych coverbandów Pink Floyd, prowadzoną przez jeden z najbardziej znanych na świecie floydowskich portali internetowych pinkfloydz.com. Muzycy z powodzeniem, występują z tym projektem od 2012 roku na terenie całej Polski. O wyjątkowości Spare Bricks decyduje fakt, że zespół ten jest pierwszym na świecie

coverbandem Pink Floyd z kobiecym wokalem. To sprawia, że utwory w jego wykonaniu zyskują świeżość i oryginalność. Koncertowi towarzyszą m.in. projekcje filmowe, wyjątkowa oprawa świetlna i scenografia.

Gala Karnawałowa z Mozartem i Czajkowskim

Tradycyjny, piątkowy wieczór symfoniczny w Sali Koncertowej



Podczas piątkowej Gali Karnawałowej wspólnie z jeleniogórską orkiestrą wystąpi solistka Warszawskiej Opery Kameralnej - Małgorzata Rodek.

im. Stefana Strahla FD 16 stycznia zastąpi Gala Karnawałowa, wypełniona w całości dziełami wielkich klasyków. W programie zapowiedanego już wcześniej na łamach NJ koncertu nastąpiły istotne zmiany. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej grać będzie pod batutą swojego szefa artystycznego - Wojciecha Rodka. Także zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią podczas Gali zabrzmiały fragmenty baletu **Dziadek do orzechów** op. 71 Piotra Czajkowskiego. Wcześniej posłuchać będzie można muzyki W.A. Mozarta. Nie będzie jednak zapowiadanej wcześniej Symfonii koncertującej Es-dur KV 364 na skrzypce i altówkę. Zabrzmia natomiast: Uwertura do opery **Czardziejski flet** oraz Motet **Exsultate, jubilate** F-dur KV 165. Wspólnie z naszymi filharmonikami wystąpi solistka Warszawskiej Opery Kameralnej - Małgorzata Rodek (sopran). Początek koncertu o godz. 19.00.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy po trzy dwuosobowe zaproszenia na czwartkowy koncert w ciepłym Teatrze Animacji oraz na Galę Karnawałową w jeleniogórskiej filharmonii. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w środę, 14 stycznia, po godz. 14.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie egzemplarza „Nowin Jeleniogórskich” z niniejszą zapowiedzią muzycznych wydarzeń. Zapraszamy!

(redd)

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Dzisiaj (wtorek, 13 stycznia) w DKF „Klasy”: „Sen o Warszawie”, pierwszy duży film biograficzny o **Czesławie Niemce**, piosenkarzu, kompozytorze i multiinstrumentaliście, ikonie polskiej muzyki rozrywkowej. Za tydzień, 20 stycznia współczesny rosyjski dramat „Lewiatan” Film dokumentalny o ks. Józefie Tischnerze „Jego oczami” będzie można zobaczyć, a potem spotkać się z jego reżyserem w Książnicy Karkonoskiej, dzisiaj (wtorek, 13 stycznia) o godz. 17.00.

W środowy wieczór 14 stycznia, a także w piątek 16 stycznia, w Muzeum Przyrodniczym, jak co tydzień, łagodne granie w cyklu „Karkonosze Muzyka Poezja”. Początek obu koncertów o godz. 19.30.

Koncert „Zima, Ach to ty...” - zimowe, ciepłe piosenki w JCK-u, w środę, 14 stycznia, o godz. 17.00 wykonają uczniowie Jacka Szreniawy.

W czwartek, 15 stycznia, w Filharmonii Dolnośląskiej o godz. 16.00 koncert semestralny Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Stanisława Moniuszki Muzeum Przyrodnicze zaprasza w czwartek, 15 stycznia na kolejną prelekcję w „Cyklu czwartkowym”. Tym razem będzie to opowieść **Tomasza Jamiałkowskiego „Good Morning Vietnam”**. Początek prelekcji multimedialnej o godz. 19.00.

W poniedziałek, 19 stycznia na godz. 17.00 można się wybrać do ODK „Zabrze”, gdzie w koncercie zaprezentują się soliści **Studia Piosenki ODK**.

Do 16 stycznia (piątek) w Galerii Małych Form Książnicy Karkonoskiej oglądać można **wystawę grafiki i malarstwa Izabelli Hollak-Zwolińskiej**, jeleniogórskiej plastyczki, malarki i poetki. Tego samego dnia o godz. 17.00 wernisaż nowej wystawy. Oglądać będzie można (do 28 lutego) **fotografie Tomasza Walczaka** zrealizowane w technice Polaroid „Aury moich miejsc”.

BOLESŁAWIEC

14 stycznia (środa) o godz. 17.00 w Teatrze Starym, w widowisku muzycznym „Zakoleduj nam kołędo” zaprezentuje się **Zespół Pieśni i Tańca „Mały Bolesławiec”**.

16 stycznia (piątek) o godz. 17.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej **spotkanie autorskie z Volgą Yerafeyenką**, połączone z promocją książki: „Anna German. Uśmiechnij się”; będzie też projekcja filmów dokumentalnych o piosenkarce.

KARPACZ

Koncert **MEZZO** na otwarcie sezonu zimowego w Sandra Spa w sobotę 17 stycznia o godz. 19.00.

„Dwie połówki pomarańczy”, czyli czarną komedię romantyczną tylko dla dorosłych obejrzeć będzie można w niedzielę 18 stycznia na scenie Hotelu Gołębiowski. W obsadzie: Julia Kamińska, Jarosław Boberek, Ewa Złotowska i Cynthia Kaszyńska.

ZGORZELEC

Już tradycyjnie 15 stycznia (czwartek) o godz. 19.00, na terenie byłego obozu jenieckiego Stalag VIII A odbędzie się niezwykle koncert. Muzycy renomowanej **Staatskapelle Dresden** wykonają jeden z najtrudniejszych utworów XX wieku – „Kwartet na koniec czasu” skomponowany przez **Olivera Messiaena**. Stycyniowy koncert jest organizowany przez stowarzyszenie MEETINGPOINT MUSIC MESSIAEN na pamiątkę prapremiery utworu, która odbyła się w obozie właśnie 15 stycznia 1941 roku.

Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny Zgorzelec/Görlitz odbędzie się w dniach 16-18 stycznia w salach koncertowych szkół muzycznych i Miejskim Domu Kultury. W tym roku było 300 zgłoszeń. W kategorii solowej przyjęto 100 pianistów oraz muzyków w kategorii duety i zespoły kameralne. Koncerty przez wszystkie dni Festiwalu. Występ laureatów - 18 stycznia, w MDK o godz. 15.00

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl

REKLAMA I PROMOCJA



Parę tygodni temu zapraszaliśmy do lektury kryminału, którego akcja toczy się w Pilchowicach i Jeleniej Górze. Tym razem proponujemy książkę, której bohaterem są również znane nam okoliczne tereny.

ALE KSIĄŻKA!

Co to jest ład przestrzenny? Filip Springer twierdzi, że „to jest coś, o czym każdy w Polsce słyszał, ale nikt od dawna tego nie widział.” Autor, znany czytelnikom choćby z historii o Miedziance, tym razem wybrał się w nietypową podróż po Polsce, a jego czujne oko fotografa zatrzymało się na dłużej m. in. w Karpaczu. Czy rzeczywiście żyjemy w tak brzydkim kraju? Co się dzieje z naszym poczuciem estetyki? Co to jest pasteloz? Te i inne kłopotliwe pytania stawia w swoim świetnym reportażu Springer, niepokojąc zarówno rozmówców, jak i czytelników. I choć odpowiedź nie napawają optymizmem, to złość, niezgoda na zastany stan rzeczy, uporczywe drażnienie tematu sprawiają, że książkę czyta się znakomicie!

(KH)

Zapraszamy do lektury: F. Springer „Wanna z kolumnadą. Reportaże o polskiej przestrzeni”, wyd. Czarne, 2013. Książka jest dostępna w Wypożyczalni Głównej oraz filiach nr 4,8 Książnicy Karkonoskiej.

Zainteresowanym problematyką polecamy inne książki tego autora: „Zaczyn. O Zofii i Oskarze Hansenach” oraz „Żle urodzone. Reportaże o architekturze PRL-u”.

WIECZORY KABARETOWE
SPEKTAKLE KOMEDIOWE

W TYM TYGODNIU:
16 Tak lubię
Was rozśmieszać
piątek, 19.00

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC:
502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl f TeatrNaszMichalowice

Publiczność głośuje za lekką komedią



arch. Teatr Norwida

Publiczność wielokrotnie bisowała po kolejnym spektaklu pt. „Mąż mojej żony”, który w ramach Sceny Inicjatyw Aktorskich w Teatrze Norwida przygotowali Jacek Grondowy i Piotr Koniecznyński. Spektakl wyreżyserował Henryk Adamek. Premiera miała miejsce w noc sylwestrową. Już pierwsze

styczeniowe spektakle udowodniły, że publiczność potrzebuje lekkiej rozrywki. Widzowie głosowali za spektaklem frekwencją, salwami śmiechu podczas spektaklu, burzą oklasków na koniec. „Mąż mojej żony” współczesnego pisarza chorwackiego Miro Gavrana to sceniczny duet dwóch aktorów

grających mężów jednej kobiety: Jacka Grondowego (w roli Edmunda, warszawskiego portiera) i Piotra Koniecznyńskiego (w roli Zeflika, rodem ze Śląska, co słysząc w mowie).

Streszczając sztukę, pozbawilibyśmy widzów niezbędnego elementu spektaklu - niespodzianki. Przedstawienie bowiem obfituje w zaskakujące zwroty akcji. Dość powiedzieć, że panowie na scenie - ku zabawie widzów - mają rozmaite pomysły, jak rozwiązać patową sytuację życiową, w jakiej znaleźli się za sprawą pięknej Heleny. Co przeważa na szali uczuć: urażona męska duma, żal, chęć zemsty, czy...? Więcej zdradzić nie można.

Jeleniogórska premiera sztuki ma szczególnie kolorystyczny: zarówno reżyser spektaklu, Henryk Adamek, jak i aktor, Piotr Koniecznyński, pochodzą ze Śląska. Ze sceny płynie... gwara śląska za sprawą umiejętności wrodzonych Piotra Koniecznyńskiego. Zderzenie kulturowe, językowe, postaw życiowych oraz charakterów Edmunda i Zeflika, bohaterów sztuki, sprawia, że widz w teatrze dobrze się bawi, a momentami i wzrusza.

MPP



Pieśni serca w JCK

Alexandr Maceradi - pochodzący z Krymu pieśniarz i gitarzysta - wystąpi w piątek, 16 stycznia, o godz. 19.00 w sali Jeleniogórskiego Centrum Kultury. Zaprezentuje swój najnowszy program koncertowy zatytułowany „Rosyjskie Ballady i Romanse”.

Recital, a właściwie sceniczny spektakl Alexandra Maceradi, to muzyczna opowieść o porywach ludzkich serc. Opowiada o tym, że każda pieśń jest wołaniem o istnienie, że jest językiem niewysłuchanych i rodzi się tylko w prawdziwie wrażliwym sercu.

Pieśniarz sięga w nim do przebogatej skarbnicy najpiękniejszych romansów rosyjskich, do twórczości ludowej, a nade wszystko do utworów największych bardów, Wysockiego, Okudźawy, Rozenbauma, Wertyńskiego. Porusza najwrażliwsze struny naszych sumień i przypomina złoty wiek pieśni. Zasłuchanych widzów wprowadza w świat zapomnianych przeżyć i zachwyty. Ciepłym, ujmującym głosem, przepłatając pieśni opowieściami, z nie-

zrównanym mistrzostwem przekazuje słuchaczom część rosyjskiej duszy.

Pozwólcie więc poprowadzić się w krainę, gdzie wiersze nie umierają, bo stają się muzyką, gdzie prostymi słowami można wyśpiewać całą prawdę o przyjaźni, tęsknocie, miłości, przeszłości i pamięci... Może warto zastanowić się, czy w codziennej gonitwie nie znaleźć wieczoru na powrót do wspomnień, na wycieczkę do marzeń... - zapraszają na piątkowy wieczór organizatorzy koncertu.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy cztery dwuosobowe zaproszenia na ten właśnie koncert w JCK. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w środę, 14 stycznia, po godz. 14.30. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie egzemplarza „Nowin Jeleniogórskich” z niniejszą zapowiedzią tego muzycznego wydarzenia. Zapraszamy!

(redd)

REKLAMA I PROMOCJA

AGENCJA KONCERTOWO WYDAWNICZA *Solo*

Kabaret
HRABI
JURKI
Kabaret

9.03.2015 „Aktorem w płót”
godz. 19 Sala Teatru im. C. K. Norwida w Jeleniej Górze
Bilety: kasa Teatru, Biuro Podróży AmigoTravel, ul. Piłsudskiego 11,
koordynator sprzedaży tel. 697 565 840, www.kulturalrozrywka.pl

POLSKA NOC KABARETOWA 2015

PARANIENORMALNI

KABARET MORALNEGO NIEPOKOJU

KABARET SKECZÓW MĘCZĄCYCH

KABARET NOWAKI

IRENEUSZ KROSNY

ZGORZELEC 13.02.2015 GODZ. 19.00
PGE TURÓW ARENA

WWW.POLSKANOCKABARETOWA.PL

ZAPRASZA

Niektórym życie zaczyna się po pięćdziesiątce

Ze szpilek w trampy

K. MATLA



- Twierdzi, że w jej plecaku jest miejsce i na szpilki, i na trampy.

Na Dolnym Śląsku są tylko trzy takie dziewczyny. Jedna w Szklarskiej Porębie, jedna w Lubawce i jedna - najmłodsza stażem - w Zgorzelcu. - Moja rodzina dalej nie może uwierzyć, że zamieniłam szpilki na trampy - śmieje się Elżbieta Krzakowska, świeżo oblażona przewodniczka górska organizacji UIMLA, czyli Unii Stowarzyszeń Międzynarodowych Przewodników Górskich.

Elżunia

Z dzieciństwa pamięta, że była rozrabiaką; często prowodyrem. Wysportowana, zawsze w najlepszej drużynie - obojętnie, jaka to była dyscyplina. Potem, gdy weszła w dorosłość, gdzieś to wszystko umknęło. Poszła w rodzinę, w pracę. Coś zyskała, ale i coś straciła.

Mieszkała w Pisarzowicach, a do Zgorzelca, z którym jest związana od ponad 30 lat, przyjechała z Lubania. Z wykształcenia prawnik, choć nigdy nie włożyła togii. Ukończyła też studium hotelarskie, potem podyplomową szkołę szacowania nieruchomości i jeszcze parę innych kursów. Zawodowo cały czas kręciła się w turystyce oraz przy pieniądzach. Pracowała w Orbisie, w Pezetmocie, w agencji celnej, w banku... W każdym razie wszystkie te zajęcia związane były z pieniędzmi i odpowiedzialnością.

- To mnie nauczyło ogromnej dokładności. Jak w kasie - tłumaczy elegancka, atrakcyjna blondyna. - Niczego nie może brakować ani niczego nie powinno być za dużo. Może to się przełożyło na inne dziedziny mojego życia? - rozważa.

I tak sobie żyła. Poukładana, skrętnie policzona, obowiązkowo na szpileczkach i ze zrobionym perfekcyjnie okiem. Do czasu, aż jej wyrósł Kaktus na drodze. Taka młodzieńcza ksywka, która przylgnęła do mężczyzny dawno temu i już została.

- Cóż... Jak to zakochana kobieta. Poszłam za facetem, nie widząc niczego, co się dookoła działo - opowiada Ela o swoim aktualnym mężu, Jacku Juraku. On chodził po górach od 16. roku życia. Po różnych górach. Ona miała taki okropny lęk wysokości, że jadąc jako pasażer autem do Liberca, po asfaltowych serpentynach, płakała w samochodzie ze strachu.

Kobieta wspomina jak raz, jeszcze podczas nauki w studium hotelarskim, wyprowadzili ich w góry. - Wcale nie byłam z tego powodu szczęśliwa - przyznaje dziś ze śmiechem. A Jacek na

pierwszą randkę wziął ją na wycieczkę na podlubańską Czubatkę. Oswajał z górami powolutku, stopniowo wwoził coraz wyżej, a ona uczyła się przy nim wszystkiego od podstaw. Przełamanie przyszło chyba na Babiej Górze, w pierwszym roku łążęgi po górach. Bo w drugim roku poszła już na Rysy. - Tak naprawdę to ja mam bardzo krótki staż chodzenia po górach, ledwie 7 lat - liczy Ela. I tyle też jest z Jackiem, który nie mówi inaczej o swej pani, jak tylko: Elżunia.

Nigdy nie jest za późno

W listopadzie 2014 roku Ela odebrała odznakę UIMLA, czyli jednej z dwóch liczących się, międzynarodowych organizacji zrzeszających przewodników górskich. Nazwa Union of International Mountain Leader Associations tłumaczona jest po polsku jako Unia Stowarzyszeń Międzynarodowych Przewodników Górskich. Organizacja zrzesza obecnie około 15 krajów europejskich i cały czas się rozrasta o kolejnych członków, którzy pracują na rzecz unifikacji przewodnictwa górskiego w Europie. Chodzi o scalenie przepisów, uprawnień i standardów oraz o legalizację pracy przewodników w całej UE. Elżbieta odbierała odznakę w szczególnych okolicznościach, bo do Zakopanego, z okazji dziesiątej rocznicy powstania polskiego Stowarzyszenia Międzynarodowych Przewodników Górskich „Lider”, przyjechały władze UIMLA - również świętujące dziesięciolecie działalności.

W Polsce jest aktualnie ok. 120 przewodników UIMLA. Na Dolnym Śląsku - ośmioro. Siódma Ela, a ósmy jej mąż, Jacek. W naszym regionie są tylko trzy takie dziewczyny. Elitarna grupa, rzec wypada. Mężczyzn jest zdecydowana przewaga w tym zawodzie i widać to było także w trakcie szkolenia. W 20-osobowej początkowo grupie znalazły się tylko 4 dziewczyny. Nie wszystkim się udaje od razu przejść przez pierwszą weryfikację,

wstępny egzamin. Tam już trzeba być przewodnikiem górskim z pewnym doświadczeniem. Oboje, i Ela i Jacek, przystąpili do egzaminu jako przewodnicy sudeccy i musieli dowieść swych kompetencji z zakresu terenoznawstwa, pierwszej pomocy, meteorologii oraz posługiwania się linami.

Ela bardzo się bała testu z lin. Szczególnie, że inne obowiązki na długo odciągnęły jej uwagę od węzłów. Potem siedziała w pracy i ćwiczyła na linach podczepionych pod biurkiem. Na koniec doprowadziła technikę do takiego stopnia, że lepiej jej szło wiązanie lin z zamkniętymi oczami niż z otwartymi. Zdała bez problemów, ale to był dopiero początek wyzwań. Wcześniej przez dwa lata pracowali oboje z Jackiem na uprawnienia przewodnika sudeckiego. Później przez rok walczyli o odznakę UIMLA. Niby góry, niby to samo - ale nie można w żaden sposób porównywać tych dwóch kursów. Tam dużo wiedzy teoretycznej, historyczno-przyrodniczo-krajoznawczej, a tu czysty survival. Międzynarodowy przewodnik górski UIMLA może prowadzić grupy i wycieczki po wszystkich pasmach Europy i świata, z wyłączeniem lodowców oraz dróg wysokogórskich o charakterze wspinaczkowym. I z wyłączeniem polskich Tatr, bo tam trzeba mieć specjalne uprawnienia przewodnika tatrzańskiego, a zdobycie ich wcale nie jest takie proste.

Elżunia jest w grupie wiekowej dyskretnie i szeroko opisanej mianem 50+ i gdy mówi, że życie może się zacząć po pięćdziesiątce - to nie łże i nie zmyśla. Dziewczyna ma na koncie takie góry jak Gran Paradiso we włoskich Alpach (4061 m n.p.m.), Kazbek na Kaukazie (5047 m n.p.m.), alpejski Grossglockner (3798 m n.p.m.) oraz najwyższy szczyt Kaukazu Elbrus (5642 m n.p.m.). - Mam jeszcze takie swoje porachunki z Mount Blanc. Dwukrotnie mi się nie udało z powodu oznak choroby wysokościowej - opowiada Ela. Cóż, góry uczą pokory.

Dama pod lupą

Ela jest zjawiskiem w środowisku, bo pozostaje sobą bez względu na okoliczności. Niezależnie od wysokości, na jakiej się znajduje, zawsze ma make up i zrobione paznokcie.

- Nie powiem, bardzo lubię obcasy. I makijaż - przyznaje. - Nawet na survivalu zawsze jestem umalowana. To wszystko jest do zrobienia nawet w bardzo surowych warunkach. Żeby można w rzece umyć, nie ma problemu.

Zawsze ma przy sobie odpowiedni zestaw i głębokie przekonanie, że o higienę trzeba bardzo dbać. Szczególnie w ekstremalnych warunkach, gdzie głupie zaniedbanie może się stać w konsekwencji przyczyną niepowodzenia wyprawy w góry, a takich rozczarowań nikt nie lubi. A pomalowane paznokcie?

- To taki kobiecy dodatek. Powiem tak: jak długo się wspinam na skałkach - jeszcze nigdy paznokcia nie złamałam. Choć zawsze mam zrobione! Nie za długie, ale zrobione.

Nie wiadomo, czy to właśnie z powodu swego stylu, czy z powodu innych uwarunkowań - Ela natychmiast trafiła pod lupę szkoleniowców UIMLA. Trudno to nazwać inaczej. Nikt nie miał taryfy ulgowej, ale zgorzelczanka musiała nad wyraz sumiennie dowodzić swych kompetencji. Jakoś tak szczególnie na tle innych członków grupy.

- Nie wiem... może bano się, że jestem zbyt dojrzałą osobą, że mogę sobie nie poradzić? Może moje warunki fizyczne niekoniecznie za mną przemawiały? Chyba byłam najmniejszą osobą w grupie. No, i mój sposób bycia...

Elżbieta nie zgrywa siłacza, nie udaje kogoś, kim nie jest. Sama o sobie mówi nawet: asekurant. W tym rozumieniu ktoś, kto zawsze i wszędzie przede wszystkim myśli o bezpieczeństwie; zarówno swoim, jak i ludzi, których prowadzi. Nie przecenia swoich kompetencji

i bierze pod uwagę rzeczywiste możliwości i umiejętności. Ktoś z komisji mógł uznać, że jej naturalna delikatność, kobieca subtelność nie pasuje do surowych gór. Zresztą kontrast z niektórymi kolegami z grupy szkoleniowej był ogromny. Obok trudziły się zawodowe taterniczki, w dodatku jeszcze mistrzynie sportowe, jak choćby Klaudia Tasz, najlepsza polska skialpinistka, startująca m.in. w Pucharze Świata.

- Ja się nie przechwalam umiejętnościami, nie demonstruję tego jakoś specjalnie. Uważam, że pewne rzeczy przewodnik musi umieć i korzystać z nich w sposób całkowicie naturalny, tak samo, jak się prowadzi samochód - podkreśla Elżbieta. I z ogromną, nieskrywaną satysfakcją wyciąga z torebki pomalowanymi na srebrno palcami odznakę UIMLA.

Słabe i mocne strony

Po tym, jak zaliczyła liny, najbardziej bała się sprawdzianów fizycznych, kondycyjnych. Standardowe wyposażenie ratownika waży ok. 10 kg. Te 10 kg dotyczy każdego, niezależnie, czy jest to drobna 50-kilogramowa kobieta, czy 100-kilogramowy mężczyzna. Bała się, gdy wychodzili z pełnym oprzyrządowaniem z Zakopanego i szli na Kasprowy Wierch, potem przez Suchą Przełęcz do Murowańca. Trzeba było przekroczyć 1000 m w pionie, to jeden z parametrów testowych tego zadania. Mieli na wykonanie zadania 3 godziny, a wykonali je z półgodzinnym zapasem. - Tutaj sama siebie zaskoczyłam, i chyba też przekroczyłam - opowiada. Trudne były też nocne zadania, gdy tylko z mapą w ręku trzeba było dojść do wyznaczonego celu i zbudować stanowisko dla klienta z tego, co jest w plecaku. Jak w wojsku: sygnał, akcja, natychmiastowy wymarsz. Mapa w ręce i idziesz. Potem komisja oceniała wszystko, włącznie z tym, czy klient miał szansę przeżycia na tym improwizowanym stanowisku.

- Każdy ma jakieś mocne i słabe strony. Ja bardzo się bałam zadań nocnych, w nieznanym terenie w Tatrach, w Dolinie Chochołowskiej. Ale w Alpach bardzo mi się podobało.

Plany? Cóż, za obojgiem bardzo pracowity rok, więc pewnie dobrze będzie poodpoczywać. Ale chyba niedługo.

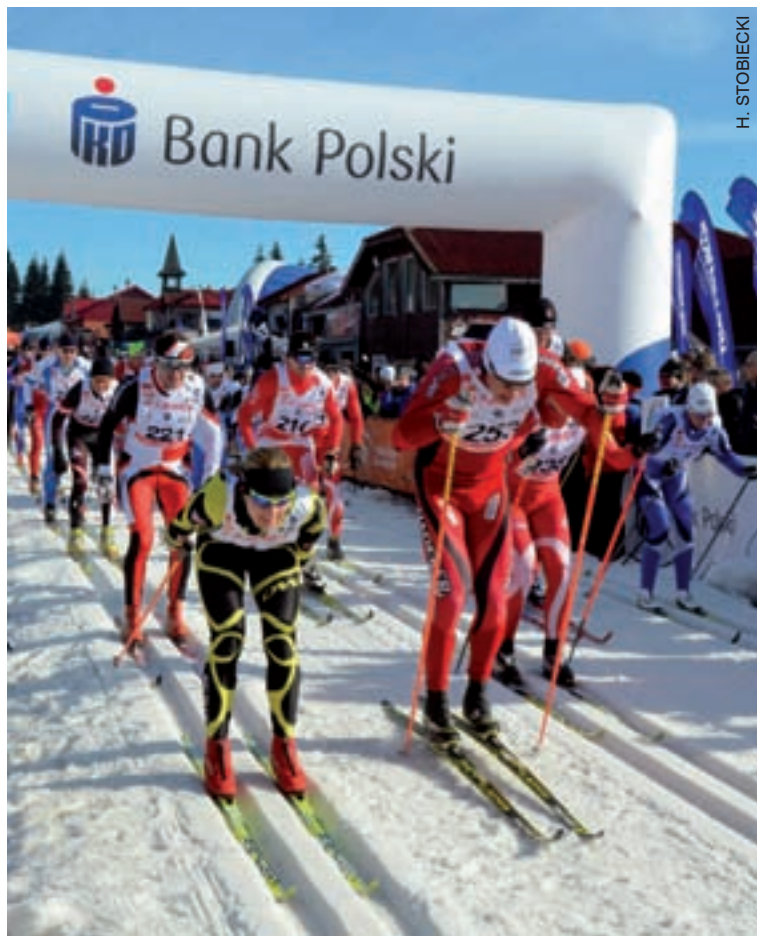
- Na wiosnę kurs kajakarstwa górskiego - wsuwa głowę przez drzwi mąż Eli, Jacek.

- No, tak. Jeszcze tylko w kosmos nie leciałam - uśmiecha się Elżunia. Zmieniła się po tych wszystkich kursach. Zupełnie inny świat się otworzył. Inaczej patrzy na przyrodę, na zabytki, na ludzi. - Jestem silniejsza, psychicznie i fizycznie. Kiedyś w życiu nie poszłabym spać do namiotu, a teraz mam za sobą noclegi pod gołym niebem albo na śniegu. To nie stanowi żadnego problemu. Choć nie powiem - cenię sobie komfort. W moim plecaku jest miejsce i na szpilki, i na trampy. Jedno z drugim w ogóle się nie kłóci.

I jeszcze czegoś się nauczyła. Patriotyzmu, jakiego wcześniej w ogóle nie znała. W 2012 r., gdy wchodzili na Kazbek, minęli się z grupą innych Polaków. Tamci schodzili w dół, bo nie mogli już dłużej czekać z powodu fatalnych warunków pogodowych. Mijając się na szlaku z krajanami, krzyknęli: „To złóćcie ten Kazbek!”

- I myśmy to zrobili. Za nich i za siebie. Mieliliśmy szczęście, że trafiło się okno pogodowe. Szło kolejne załamanie, więc spieszyliśmy się bardzo. A ja nagle dostałam takiego przyspieszenia, że wyprzedziłam wszystkich i zatknęłam na szczycie flagę z orzełkiem. Sama ją kupiłam i przywiozłam z Polski, wędrowałam z nią i doniosłam na szczyt. Niesamowite przeżycie. Miałam łzy w oczach i poczucie, że wypełniłam jakąś misję także wobec tych, którzy nie weszli. Ogromne emocje!

Katarzyna Matla



Znakomite warunki w Jakuszykach przed Biegiem Piastów Ponad 6 tysięcy zgłoszeń

Ponad sześć tysięcy osób zgłosiło się już na 39. Bieg Piastów. To znacznie więcej niż w analogicznych okresach w poprzednich sezonach, ale też tym razem impreza ma inną, bogatszą formułę. Zawody zapowiadają się znakomicie, bo już teraz w Jakuszykach panują świetne warunki do biegania. - A specyfika tego miejsca polega na tym, że teraz te warunki mogą się jeszcze tylko poprawiać - mówi Dariusz Serafin, komandor Biegu Piastów.

Bieg Piastów - Festiwal Narciarstwa Biegowego 2015 odbędzie się w dniach 21 II - 1 III. W trakcie dziesięciodniowej imprezy przewidziano 15 zawodów - biegi na dystansach od 1 km do 50 km. W największej w Polsce masowej imprezie dla biegaczy na nartach wziąć będą mogły udział całe rodziny. Biegi na najpopularniejszych, dłuższych dystansach zorganizowane będą w weekend od 27 II do 1 III. W piątek (27 II) odbędzie się bieg na

15 km, w sobotę (28 II) - na 50 km, a w niedzielę (1 III) - na 25 km, 30 km. Na tych dystansach obowiązują limity startujących do 2,5 tys. uczestników. Sobotni bieg na najdłuższym dystansie będzie zarazem biegiem w ramach Pucharu Świata w Maratonach. Organizacja tego biegu polegała będzie na tym, że w pierwszym sektorze startujących znajdą się zawodowcy i wyczynowcy, a w kolejnych pozostali miłośnicy biegania na nartach.

- Spodziewamy się, że w najbliższych dniach przyjdzie duża fala zgłoszeń. Sporo osób dotąd nie dowierzało, że w Jakuszykach są znakomite warunki do biegania. Teraz to dla wszystkich staje się oczywiste - mówi Dariusz Serafin. Podkreśla, że nie ma możliwości, aby warunki za półtora miesiąca mogły się pogorszyć. - Może być tylko lepiej - zapewnia.

Wciąż można się zapisać na wszystkie dystanse tej wielkiej, masowej imprezy. Organizatorzy przy-

jeli tutaj zasadę, że mniej płacą ci, którzy szybciej się na udział w Biegu Piastów zdecydują. Przy czym trzeba pamiętać, że zapisy trwają tylko do 31 stycznia. Warto pospieszyć się z zapisem, bo do 15 stycznia obowiązują jeszcze niższe stawki. I tak na 15 km zapłacimy 85 zł (potem 100 zł), na 25 i 30 km - 160 zł (potem 200 zł), na 50 km - 175 zł (potem 250 zł). Przypomnijmy też, że aby wystartować, trzeba być w pełni zdrowym. Każdy będzie musiał złożyć stosowne oświadczenie w tej sprawie przed startem (w imieniu nieletnich - będą musieli to zrobić rodzice, opiekunowie). Więcej szczegółów na ten temat na www.bieg-piastow.pl

Tegorocznemu Biegowi Piastów będzie towarzyszyło narciarskie Expo, na którym prezentowane będą wszelkie nowości sprzętowe, ubrania, odżywki itp.

Sławomir Sadowski

Pożar pszczeleli

Strach przed ogniem od czasów najdawniejszych spędzał sen z powiek kmieciom i księżom. Czy to z powodu pozostawionej świecy, lampy olejnej, czy iskry tryskającej na dywan z kominkowego paleniska - bywało, iż z „dymem szedł” dwór, pałac, zamek lub drewniana stodoła. Historia zna jednak przypadki, kiedy początkiem tragedii i zniszczenia okazywało się coś, o czym nikt nigdy by nie pomyślał...

30 maja 1616 roku „zapiał” w podjeleniogórskich Kunicach „czerwony kur”. Był to wyjątkowy i szczególnie zagadkowy pożar pośród wielu, które w owych czasach szalały po okolicy. Tragedia zwana była długo póź-

niej „pożarem pszczelim”. Dlaczego? Wszystko zaczęło się całkiem niewinnie, kiedy ogrodnik Hans Ruelke udał się na rutynowy przegląd pasieki, nad którą pełnił pieczę. Chcąc „odymić” pszczoły, przygotował podkurzac, wypełniając go

próchnem i zielnym suszem. Niektórych ziół bowiem używano wówczas, ze względu na ich specjalne właściwości uspokajające rozjuszone owady. Jednak tego feralnego dnia zwykła, szara rutyna zmieniła się w prawdziwy koszmar.

W momencie, w którym pszczelarz przykładał ogień do podpałki, zerwał się potężny podmuch wiatru, który przeniósł zapalone drewnienka prosto pod jego dom. Chałupa stanęła w płomieniach, a żywioł „przeskakiwał” z zabudowań na kolejne, zapalając błyskawicznie chaty na odcinku prawie kilometra, aż po Rosenau, przedmieścia i Sechsstaedte koło dzisiejszej Jeleniej Góry.

Żniwo szalejącej pożogi było straszliwe. Spłonęło tego dnia w samych Kunicach 30 budynków, 15 stodół, 11 szop i 12 stajni, a także inne obiekty. W Rosenau „poszło z dymem” 8 mieszkań i 3 stodoły. Najdotkliwsze straty odnotowano jednak w Sechsstaedte - tam spaliło się 85 domów, 41 pełnych stodół, 4 szopy i stajnie. Ogień „tańczył” tam w sumie na dachach 209 zabudowań! Znane

są dwie ofiary w ludziach. Życie stracił mieszkający w Rosenau starszy, 79-letni mężczyzna nazwiskiem Matchaeus, w Sechsstaedte wiekowa kobieta. Śmierć poniosło także wiele sztuk bydła, płonęło zboże, len i siano. Ogień groził też i samej Jeleniej Górze, dotarł bowiem aż do Bramy Zamkowej, gdzie ogarnął barbakan.

Straty po pożarze były olbrzymie, jednego dnia ziemski dobytek utraciły setki ludzi. A wszystko zaczęło się od niewinnego z pozoru - pszczelego podkurzacza.

AG

Tekst opracowano na podstawie: Johann Daniel Hensel, *Historyczno-topograficzny opis miasta Jelenia Góra w Śląsku od jego czasów najdawniejszych do roku 1797*, wyd. Jelenia Góra 2005.



Brawa dla KPR-u

Wspaniały mecz, superatmosfera na trybunach. KPR to drużyna z dużym potencjałem. Ambitne, waleczne i skuteczne, wszystkie piłkarki od początku ciężkiej potyczki PGNiG Superligi dążyły do zasłużonego zwycięstwa 29:22 (15:13). W drugiej części sensacyjnej konfrontacji z Energą AZS Koszalin zespół jeleniogórski pozwolił sobie strzelić tylko dziewięć bramek. KPR nie dał szans przyjezdnym na odniesienie siódmej wygranej z rzędu.

Tak najkrócej można podsumować miłą niespodziankę, pokonanie trzecich w tabeli i aspirujących do medalu MP 2015 akademikzek. Do tej pory Energa AZS prezentowała się znakomicie. Wysoką formę potwierdziła w zwycięskim meczu 22:20 na szczycie z wiceliderem, Vistalem Gdynia. AZS ma najlepsze bramkarki w Superlidze, znaną z mistrzostw Europy reprezentantkę Polski Izelę Prudzienicę (nazwisko panieńskie Czarna) i byłą kadrowiczkę Beatę Kowalczyk. Rywalki KPR-u przyjechały w znakomitych nastrojach i w najmocniejszym składzie.

- Gratulacje dla Jeleniej Góry. W dzisiejszym meczu, a szczególnie w ostatnim kwadransie drużyna KPR-u była zdecydowanie lepsza - powiedział koszaliński trener Edward Jankowski.

W sobotni wieczór setki kibiców co chwilę mocnymi i głośnymi oklaskami dziękowały zawodniczkom KPR-u za szybkie kontry, mocną obronę i efektowne bramki. Była wielka radość i owacja na stojąco. Niejednokrotnie gospodynie skutecznie interwencjami ratowała bramkarka Martyna Kozłowska. Popularna „Kozia” obroniła dwa rzuty karne i sporo strzałów w sytuacji jeden na jeden. W zabójczej końcówce jeleniogórzanki bezlitośnie punktowały rywalki. W 58. minucie wygrywały różnicą ośmiu trafień. Aż 19 goli zdobyły trzy szczypiornistki: Małgorzata Buklarewicz 7, Marta Dąbrowska i Mariola Wiertelak po 6. Celnie rzucały też Anna Mączka 4, Martyna Michalak 3, Jelena Bader 2 i Aleksandra Tomczyk 1.

- Zerknąłem do statystyk: dziewczęta zagrały prawie idealny mecz, jedynie na czterech błędach technicznych - cieszył się trener Michał Pastuszko. - Duża pochwała dla wszystkich rozgrywających zarówno za grę w ataku, jak i w obronie.

Za nasze piłkarki oddałbym serducho i nie zamienić na żaden inny zespół.

W drużynie z Koszalina kibicom przypomnieli się szczypiornistki, które przez kilka sezonów występowały w barwach jeleniogórskiego klubu: Joanna Załoga, Dorota Błaszczak, bramkarki Beata Kowalczyk i Izabela Prudzienica. MKS Jelfę prowadził trener Edward Jankowski. Z Jelenią Górą długo związany był działacz TKKF, obecnie kierownik Energi AZS Ireneusz Błaszczak.

- Mecz jak mecz, był i tyle, nic więcej. Wszystkie zespoły poniżej czwartego, piątego miejsca w PGNiG Superlidze kobiet nam nie zagrają.

elementu zaskoczenia. Po zmianie stron było już dużo lepiej w defensywie, po kontrach zaczęliśmy zdobywać bramki. Liczę na to, że dobra postawa w drugiej połowie przełoży się na następne ligowe spotkania - podkreślił trener Michał Pastuszko.

Po komplecie punktów chorzowskiego Ruchu, po 13. serii Superligi kobiet ekipa KPR-u nadal zajmuje ósme miejsce premiowane grą w play off-ach (5 zwycięstw, 2 remisy, 6 porażek, bramki 359:378).

Obłędna podwyżka nie obowiązuje
W rewanżowej rundzie PGNiG Superligi kobiet i ewentualnie w fazie play off (po awansie KPR-u do czo-



Po szybkich kontrach skrzydłowa Mariola Wiertelak (druga z lewej), zdobyła sześć bramek dla KPR-u.

Tak jeden z lubelskich kibiców MKS Selgros podsumował wcześniejszy, pierwszy w Nowym Roku (12. kolejka), rewanżowy mecz faworytek ligi z KPR-em. Niepokonane w tym sezonie 16-krotne mistrzynie Polski nie dały żadnych szans jeleniogórzankom, wygrywając 31:23 (15:8).

- Po przerwie piłkarki KPR-u pokazały się z lepszej strony. Pierwsza połowa była słaba w naszym wykonaniu. Graliśmy na stojąco, brakowało

łowej ósemki) nie będzie drastycznej, trzykrotnej podwyżki (jak planowano w grudniu 2014 r.) wejściówek na wszystkie mecze jeleniogórskiej drużyny. Ceny biletów pozostały takie same jak w pierwszej fazie rozgrywek, po 10 złotych i 5 złotych (ulgowo). W sobotni wieczór (10.1.), podczas zwycięskiego meczu z akademikzkami z Koszalina, halę zapełniła prawie rekordowa, kilkusetosobowa sportowa publiczność z Jeleniej Góry i okolic.

Wiadomość o 30-złotowych wejściówkach mocno zbulwersowała i zszokowała. Jak na jeleniogórskie realia i porównanie z cenami biletów na ligowe spotkania zespołów z krajowej czołówki, to byłaby rzecz niespotykana. Aby obejrzeć potyczki 16-krotnych mistrzyń Polski, lubelscy kibice płacą 12 złotych. Bilety na mecze wicelidera Superligi z Gdyni i akademikzek z Koszalina kosztują 10 złotych. Na wejściówki do sektorów o najlepszej widoczności w halach w Lubinie i w Szczecinie trzeba wydać 15 złotych. Obłędna podwyżka mogła spowodować, że hala w Centrum Sportowym „Złotnicza” świeciłaby pustkami. Po gorących dyskusjach i powszechnym oburzeniu działacze KPR-u poszli po rozum do głowy. Jak próbowali usprawiedliwić kontrowersyjną decyzję?

- W żaden sposób nie mieliśmy zamiaru pozbawiać kibiców i symp-

scie. Wymagania Związku Piłki Ręcznej w Polsce są coraz wyższe. Wzrosły opłaty związku, stawki sędziowskie, koszty meczów wyjazdowych, sprzętu sportowego, ubezpieczeń, opieki medycznej, itd. Przykładowo opłata za uzyskanie związkowej licencji na jeden sezon, uprawniającej do gry w PGNiG Superligi, wynosi obecnie 38 tysięcy złotych.

Klubowi działacze przyznają, że w niekonwencjonalny sposób wywołali dyskusję o tym, na jakim poziomie miasto powinno wspierać sport kwalifikowany, a w konsekwencji, czy utrzymanie jedynej w regionie drużyny w Superlidze przyczynia się do promocji Jeleniej Góry. Roczne wsparcie z UM zostało zmniejszone do 280 tysięcy złotych.

W nowej kadencji zarząd klubu podjął szereg działań, które zapewnią w przyszłości dobre funkcjonowanie zespołu na najwyższym poziomie krajowych rozgrywek. Niemniej jednak na chwilę obecną bez partnerstwa miasta i zwiększenia zaangażowania finansowego będzie to bardzo trudne, a może nawet niewykonalne. Czas pokaże, czy miasto w jakikolwiek sposób wesprze działania klubu - czytamy w komunikacie KPR-u.

- W 2015 roku przygotowaliśmy niespodzianki. Chcemy zapełnić halę, dać kibicom catering i stoisko klubowe. Już w minioną sobotę mogli zakupić pięknie wydany, pierwszy w klubowej historii kalendarz (12 stron formatu A3), ze stylizowanymi zdjęciami naszych superzawodniczek. Za kolorowy kalendarz i bilet wstępu na mecz KPR - u z Energą AZS Koszalin kibice płacili razem 30 i 25 złotych - mówi wiceprezes Jan Biłyk. Zapowiada też współpracę ze szkołami, aby dzieci i młodzież „zarazić” miłością do piłki ręcznej i tym samym zwiększyć meczową frekwencję. Zawsze mają oni wstęp wolny.

- Nowy zarząd KPR-u tworzą teraz ludzie, którzy prowadzą własną działalność gospodarczą, pracując społecznie swoimi umiejętnościami i sercem - zapewnia wiceprezes Artur Muckus.

Jeśli trzej szefowie jeleniogórskiego klubu dobrze sobie radzą w świecie biznesu, ponoć mają mnóstwo pomysłów, chęci do działania i pozytywnej energii, to w najbliższym czasie powinni to udowodnić w konkretnych działaniach na rzecz KPR-u. Swoją drogą warto z miejskiej kasy dołożyć klubowi zabrane 80 tysięcy złotych.

Henryk Stobiecki

Wzmocnienie i straty PGE Turowa

Zawodnik amerykańskiej ligi i włoskiego Virtusu Roma z Serie A, 25-letni Aleksander Czyż, został nowym „nabytkiem” zespołu mistrza Polski. O grającego szybko i agresywnie, szczególnie pod tablicami, atletycznego koszykarza starały się cztery polskie kluby. „Wyścig” o skrzydłowego, którego sportowy potencjał jest bardzo duży, po kilkudniowych rozmowach wygrali jednak zgorzeleccy działacze.

- Aleksander długo nie grał, wraca po kontuzji, ale wierzymy, że szybko zgra się z kolegami z całkowicie nowej dla niego drużyny, pozna boiskowe schematy i złapie „chemię” ze wszystkimi zawodnikami - mówi prezes PGE Turowa, Waldemar Łuczak. - Aleksander

pozytywnie zaliczył czwartkowe testy medyczne i odbył kilka treningów. Po załatwieniu procedur związanych z uzyskaniem licencji (to jego pierwszy zawodowy klub w Polsce), Czyż zadebiutował w Turowie przeciwko wiceliderowi Stelmetowi w niedzielny, hitowym meczu w Zielonej Górze.

Olek Czyż jako czternastolatek wyjechał do USA, gdzie występował w koszykarskim teamie szkoły średniej, potem renomowanej szkoły Duke i w uniwersyteckim zespole z Nevady. Próbował dostać się do NBA. W lidze letniej bronił barw Chicago Bulls i Portland Trail Blazers. Do sezonu 2013/2014 przygotowywał się z Milwaukee Bucks. Występował w klubach zaplecza naj-

lepiej ligi świata z D-League, w Fort Wayne Mad Ants i Canton Charge z dywizji wschodniej (2. miejsce w tabeli). W tym ostatnim A. Czyż notował średnio 7,5 punktów i 7 zbiórek piłki.

W ubiegłym sezonie Olek zagrał w 48 meczach włoskiego klubu i awansował do finałów, gdzie walczył z późniejszym mistrzem EA7 Emporio Armani Mediolan. Zaproszono go do konkursu wsadów Mecz Gwiazd Serie A. Od początku tego sezonu. Czyż leczył kontuzję i indywidualnie trenował w Gdyni, potem z zawodnikami Asseco. W PGE Turowie jego zdrowia będzie „pilnował” profesjonalista w każdym calu, Maciej Żmijewski. Obaj panowie znajdują się z reprezentacji U-20.

- Co mnie przekonało do podpisania kontraktu? Wszystko stało się bardzo szybko, rozmawialiśmy zaledwie kilka dni. Dostałem konkretną propozycję, obie strony powiedziały, czego oczekują i znaleźliśmy nić porozumienia. Turów to stabilna drużyna, która występowała w Eurolidze, a teraz gra w EuroCup. Dla mnie to bardzo ciekawe i ważne. Jako zawodnik chcę być związany z najlepszymi koszykarskimi klubami i grać o jak najwyższe cele - deklaruje Olek Czyż. - Po kilku zajęciach mam poczucie, że w Turowie panuje rodzinna atmosfera. Tak też wyglądało przyjęcie mnie w zespole.

W PGE Turowie Aleksander Czyż dostał numer 15. To numer jego idola, Vince Cartera.

- Jako młody chłopak chciałem tak jak on wsadzać piłkę do kosza. Gdyby nie on, nigdy nie próbowałbym robić wsadów - mówi nowy gracz mistrza Polski. - Można powiedzieć, że to Carterowi zawdzięczam karierę. „Piętnastka” będzie mnie mobilizować do tego, żeby z dnia na dzień być coraz lepszym.

Zgorzelecki lider Tauron Basket Ligi stracił dwóch koszykarzy. Do King Wilków Szczecin (beniaminek) odszedł środkowy z Serbii, Uros Nikolic. Potem z czarno-zielonymi rozstał się 30-letni rzucający Łukasz Wiśniewski.

Henryk Stobiecki

Finiszowe głosowanie w plebiscycie

Już tylko dwa tygodnie pozostały do zakończenia wyboru najlepszych - najpopularniejszych sportowców i trenerów z klubów regionu jeleniogórskiego w 2014 roku. Rywalizacja w obu kategoriach staje się coraz bardziej zacięta i wyrównana. Codziennie przybywa gazetowych kuponów i esemesów. Dotychczas kibice z 37 miejscowości oddali łącznie 8.021 ważnych głosów. Ostatnie tygodnie rozstrzygną o kolejności na obu listach NAJ w jubileuszowym, 40. plebiscycie.

Po raz drugi w kolejności alfabetycznej dyscyplin sportowych i nazwisk prezentujemy Złotą Dwudziestkę zawodniczek i zawodników oraz Złotą Dziesiątkę szkoleniowców. W nadesłanych gazetowych kuponach zdobyli oni największą liczbę plebiscytowych punktów. Przypominamy, że tylko na tych sportowców i trenerów należy głosować za pomocą kuponów (z datą ważności), drukowanych w „NJ”. Za tydzień wydrukujemy ósmy kupon, ostatni, w formie Jokera, z datą 27 stycznia. W tym dniu tylko do północy można głosować za pomocą SMS - ów. Każdemu kandydatowi został przydzielony numer. Koszt jednego SMS to **2,46 złotych brutto**. Przypominamy - jeden kupon gazetowy lub jeden SMS to jeden punkt plebiscytowy.

SPORTOWCY

Głosujemy na numer 72150

Badminton

OLIWIA SOCHA (KS Chojnik Jelenia Góra) - **SMS o treści SP1**

Biathlon

KATARZYNA WOŁOSZYN (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra) - **SMS o treści SP2**

Biegi na orientację

MATEUSZ DZIOBA (MKS Paulinum Jelenia Góra) - **SMS o treści SP3**

Boks

IRENEUSZ ZAKRZEWSKI (Janik Boks Jelenia Góra) - **SMS o treści SP4**

Kajakarstwo w stylu dowolnym

TOMASZ CZAPLICKI (Karkonoski Klub Kajakowy Jelenia Góra) - **SMS o treści SP5**

Karate

RAFAŁ CIEŚLIŃSKI (Karkonoski Klub Karate Shinkyokushinkai Jelenia Góra) - **SMS o treści SP6**

KAMIL KACZMARCZYK (Klub Shido-kan Jelenia Góra) - **SMS o treści SP7**

ŁUKASZ WIŚNIEWSKI (Jeleniogórski Klub Oyama Karate) - **SMS o treści SP8**

Kolarstwo

ANITA JAŚKIEWICZ (Verge Team Podgórzyn) - **SMS o treści SP9**

Koszykówka

MICHAŁ CHYLIŃSKI (PGE Turów Zgorzelec) - **SMS o treści SP10**

DAMIAN KULIG (PGE Turów Zgorzelec) - **SMS o treści SP11**

ŁUKASZ NIESOBSKI (KS Sudety Jelenia Góra) - **SMS o treści SP12**

Łucznictwo

RYSZARD ZYGMUNT (MKS Bobry Jelenia Góra) - **SMS o treści SP13**

Narciarstwo biegowe

MARIUSZ DZIADKOWIEC - MICHON (KS Śnieżka Karpacz) - **SMS o treści SP14**

PIOTR SKOWRON (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra) - **SMS o treści SP15**

Piłka ręczna

MAŁGORZATA BUKLAREWICZ (KPR Jelenia Góra) - **SMS o treści SP16**

NATALIA JANAS (KPR MOS Jelenia Góra) - **SMS o treści SP17**

Saneczkarstwo na torach lodowych

WOJCIECH CHMIELEWSKI (MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra) - **SMS o treści SP18**

PLEBISCYT 2014

Sportowiec

Trener

Imię i nazwisko kibica:

Adres:

Telefon kontaktowy:

Kupon nie służy do tworzenia
zbioru danych osobowych i ich przetwarzania
Kupon ważny do 20.01.2015

ARTUR GĘDZIUS - JAKUB KOWALEWSKI (KS Śnieżka Karpacz) - **SMS o treści SP19**

Tenis

ZOFIA STANISZ (Klub Tenisowy Jelenia Góra) - **SMS o treści SP20**

TRENERZY

Głosujemy na numer 7255

Biegi na orientację

ROMUALD OŻARSKI (MKS Paulinum Jelenia Góra) - **SMS o treści TR1**

Kajakarstwo górskie

BOGDAN SZTUBA (LUKS Kwisa Leśna) - **SMS o treści TR2**

Kolarstwo

SŁAWOMIR JAŚKIEWICZ (Verge Team Podgórzyn) - **SMS o treści TR3**

Koszykówka

MIODRAG RAJKOVIC (PGE Turów Zgorzelec) - **SMS o treści TR4**

Lekka atletyka

MAREK PRZEORSKI (MKL „12” Jelenia Góra) - **SMS o treści TR5**

Łucznictwo

HENRYK CHEMICZ (MKS Bobry Jelenia Góra) - **SMS o treści TR6**

Narciarstwo biegowe

STANISŁAW MICHON (KS Śnieżka Karpacz) - **SMS o treści TR7**

Piłka ręczna

MICHAŁ PASTUSZKO (KPR Jelenia Góra) - **SMS o treści TR8**

Saneczkarstwo na torach lodowych

EDWARD MAZIARZ (KS Śnieżka Karpacz) - **SMS o treści TR9**

PRZEMYSŁAW POCHŁÓD

(MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra) - **SMS o treści TR10**

Zwycięzcy plebiscytu otrzymają zaproszenia na Bal Mistrzów Sportu zaplanowany w piątek, 30 stycznia 2015 roku, w hotelowej restauracji „Relax” w Karpaczu. Można kupić bilety wstępu w cenie 250 złotych od pary (125 zł od osoby). Trzeba zgłosić się do Wydziału Promocji, Turystyki i Sportu Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze przy ulicy Kochanowskiego 10, tel. (75)647-31-46.

Organizatorom sportowego podsumowania roku i balu ze Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze pomogą partnerzy z jeleniogórskich firm Ultima Auto i MPKG oraz ARF Domino z Barcinka. Partnerem strategicznym został Tauron Ekoenergia. Współorganizatorem redakcyjnej akcji jest Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Jeleniej Górze.

Pan Jakub z Karpacza zapytał nas, dlaczego po raz kolejny od kilku lat nie było w „NJ” oficjalnej listy z nazwiskami czytelników, którzy wylosowali nagrody i upominki. Listy takie były publikowane w terminie późniejszym, po ogłoszeniu ostatecznych plebiscytowych wyników i po relacji z Balu Mistrzów Sportu. Rok temu nagród nie losowano, będą w tej edycji plebiscytu. Za tydzień napiszemy, co mogą wylosować nasi głosujący czytelnicy - kibice.

Henryk Stobiecki

Czarna niedziela pod koszem

Wszystkie trzy drużyny z regionu jeleniogórskiego, z trzech różnych lig krajowych, doznały przykrych porażek. W hicie Tauron Basket Ligi po diametralnie różnych dwóch połowach mistrzowie Polski z PGE Turowa ulegli w Zielonej Górze wiceliderom ze Stelmetu 70:78. Katem zgorzelczan okazał się były zawodnik czarno-zielonych Russel Robinson. Rezerwowi rozgrywający czwarta kwartę (24:8) rozpoczął z zerowym dorobkiem punktowym. W ostatniej odsłonie rzucił za 14 punktów (2 x 3), miał trzy przechwyty i dwie asysty

- W drugiej części meczu graliśmy bez energii. Nie możemy pozwalać na łatwe straty piłki. Nie możemy dawać sobie zbierać piłek w ataku i narzucać stylu gry rywala - mówił trener Turowa Miodrag Rajkovic.

W pokonanym zespole najsukuteczniejszymi byli Mardy Collins (22) i Damian Kulig, który przyznał - Ta porażka boli. Po pierwszej udanej połowie, w drugiej z niewiadomych przyczyn zaprezentowaliśmy się dużo słabiej.

To trzecia z rzędu porażka PGE Turowa. Wcześniej team ze Zgorzelca w Pucharze Europy uległ w Wilnie Lietuvos Rytas 86:98 i w TBL niespodziewanie Treflowi Sopot 103:104.

Trwa wyjazdowa niemoc drugoligowych koszykarzy KS Sudety. We Wrocławiu zespół trenera Ireneusza Taraszkiewicza przegrał z przedostatnim w tabeli WKS Śląsk 66:83. Wcześniej, w pierwszym w tym roku meczu grupy D zawodnicy Sudetów zrewanżowali się Drogbrukowi Kalisz z czołówki tabeli za wyjazdową klęskę 66:105. W jeleniogórskiej hali sprawili radość wiernym kibicom, odnosząc piątę zwycięstwo u siebie. Pokonali koszykarzy z Kalisza 79:68. Do triumfu gospodarzy poprowadził Łukasz Niesobski. Zdobył 31 punktów (6 x 3), dodał do tego 6 zbiórek i 5 asyst.

Sezon zasadniczy I ligi kobiet porażką 60:70 w Ostrowie Wlkp. zakończyły koszykarki MKS MOS Karkonosze. Teraz, podobnie jak w ubiegłym sezonie, jeleniogórzanki muszą walczyć o utrzymanie w tej klasie rozgrywkowej.

Przegrana z Ostrowią była piętnastą w sezonie. „Karkonoszki” tylko w trzech spotkaniach, w tym w dwóch z łódzkim ŁKS - em SMS, zanotowały komplet ligowych punktów.

(STOB)

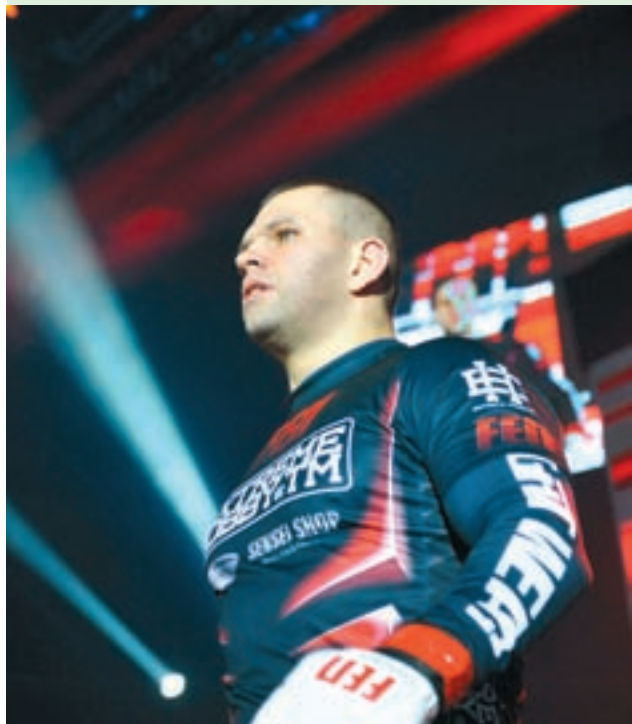


Czołowi koszykarze Aleksander Raczek (w wyskoku) i Jarośław Wilusz (nr 21) mieli duży wkład w pierwsze w 2015 roku zwycięstwo Sudetów.

H. STOBIECKI

Wielki powrót

Marcin Zontek w walce wieczoru pokonał Krzysztofa Pietraszka podczas gali Fight Exclusive Night 5 w Lubinie. Sobotnie (10 stycznia) starcie dla strażaka z Jeleniej Góry i zawodnika MMA Akademii Sztuk Walki Pawła Krażewskiego to powrót do sportu.



Zontek, dzięki udziałowi w gali FEN w Lubinie, wrócił do treningów po poważnej kontuzji. Zadanie nie było jednak proste, nie tylko z tego względu. Początkowo bowiem jego przeciwnikiem miał być Maciej Browarski, ale kontuzja wykluczyła go z walki. Zakontraktowano więc Mihaila Bureshkina z Białorusi, który okazał się niezdolny do udziału w gali również z powodu kontuzji i to na dzień przed galą. W ostatniej chwili aż z Elku sprowadzono Pietraszka. Zontek wygrał, mimo że do końca nie wiedział, z kim stanie w ringu.

- Byłem tak zakrecony tymi zmianami rywali, że nie wiedziałem, co się dzieje - żartował po walce Marcin Zontek. - Jestem pełen uznania dla mojego przeciwnika, że zdecydował się w ostatniej chwili wziąć udział w walce. Przejechał pół Polski. Dziękuję Krzysztofie, bo dzięki tobie mogłem dziś walczyć.

W hali RSC w Lubinie, pośród tysięcy widzów, sporą grupę stanowili kibice Zontka - strażacy z Jeleniej Góry. Po zwycięstwie rozwinęli plakat, ze swoim kolegą.

Galę FEN transmitowała telewizja Fight Box, a relację z tego wydarzenia pokaże Polsat Sport w poniedziałek (19 stycznia) o godz. 22.40.

Tekst i zdjęcie: Karol Węglewski

Z zapowiedzi i pierwszych decyzji cenowych wynika, że po raz pierwszy od lat ceny znacząco spadną

Rok dobry, jak nigdy dotąd?

Lubianianka, pani Ewa, od wielu lat żyje na dwa domy - ten rodzinny ma w Polsce, drugi pod Stuttgartem, gdzie przez 8 miesięcy w roku opiekuje się starszym małżeństwem. To ludzie samotni i mocno już niezaradni, więc wszystko, co związane jest z domowymi obowiązkami, spoczywa na głowie pani Ewy. Także najróżniejsze opłaty - poznała więc dobrze finansową rzeczywistość u sąsiadów. I nadziwić się nie może, jak to jest, że w Niemczech opłaty za prąd, gaz, lokalne podatki, czynsze nie zmieniają się przez całe lata. A u nas każdy styczeń oznacza lawinę podwyżek.

- Przecież żyjemy w takiej samej rzeczywistości gospodarczej, warunki funkcjonowania są podobne, jeśli nie identyczne. A jednak tam może być stabilnie i przewidywalnie, a u nas... No właściwie też jest przewidywalnie. Nowy rok zawsze przynosi wzrost wszelkich możliwych opłat - ironizuje pani Ewa.

Rok 2015 prawdopodobnie będzie pierwszym w ciągu 25 lat najnowszej historii Polski, w którym niezadowolenie pani Ewy może nie być uzasadnione.

Już w końcówce ubiegłego roku działy się rzeczy niebywale: okres świąteczno-noworoczny, który handlowcy zawsze wykorzystywali do windowania cen, obył się niemal bez podwyżek. A prognozy na ten rok są jeszcze lepsze, bo ekonomiści po raz pierwszy od niepamiętnych czasów (dokładniej rzecz biorąc, od 1972 r.) obawiają się deflacji w Polsce. Czyli sytuacji, w której występuje długotrwały spadek przeciętnego poziomu cen, przekładający się na

wzrost siły nabywczej pieniądza. Choć przeciętnemu zjadaczowi chleba trudno w to uwierzyć, zjawisko jest ponoć jeszcze groźniejsze od inflacji.

Co uderzy po kieszeni?

Żeby jednak nie popadać w nadmierny optymizm, zacznijmy od nie najlepszych wiadomości, bo jest jednak spora grupa dóbr, które podrożeją.

Pewnie już każdy się przyzwyczaił, że z nowym rokiem więcej trzeba płacić za energię

elektryczną i gaz. Tegoroczne podwyżki nie są jednak duże. W Tauronie (to główny dostawca prądu na naszym terenie) średni wzrost rachunków wyniósł ok. 3,5 zł miesięcznie, na co złożyły się, po połowie, wzrost ceny prądu i wyższa opłata dystrybucyjna (ta ostatnia - według zapowiedzi - przeznaczona ma być głównie na modernizację sieci elektrycznej).

Niewiele wzrośnie cena gazu. W przypadku tego nośnika energii sam surowiec jest nawet od stycznia tańszy. Tu także jednak



wyższa jest opłata dystrybucyjna i w efekcie rachunki w nowym roku wyższe o kilkadziesiąt groszy do dwóch złotych miesięcznie.

Z mediów znacząco wpływa też na nasze portfele cena wody i ścieków. W tym wypadku ceny ustalają lokalni dostawcy, więc sytuacja jest zróżnicowana. Generalnie jednak obojędnie się bez podwyżek lub wzrost będzie wręcz niezauważalny, rzędu kilku, kilkunastu groszy na metrze, jak w Zgorzelcu, Bolesławcu czy Jeleniej Górze. Gdzie indziej jednak wzrost cen może być drastyczny. Informowaliśmy już na naszych łamach o sądowej wygranej Karkonoskiego Systemu Wodociągów i Kanalizacji z Kowarami i Mysłakowicami, w których w ostatnich latach nie podnoszono cen wody. Choć w gminach, w których KSWiK wodę dostarcza, jest ona i tak horrendalnie droga - jeśli samorządy nie wygrają spraw odwoławczych, może być jeszcze droższa.

Nie najgorsze wieści z frontu walki ze śmieciami. Tu nie należy się spodziewać znaczących podwyżek, przynajmniej przez najbliższe pół roku. Wiele gmin umowy na zagospodarowanie odpadów zawierało na dwa lata, więc w połowie roku wiadomo będzie, jak kształtować będą się ceny po nowych przetargach. Generalnie jednak samorządowcy są pewni, że stawki nie powinny ulec zmianie lub wzrosną nieznacznie. Spadków cen - jak to miało miejsce w Jeleniej Górze - raczej nie należy się spodziewać.

Na wydatki powinni się natomiast przygotować kierowcy.

Statystycznie ciągle biedni

O zamożności społeczeństw świadczy to, na co wydawane są zarobione pieniądze. Zasada jest prosta - im ludzie bogatsi, tym mniejszą część swoich dochodów muszą wydawać na tzw. dobra podstawowe, czyli przede wszystkim żywność. Dzięki temu więcej zostaje na przyjemności.

Porównanie z naszym bogatym sąsiadem z Zachodu pokazuje, że przed Polakami ciągle daleka droga

do dobrobytu. Wprawdzie na przestrzeni ostatnich 12 lat udział wydatków żywnościowych w dochodach spadł u nas z jednej trzeciej do 27 proc., ale to ciągle dwa razy więcej niż w Niemczech w 2003 r.

Jest jeszcze gorsza wiadomość. Choć daleko nam do niemieckich kosztów utrzymania mieszkań (za Nysą ich udział w dochodach rodziny przekroczył już 1/3 i jest najwyższy

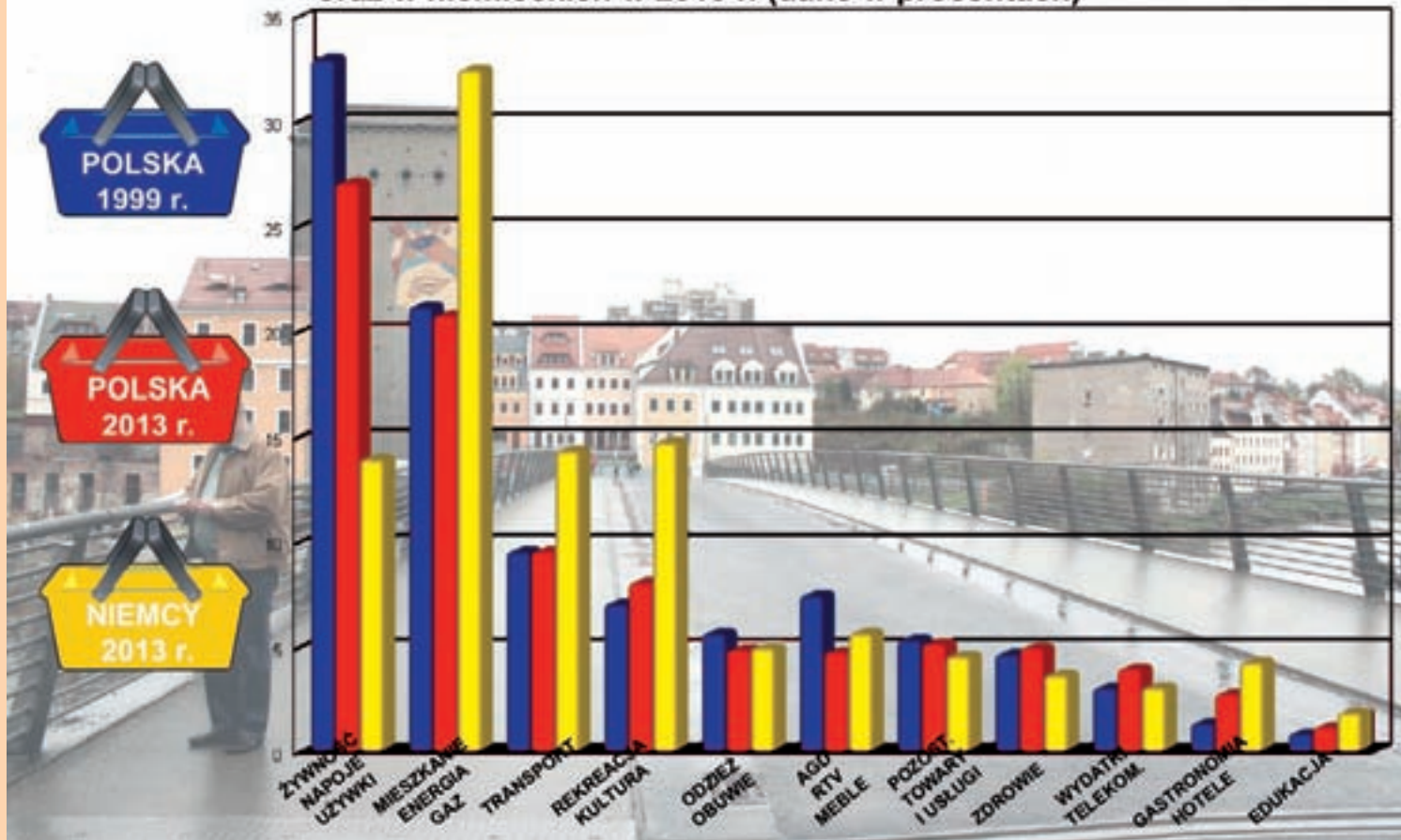
w Europie), to przy nieustających podwyżkach cen nośników energii można się spodziewać, że, niestety, będziemy zbliżać się do niemieckiego wskaźnika. I to mimo, że już jesteśmy pod tym względem drugim krajem na kontynencie (średnia unijna to nieco ponad 15 proc. - udział w dochodach wydatków mieszkaniowych).

Jaki z tego wniosek? Ano taki, że nawet mimo spadku wydatków

żywieniowych jakość naszego życia raczej się nie poprawi, bo to, co oszczędzimy w spożyczu, trzeba będzie w zębach zanieść dostawcom prądu, gazu, wody i ciepła. A na przyjemności (weekendowy wypad, restaurację, kino czy teatr), na które sąsiad zza Nysy wydaje już blisko 20 proc. swoich dochodów, wciąż niewiele zostanie, obecnie ok. 10 proc.

Źródła do tabel i wykresów: GUS, Eurostat

Struktura wydatków w polskich gospodarstwach domowych w 1999 r. i 2013 r. oraz w niemieckich w 2013 r. (dane w procentach)



G. KOCZUBAJ



G. KOCZUBAJ

Choć po wyborach, to bez podwyżek

Rok 2015 jest rokiem powyborczym. Dotąd często bywało tak, że samorządy wykorzystywały długi czas do kolejnych wyborów, by windować stawki podatków i opłat lokalnych licząc, że wyborcy przez 4 lata zapomną....

Tak było np. w 2011 r. w Lubaniu, gdzie drastycznie podniesiono wysokość czynszów i obniżono dodatki mieszkaniowe. Symptomatyczne, że lubański Społeczny Komitet Obrony Bezrobotnych - jedno z niewielu w regionie stowarzyszeń biednych i działających na rzecz biednych - pisząc swą tradycyjną petycję, chce obniżenia opłat lokalnych, które podwyższano w latach poprzednich. Bo w tym roku w Lubaniu raczej nie będzie podwyżek miejscowych należności. Więcej: SKOB po latach doczekał się odpowiedzi przewodniczącego rady, w której nie wyklucza się obniżek.

Lubań nie jest tu wyjątkiem. W wielu gminach zrezygnowano z podnoszenia stawek.

W Jeleniej Górze prace nad budżetem jeszcze trwają i ostateczne ustalenia dopiero zapadną, ale już wiadomo, że podwyżki nie są przewidywane. Jeśli zdarzy się, że jakiś podatek lub opłata wzrośnie, to tylko w kosmetycznej wysokości. Dotyczy to także stawek za śmieci, które - jest nadzieja - mogą być niższe. Tu wszystko będzie jasne w połowie roku, bo wtedy odbędzie się przetarg na zagospodarowanie odpadów.

Jeleniogórzanie nie mogą narzekać, bo zobowiązania mieszkańców, na które miało ma wpływ, zwykle nie są wyższe niż regionalna średnia. Takie są stawki podatków lokalnych, cena wody i ścieków, czynsze, a ceny biletów komunikacji nawet niższe niż w innych miastach - mówi prezydent miasta, Marcin Zawila. - To jednak nie zawsze od nas zależy: decyduje koniunktura w gospodarce, działania rządu, najpilniejsze potrzeby miasta. Jeśli jednak sytuacja się utrzyma, to mieszkańcy mogą spodziewać się dłuższego czasu bez podwyżek.

Wzrostu podatków i opłat lokalnych nie ma też w Zgorzelcu.

Bolesławiec poszedł jeszcze dalej. Od 1 stycznia w tym mieście (jako trzecim w Polsce) właściciele mieszkań i domów nie płacą podatku od nieruchomości. Taka decyzja była możliwa dlatego, że dobra jest sytuacja finansowa Bolesławca: wzrastają dochody, znacząco spadło zadłużenie. W mieście uznano, że powinni to odczuć

także mieszkańcy w swoich portfelach. To także element kampanii zachęcającej do osiedlania się w Bolesławcu.

Prezydent Bolesławca, Piotr Roman, wstrzemięźliwości gmin w podwyższaniu opłat upatruje przede wszystkim w dobrej sytuacji gospodarczej zarówno kraju, jak i gmin.

- Uchwalanie budżetu w roku powyborczym, ze względu na kalendarz wyborczy, wcale nie jest łatwe. Nowe rady mają mało czasu na zapoznanie się z sytuacją i choć jest pokusa, aby na początku kadencji windować stawki, to jeśli nie ma wielkiej na to presji ze względu na sytuację lokalną, to raczej z tego rezygnują. Najważniejsza jest jednak koniunktura: ta lokalna, krajowa, a nawet globalna. Na pewno w Bolesławcu nie pozwolilibyśmy sobie na likwidację podatku od nieruchomości, na utrzymanie innych stawek, gdyby nie świetne wyniki. Pojawili się inwestorzy, wpływ z podatku dochodowego wzrósł o 3 mln. To są źródła, z których można finansować potrzeby komunalne bez konieczności głębszego sięgania do kieszeni mieszkańców. To się per saldo opłaca, bo przecież te zaoszczędzone przez bolesławian pieniądze wracają, są wydawane głównie na lokalnym rynku.

Pytany, czy - jak to jest na Zachodzie - sytuacja bez drastycznych podwyżek może się utrzymać przez lata, prezydent Roman mówi, że zbyt wiele jest jeszcze u nas niewiadomych, by taką tezę postawić.

- Nawet tego roku nie możemy być pewni. Choćby dlatego, że nigdy nie wiemy na przykład, czym zaskoczy nas minister finansów. Gminy na przełomie października i listopada dostają od niego tzw. „fiskę”, czyli informacje o dotacjach i subwencjach rządowych oraz zadaniach zleconych do realizacji. Tyle że zwykle w lutym, czyli już po uchwaleniu budżetu, przychodzi od niego korekta, która zawsze przychody obniża, a koszty podnosi. Jak można być czegoś pewnym w takiej sytuacji? W tym roku jestem jednak optymistą, bo to rok wyborczy i rząd pewnie będzie wstrzemięźliwy w przrzucaniu kosztów na samorządy.

Wprawdzie ceny paliw - co się dotąd nie zdarzało - znacząco w ostatnim okresie spadły. Ostatnio jednak cena nie maleje. To przez nową opłatę, którą muszą wносить koncerny „na gromadzenie zapasów paliwowych”. Prognozowanie, jak kształtować się będą ceny paliw w następnych miesiącach, to wróżenie z fusów. Z jednej strony mamy wojnę cenową eksporterów ropy skupionych w OPEC z dostawcami amerykańskimi; z drugiej - niestabilną sytuację w wielu ropośnych regionach (Rosja, Sudan, Libia). Pozostaje więc cieszyć się z obniżki prawie o złotówkę i wierzyć, że poprzedni pułap cenowy nieprędko zostanie osiągnięty.

Co innego - z ubezpieczeniami. Tu szykują się duże wydatki, bo od II kwartału cena OC (a wraz z nią pewnie także AC) podskoczyć może nawet o 50 proc. To skutek regulacji prawnych, zmuszających ubezpieczycieli do korzystniejszego dla kierowców uwzględniania roszczeń. Powinni o tym pamiętać zwłaszcza kierowcy, którym OC kończy się na początku kwietnia, i zapłacić jeszcze przed wejściem nowych stawek.

Droższe będą też egzaminy na prawo jazdy (być może nawet o 300 zł), przez nowy wymóg szkolenia się w ekojeździe i konieczność większej ilości godzin jazdy.

Z artykułów konsumpcyjnych raczej nieznacznie podrożeje sprzęt RTV/AGD - to w efekcie ustawy dającej większe prawa konsumentom (i podnoszącej

koszty działalności sprzedawców). Minimalnie droższe mogą być papierosy, bo choć po raz pierwszy od lat nie wzrasta akcyza, ale weszły nowe przepisy ograniczające szarą strefę - a kosztami zmian obciążono w pewnym stopniu producentów.

Z używek - niestety, bo ich cena wzrosła znacząco w 2014 r. - dalej drożeć ma kawa i czekolada.

Są powody do zadowolenia

Przedstawiony katalog podwyżek nie powinien bardzo martwić, bo - w przeciwieństwie do lat poprzednich - mają one marginalny charakter. Można więc być optymistą, bo dobrych wieści jest znacznie więcej.

Bezrobocie ma spadać, pensja minimalna wzrosła do 1750 zł, wzrastają świadczenia społeczne, a rodziny zarabiające za mało, aby skorzystać z pełnej ulgi prorodzinnej, dostaną zwrot brakującej kwoty z budżetu. To tyle, jeśli chodzi o przychody, bo na znaczący wzrost płac raczej nie można liczyć.

Mimo to w portfelu powinno zostać nam więcej pieniędzy, a to dlatego, że spodziewany jest spadek cen sporej części artykułów spożywczych. Koszty żywności to u nas ciągle główna część wydatków, a to właśnie niski odsetek wydatków na żywność świadczy o zamożności społeczeństwa. Może więc po raz pierwszy od dawna okaże się po 2015 r., że staliśmy się bogatsi.

Najlepsze prognozy dotyczą artykułów nabiałowych. Unia Europejska zniósła „kwoty mleczne”, przez które dotąd Polska,

mająca nadprodukcję mleka, musiała płacić kary. Teraz kar nie będzie, powinny być za to obniżki. I to znaczące: cen mleka, serów i innych produktów pochodzenia mlecznego.

Tańszy będzie także cukier, i to być może nawet o złotówkę na kilogramie, a wraz z nim powinny potanieć wszystkie artykuły bazujące na tym produkcie. To także efekt zniesienia limitów produkcyjnych przez Unię. Choć dopiero w 2017 r., ale pierwsze efekty mają być widoczne już w tym.

Dobre wieści płyną także z rynku owocowo-warzywnego. To z kolei dzięki dobrym zbiorom i Rosji, która, wprowadzając embargo sprawiła, że producenci muszą się starać sprzedać swoje plony w kraju. Ceny owoców i warzyw importowanych nie powinny się zmienić.

W piekarni i u rzeźnika w najgorszym razie stabilizacja cen. Mogą się jednak zdarzyć obniżki cen mięsa i wędlin, także za sprawą kłopotów z eksportem na Wschód, oraz chleba i bułek, jeśli tegoroczne zbiory będą tak dobre jak w minionym roku.

Większych zmian cen nie powinno być w sklepach odzieżowych, meblowych, tych z kosmetykami i chemią. Gorzej z usługami - w najlepszym razie ceny w warsztatach i zakładach usługowych pozostaną takie same. Możliwe są też jednak wzrosty, bo od tego roku wszyscy usługodawcy zobowiązani są do postugiwania się kasami fiskalnymi.

Marek Lis

Wspomnienie

o Włodzimierzu Kosterkiewiczu (1933-2014)

Ratownik górski, przewodnik sudecki, gawędziarz i „archiwum” GOPR, którego po prostu lubiło się

„Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci naszej”

- Mówić o kimś, kogo znało się od zawsze, z kim wielokrotnie pełniło się dyżur, to trudne zadanie. Bo kolega Włodek był nie tylko przewodnikiem sudeckim, ale przede wszystkim ratownikiem i osobą, którą po prostu, po ludzku, lubiło się - wspomina Ryszard Jędrcki. - Każda śmierć jest przykra i zgodnie ze zwyczajem - o zmarłych albo dobrze, albo wcale. Tej zasady nie da się zastosować do Włodka, bowiem o Nim można mówić tylko dobrze. Był doskonałym gawędziarzem, chodzącym „archiwum” GOPR-u, współautorem wydanej w 2002 roku książki „50 lat ratownictwa w Karkonoszach”. Jeżeli ktoś chciał się czegoś dowiedzieć czy uściślić jakieś fakty, wystarczyło spytać Włodzia. Zawsze znał odpowiedź. I co ważne, zawsze był chętny do opowieści o dawnych czasach,

tragicznych i śmiesznych historiach ratowniczych, bo różnie bywało w życiu Grupy Karkonoskiej. Ostatnimi czasy zrodził się pomysł, któremu patronuje dr Krzysztof Czerkasow, polegający na nagraniu wspominków z życia goprowskiego. Włodziu poopowiadał trochę anegdot i różnych wydarzeń. Umówili się na ciąg dalszy, bowiem chory już Włodek nie bardzo wytrzymał taki maraton sprawozdawczy. Niestety, kolejnych opowieści nie będzie. Śmierć nie pozwoliła na ich dokończenie.

Włodzimierz Kosterkiewicz urodził się w Grodnie nad Niemnem jako syn polskiego oficera 8 pułku piechoty Legionów Piłsudskiego, absolwenta słynnej austriackiej Terezjańskiej Akademii Wojskowej pod Wiedniem.

- Koledzy naszego ojca zginęli w Kатыniu, jemu udało się uciec z radzieckiej

niewoli. Trafił do Zamościa, gdzie wezwał żonę i dzieci. Uciekaliśmy w ziemie do strefy niemieckiej. Gdy zatrzymał nas patrol niemiecki, matka ubłagała podoficera Wehrmachtu, aby nie przekazywał nas do Rosjan. Przez Przemyśl dotarliśmy do Dąbrowy Tarnowskiej.

Ojciec był w AK. Po 1945 roku szef miejscowego Urzędu Bezpieczeństwa wezwał „Teda” i polecił opuścić „jego” teren. Dlatego cała nasza rodzina wyjechała do Jeleniej Góry - wspomina brat Włodka, Przemysław Kosterkiewicz.

- W 1952 roku Włodek ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Żeromskiego i rozpoczął studia na Wydziale Geografii Uniwersytetu Wrocławskiego, pracując jednocześnie w PTTK jako pracownik umysłowy i przewodnik - mówi Stanisław Andrzej Jawor. - Po dwóch latach

Włodek zrezygnował ze studiów, by aż do końca swoich dni kontynuować przygodę z Karkonoszami i Górami Izerskimi. Pracował w schroniskach na Stogu Izerskim i na Hali Szrenickiej. Bardzo dobrze poznał szlaki górskie. W 1950 roku wstąpił do PTTK, pięć lat później został zatrudniony jako sudecki przewodnik górski. W 1956 roku Włodka przyjęto w poczet kandydatów Grupy Sudeckiej GOPR. Po ukończeniu kursu I stopnia na tatrzańskim Hali Gąsienicowej w 1958 roku otrzymał stopień ratownika górskiego, zostając członkiem rzeczywistym GOPR. Na stanowisku ratownika zawodowego Grupy Sudeckiej zatrudnił Go naczelnik GOPR, Tadeusz Pawłowski. W latach 1959-1962 Włodek pełnił funkcję zastępcy kierownika Grupy Sudeckiej GOPR. Przez wiele lat, pracując jako ratownik zawodowy, prowadził magazyn sprzętu i ekwipunku. W ostatnim dniu grudnia 1990 roku odszedł na emeryturę, ale nadal współpracował z Grupą Karkonoską, uczestnicząc w spotkaniach i prelekcjach. Po ślubie z najpiękniejszą ciepliczanką, jak o niej wtedy mówiono, Zofią Wyrzykowską, w 1961 roku Włodzimierz Kosterkiewicz Jelenią Górę zamienił na Szklarską Porębę. Zamieszkał z ukochaną żoną i synem, Jerzym Tomaszem.

- Włodek dał się poznać jako rzetelny i odpowiedzialny ratownik zawodowy GOPR, doskonały organizator akcji i wypraw poszukiwawczych - wspomina przyjaciel, ratownik górski Maciej Abramowicz. - Jego znajomość gór wielokrotnie pozwoliła skrócić czas akcji poszukiwawczej. Ponadto, dyżurując w Stacji Centralnej, dzięki bardzo dobremu rozeznaniu terenu i zasad ratow-

nictwa potrafił pokierować ratownikami w taki sposób, jakby był na miejscu ich działania. Za swoją pracę ratownika górskiego i przewodnika sudeckiego oraz za działalność społeczną Włodek został uhonorowany srebrną i złotą Odznaką GOPR, odznaką „Za Zasługi dla Ratownictwa Górskiego, odznaką „Zasłużony Działacz PTTK” i złotą Odznaką PTTK, medalem „50 lat w Służbie Błękitnego Krzyża” i wyróżnieniem „60 lat GOPR w Sudetach”, złotą odznaką „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej”. W 2006 roku Włodek cieszył się z godności Członka Honorowego GOPR, wcześniej ze Złotego Krzyża Zasługi i Krzyża Kawalerskiego Orderu Odrodzenia Polski.

- Nasz kolega i przyjaciel zawsze służył dobrą radą i pomocą, działał zgodnie z GOPR-owskim mottem ratowników: „Iść na ratunek to znaczy wyczerpać wszystkie możliwości, to znaczy nie odstępować nie tylko wtedy, kiedy jest nadzieja, ale nawet wtedy, gdy istnieje choćby cień nadziei” - dodają Maciej Abramowicz i Krzysztof Jarmuszewski.

- My, „starzy”, pamiętamy o Włodku, ale, co ważne, nasi młodszy koledzy wyszli z inicjatywą, aby zorganizować cykl spotkań poświęcony ratownikom, którzy odeszli. Aby pamiętać o nich nie uleciała. W ostatnim czasie Grupa Karkonoska GOPR poniosła spore straty. Zmarli koledzy Zenek Placko, Zygmunt Salman, Wiesiu Chachuła i ostatnio Włodek - wylicza Ryszard Jędrcki.

Włodzimierz Kosterkiewicz zmarł 30 grudnia 2014 roku w jeleniogórskim szpitalu. Piątego stycznia 2015 roku został pochowany na starym cmentarzu cieplickim przy ulicy Jagiellońskiej. Pozostanie w sercach i w pamięci.

Henryk Stobiecki



WIKTOR SZCZYPKA

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

REKLAMA I PROMOCJA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

na „Starym Cmentarzu”
przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE CALODOBOWE
800 700 880

- KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
- AKCESORIA POGRZEBOWE
- POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH

CAŁOROCZNA OPIEKA NAD GROBAMI

- BUDOWA GROBOWCÓW
- DROBNE PRACE NAPRAWCZE
- PRZYCINANIE ŻYWOPŁOTÓW
- UKŁADANIE KOSTKI KAMIENNEJ
- NASADZANIE KWIATÓW I KRZEWÓW

BIURO tel. 75 64 20 160

www.pogrzeby.jgora.pl

Zapraszamy Czytelników do wspominania
swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

Rodzinie, Bliskim
wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Pana Edwarda Szeklińskiego,

wieloletniego Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Janowicach Wielkich
składają

Dyrektor i Pracownicy
Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Jeleniej Górze

Burmistrz na prawie czy ponad nim? Promocja gminy w kościele

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia i ledwie kilka dni po objęciu fotela burmistrza, nowy/stary gospodarz Leśnej, Mirosław Markiewicz, podpisał umowę. Z parafią - na odpłatną promocję gminy.

Trzeba przyznać, że to dość oryginalny sposób promowania samorządu. Powszechnie stosowane w tym celu rozwiązania to zwykłe ulotki, banery, płatne publikacje w mediach, czasem poważniejsze wydawnictwa. Zakazu promowania się za pośrednictwem kościoła nigdzie nie ma, więc w zasadzie nie ma o co kruszyć kopii. A jednak!

Na facebookowym profilu, nazwanym wymownie „Rozliczamy Markiewicza”, zamieszczono serię dokumentów mających świadczyć o domniemanym łamaniu prawa przez burmistrza. Linia programowa profilu została wyłożona w sposób niepozostawiający żadnych wątpliwości:

- Strona ta powstała jako reakcja na społeczne zapotrzebowanie, dotyczące konieczności wyjaśnienia kłamstw, pomówień oraz niedomówień, jakimi Mirosław Markiewicz

posłużył się w trakcie kampanii wyborczej. (...) Będziemy przeciwdziałać patologiom, będziemy monitorować przejrzystość finansową i zasadność wydatków. Pod obserwacją będą znajdować się przetargi oraz zakupy realizowane poza ustawą Prawo zamówień publicznych (...), itd., itp.

Na tej stronie znalazł się m.in. dokładny opis ścieżki, która przywiodła gminę do podpisania z parafią umowy na promocję. Zaczęło się od tego, że Rada Parafialna Parafii pw. Ścięcia Św. Jana Chrzciela w Kościelniku poprosiła o pomoc w sfinansowaniu trwającego remontu kościoła Podwyższenia Krzyża Św. w Kościelniku Średnim. Konkretnie chodziło o wymianę posadzki w prezbiterium, której koszt oszacowano na kwotę 34 tys. zł. Parafianie z góry dziękowali za zrozumienie staropolskim „Bóg zapłać”, nadmienając równocześnie, że dotąd nie korzystali z pomocy gminy, samodzielnie dźwigając wszystkie obciążenia związane z remontem.

Tu członkom wspólnoty religijnej wypada oddać wielki szacunek za podjęty trud. Kościół jest stary i zabytkowy. Bez należytej opieki popadłby nieuchronnie w ruinę. Tymczasem, jak na łamach samorządowego miesięcznika „Panorama Leśnej” poinformował ksiądz kanonik Czesław Misiewicz, wykonano tam wiele prac. W porozumieniu z konserwatorem zabytków

odnowiono elewację wewnętrzną, balustrady. Naprawiono piec, wykonano remont elektryki. Dzięki pozyskanym darczyńcom zrekonstruowano stacje Drogi Krzyżowej, odnowiono kilka par drzwi, kościołowi przybył nowy obraz, a także płaskorzeźba. Wszystkim zaangażowanym w zbożne dzieło

Burmistrz Leśnej jest przekonany, że wsparcie kościoła nie naruszyło dyscypliny finansowej gminy.



duszpasterz ładnie podziękował, a wśród ofiarodawców wymieniono także gminę Leśną i burmistrza Markiewicza, dzięki któremu z budżetu samorządu dofinansowano - w części - koszty ułożenia nowej posadzki w prezbiterium.

W ślad za publikacją w miesięczniku poszły w eter internetowe domniemania poważnych nieprawidłowości: złamania przez burmistrza Leśnej zapisów ustawy o finansach publicznych i naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Chodzi o to, że burmistrz nie może dotować remontu obiektu sakralnego bez stosownego upoważnienia rady miasta, czyli bez uchwały. Uchwały nie było, bo remont kościoła nie był ujęty w projekcie budżetu, a w miesiącu grudniu w żadnym budżecie z reguły nie ma już wolnych pieniędzy na inwestycje.

Burmistrz Markiewicz jest przekonany, że operacja wsparcia kościoła została przeprowadzona w zgodzie z przepisami. Zgoda rady nie była potrzebna, bo gmina... nie przeznaczyła swoich 8 tysięcy zł na remont. Przekazanie środków nie było pochodną wniosku Rady Parafii o dofinansowanie. Podpisano umowę ze zleceniobiorcą, czyli z parafią, na odpłatną promocję gminy, a kontrasygnatę udzielił skarbnik urzędu. Promocja i reklama to była ta szuflada, w której pod koniec roku były jeszcze jakieś złotówki, i właśnie z niej wyjęto środki. Wcale

nie jakieś wielkie, bo w skali budżetu gminy ledwie zauważalne, a i w skali potrzeb kościoła ledwie, ledwie. Niemniej jednak ci, którzy przybiecali Markiewiczowi dokładne rozliczanie, wywlekli na światło dzienne nieścisłości. W umowie zapisano, że w ramach promocji gminy parafia umieści w budynku kościoła tabliczkę informacyjną o tym, że gmina dofinansowała drobne prace naprawcze w budynku kościoła. Czyli samą prawdę. I jeszcze zobowiązano zleceniobiorcę do udzielenia publicznej, ustnej informacji na ten temat, co ksiądz kanonik wypełnił solennie podczas mszy.

Była reklama? Była! I to jeszcze za pośrednictwem najsukursniejszego na wsi systemu porozumiewania się, co oznacza, że wiadomość „spadła z ambony”.

Internauci przypieczętowali do tego, że faktyczny cel, na jaki zostały przekazane pieniądze publiczne, różni się od podanego w przedmiocie umowy, a sama umowa nie gwarantuje gminie prawidłowej realizacji założonego celu.

Cóż, umowa została spisana w taki sposób, że nie wynika z niej ani wartość tabliczki dziękczynnej, ani wartość ogłoszenia parafialnego, ani wartość drobnych prac naprawczych. I chyba o to właśnie chodziło - żeby się nie grzebać za bardzo w tych marnych 8 tysiącach, a zwyczajnie wesprzeć kościół przed tradycyjną pasterką.

- Udzielenie wsparcia kościołowi nie jest dla mnie żadną ujmą - spokojnie podchodzi do tematu M. Markiewicz. Burmistrz jest przekonany, że formalnie wszystko gra, a internetowych „rewelacji” po prostu nie czyta. Programowo i z założenia, bo nie warto się nimi przejmować ani poświęcać im czasu. Podczas niedawnej kampanii wyborczej stał się przedmiotem niewybrednych ataków, włącznie z próbą włamania do jego własnych zasobów elektronicznych. Jego komitet wyborczy podjął nawet próbę dotarcia do paszkwilantów, a ślad doprowadził do pewnego dość popularnego serwera. Namierzili parę nic nikomu niemówiących nazwisk, po czym uznali, że nie warto się tym zajmować. Zawsze znajdzie się ktoś niezadowolony z wyniku wyborów.

Merytoryczna, odpowiedzialna kontrola obywatelska to cenne i unikalne zjawisko, szczególnie w małej społeczności. Ale pełne jadu paszkwilantstwo to zupełnie co innego. Bo jak inaczej nazwać upowszechniany przez internet wierszyk o Mirku, co się „skumał z Edziem”, a teraz „śmieje się z głupoli”, którzy na niego głosowali?

Katarzyna Matla

Wojny o Famago ciąg dalszy

Jeleniogórski sąd ustanowił dla Kopex-Famago zarząd przymusowy, ale decyzja ta jest wciąż nieprawomocna. Faktycznie więc zakładem nadal zarządza właściciel.

- Kopex-Famago nie ma ani nie miał żadnych wymagalnych długów wobec innych podmiotów, w szczególności wobec masy upadłości Fakosu - podkreśla prezes spółki, Michał Kurek.

O perturbacjach w zgorzeleckiej fabryce maszyn górniczych Kopex-Famago Sp. z o.o. pisaliśmy już kilkakrotnie. Między syndykiem Fakosu a Kopex-Famago trwa spór sądowy. Obydwie spółki były do pewnego momentu związane pakietem umów, jednakże w ubiegłym roku Kopex-Famago złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umów zawartych wcześniej z Fakosem. Konsekwencją było m.in. to, że Fakos znalazł się w upadłości likwidacyjnej.

Syndyk Fakosu wystąpił do sądu o przywrócenie utraconego posiadania nieruchomości i ruchomości w zgorzeleckiej fabryce. W grudniu ub. roku sąd ustanowił do czasu rozstrzygnięcia sporu zarząd komisyjny dla zakładu - ale na razie w Zgorzelcu przy ul. Fabrycznej wciąż gospodaruje Kopex-Famago.

W specjalnie przygotowanym oświadczeniu prezes Michał Kurek twierdzi, że Kopex-Famago nie ma żadnych długów wobec masy upadłości Fakosu. Zapewnia też, że spółka jest w dobrej kondycji ekonomicznej, a jej funkcjonowanie nie jest zagrożone. Oświadczenie to jest odpowiedzią na wcześniejsze oświadczenie syndyka Fakosu, które opublikowaliśmy na łamach NJ.

Prezes Kopex-Famago odpowiada również na wypowiedziane publicznie zarzuty syndyka Fakosu, który twierdzi, iż musi płacić rachunki za prąd Famago.

- Płacimy za energię jej dostawcy, jako faktyczni odbiorcy - zapewnia M. Kurek. - Nie mamy żadnych relacji biznesowych z masą upadłości Fakosu, nie mamy więc podstaw, by panu syndykowi płacić za prąd - dodaje. Prezes uznał też za stosowne odnieść się do pojawiających się w mediach - a nieprawdziwych jego zdaniem - informacji na temat stanu posiadania i kondycji firmy. Otóż przede wszystkim zgorzelecki zakład, i wszystkie znajdujące się w nim nieruchomości i ruchomości, są

pod zarządem Kopex-Famago Sp. z o.o. - Zatrudnieni w nich pracownicy realizują pozyskane przez spółkę kontrakty. Sytuacja ekonomiczna spółki jest dobra i nie ma podstaw do obaw o jej przyszłość ekonomiczną.

Prawdą jest, że w grudniu 2014 roku został rozpoczęty proces sprzedaży nieruchomości w Zgorzelcu spółce Kopex S.A. w ramach spłaty zaciągniętego w ubiegłym roku długu. Ta operacja nie byłaby możliwa, gdyby nieruchomości były przedmiotem egzekucji lub zabezpieczenia. Kopex-Famago zaś, co wyraźnie podkreśla prezes Kurek, nie ma obecnie ani nie miał ostatnimi czasy wymagalnych długów wobec nikogo, szczególnie wobec masy upadłości Fakosu Sp. z o.o.

Tym, którym sprzedaż owych nieruchomości może wydawać się niepokojąca, prezes Kurek odpowiada, że podstawą ekonomiczną funkcjonowania Kopex-Famago nie są ani nigdy nie były nieruchomości. Tą podstawą zawsze była realizacja kontraktów w zakresie produkcji wielkogabarytowych maszyn dla górnictwa odkrywkowego oraz branży przeładunkowej. W zakładzie cały czas realizowane są pozyskane do tej pory kontrakty, a zarząd pracuje nad pozyskaniem kolejnych.

- Nasi pracownicy i kontrahenci nie powinni się obawiać o przyszłość ekonomiczną zakładu - mówi M. Kurek. - Mamy stałych i pewnych partnerów biznesowych, mimo trudnej sytuacji na rynku radzimy sobie całkiem dobrze. Spór sądowy z syndykiem Fakosu nie powinien tego zakłócić.

Spór trwa. Na przedostatnim posiedzeniu sąd zdecydował o ustanowieniu zarządcy przymusowego, jednak postanowienie nie jest prawomocne. Kopex-Famago złożyło odwołanie od tej decyzji i czeka na jego rozpatrzenie. Sąd nie wyznaczył na razie terminu kolejnej rozprawy i nie wiadomo, kto będzie dalej procedował.

(mat)



Życie niewesołe

Dominiko, muszę się wyzalić, bo jestem z moim smutkiem taka samotna. Parę miesięcy temu zmarła moja ukochana Mama. Sama już jestem daleko po pięćdziesiątce i wiedziałam, że muszę być przygotowana na śmierć moich rodziców, którzy też przecież nie młodzieli. Dzisiaj oboje już nie żyją. Ale ta ostatnia, właściwie niespodziewana, śmierć Mamy spowodowała u mnie taki bezdenny smutek, że nie mogę dojść do siebie i nie wiem, czy będę w stanie normalnie funkcjonować. Na razie leczę nerwy w szpitalu rehabilitacyjnym i rozpamiętuję nasze ostatnie wspólne lata. Moja Mama była wspaniałym, dobrym człowiekiem, ale z czasem stawała się dość trudna we współżyciu. Podejrzliwość, nieufność, złe humory, to były najczęstsze elementy towarzyszące nam na co dzień. Czułam, że robię się dla niej niedobra, że tracę cierpliwość, jestem coraz bardziej nieopanowana. Zdarzało się, że wrzasnęłam na nią, bo doprowadzała mnie do stanu silnego wzburzenia. Ale przecież nie mogłam zapomnieć jej dobroci dla całej naszej rodziny i ciepła, jakie potrafiła stworzyć wszędzie, gdzie tylko się znajdowała. To był człowiek-anioł, piszę to bez żadnej przesady. I te zdarzenia wiele lat później, gdy zarzucała mi, że chowam jej pamiątkowe zdjęcia i listy, że obgaduję ją u sąsiadki, że ukradłam jej książeczkę do nabożeństwa, to wszystko też dobrze pamiętam, ale przecież rozgrzeszam ją ze wszystkiego. Bo to już jakby nie ona była, to już nie ten sam mózg, stary, schorowany, wiedziałam o tym, chociaż nie potrafiłam nad sobą zapanować. I mam poczucie winy, że ostatnie lata, kiedy to mieszkaliśmy razem, kiedy Mama nie była do końca sobą, ja Jej nie uszanowałam jak należy. Byłam jedzą, czarownicą, krzychałam, czasami nawet popchnęłam, gdy zabrakło mi cierpliwości. A potem zdarzyło się to wszystko, co zakończyło życie mojej Mamy. Udar, potem zawał. Przyjechała karetka, Mama była jeszcze przytomna, szeptala, że nie chce do szpitala. W szpitalu nie odstępowałam jej na krok. Patrzyłam niespokojna, jak oddycha, podawałam wodę łyżeczką, głaskałam po głowie. Trzymałam za rękę, mówiłam, że ją kocham, a ona usiłowała pocałować moją rękę. Modliłam się, żeby nie umarła, bo chciałam wynagrodzić jej to moje zniecierpliwienie, brak czasu, krzyki. Powinnam zawsze na jej podniesiony głos reagować spokojem, tłumaczeniem, uśmiechem. Ale czy człowiek o tym myślał? Żyło się codziennie, decydowały zarówno nastroje danego dnia, jak i to wszystko, co się wydarzało, dobrego i złego. Gdy tak stałam lub siedziałam przy jej szpitalnym łóżku, wszystkie te chwile przelatywały mi przez głowę. I ta ostatnia noc, kiedy powiedziano mi w szpitalu, że Mama doznała dodatkowo zawału serca i trzeba będzie ją przenieść na intensywną terapię, więc nie mogę zostać na noc, muszę wracać do domu. Powrót o godz. 23 taksówką. Nie mogłam w nocy zasnąć. W końcu udało mi się około drugiej zasnąć i nagle nad ranem, po piątej, obudziło mnie coś i przerażona usiadłam na łóżku. Nie wiedziałam, co się stało, serce mi waliło, przezuwałam najgorsze. Do rana nie mogłam zasnąć, a o godz. 7 zadzwoniono do mnie ze szpitala z informacją, że o godz. 5 przestało bić serce mojej Mamy i ponadgodzinna reanimacja nie przyniosła skutku, nastąpiła śmierć. To był najgorszy dzień w moim życiu, bo cały czas miałam nadzieję, że Mamę uda się uratować, że naprawimy popsute relacje i jeszcze nacieszymy się sobą. Niestety, tak się nie stało. Po paru tygodniach sama znalazłam się w szpitalu, a jedyną osobą, która mnie odwiedzała, była moja siostra. Cóрка za oceanem, nie przyjechała, nawet nie jestem pewna, czy będzie kiedyś na moim pogrzebie. Dzisiaj leżę w tym szpitalu sanatoryjnym, rehabilitacyjnym, czuję się chora, stara, nikomu niepotrzebna. Teraz moja kolej na umieranie. Nie spieszy mi się, ale często o tym myślę. Tylko kto zadba o mnie w szpitalu, kto mi powie na „odchodną”, że mnie kocha?

Eliza

Rogaliki z kapustą

To przepis dla tych, którzy tęsknią za bożonarodzeniowymi smakołykami, a nie chcą w powszedni dzień powtarzać świątecznego menu. Rogaliki z kapustą łączą tradycję z nowinkami kulinarnymi. Kapusta włoska nada im delikatny smak, a kształt zadowoli estetów kulinarnych.

- ROGALIKI Z KAPUSTĄ**

Produkty na farsz: 1 nieduża kapusta włoska, 0,5 kg pieczarek, 1 duża cebula, 3 łyżki masła, 1 łyżka oliwy.

Produkty na ciasto: 3 szklanki mąki, 1 jajko, 1 żółtko, 1 szklanka ciepłej wody, 3 dag drożdży, 2 łyżki masła, 3-4 łyżki oliwy.

Przygotowanie: kapustę pokroić na ćwiartki i ugotować do miękkości, następnie poszatkować. Cebulę drobno pokroić i zeszclić na oliwie. Pieczarki pokroić także drobno i dorzucić do cebuli, dodać masło i przyprawy (sól i pieprz). Poszatkowaną kapustę połączyć z pieczarkami i jeszcze chwilę podsmażyć do momentu odparowania wody.

Makę przesiać i dodawać po kolei: pokruszone drożdże, stopniowo ciepłą wodę, jajko i masło oraz szczyptę soli. Składniki dobrze wyrobić, na koniec dodać około 3-4 łyżki oliwy i jeszcze wyrabiać ciasto. Pozostawić do wyrośnięcia.

Kiedy ciasto podrośnie, dzielić na placki i rozwałkować na kształt prostokątów 30x20 cm, o grubości około 3-4 milimetrów.

Prostokąty kroić na trójkąty około 6x20 cm. Nakładać farsz, zawinąć jak rogalik. Na koniec połączyć rogi rogalika.

Rogaliki układać dość luźno na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. Żółtko rozbełtać z odrobiną wody i posmarować rogaliki. Można je posypać kminkiem lub siemieniem lnianym, co kto lubi.

Piec w piekarniku nagrzanym do temperatury 150-160 stopni (z funkcją piekarnika: grzejnik dolny i górny) około 30-40 minut.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Prawa pracownika

Rozstając się z pracodawcą, warto znać swoje prawa - można zyskać parę złotych, można żądać wolnego na poszukiwanie pracy, a już z pewnością pracownik przebywający na wypowiedzeniu nie może być traktowany mniej korzystnie niż inni pracownicy.

Zgodnie z kodeksem pracy, pracownikowi, który jest zatrudniony na podstawie: umowy o pracę na czas nieokreślony; umowy o pracę na czas określony (musi być zawarta na okres przekraczający 6 miesięcy i zawierać zapis o dopuszczalności wypowiedzenia) lub umowy na okres próbny, przysługują płatne dni na poszukiwanie pracy. Prawo to przysługuje jednak jedynie tym osobom, którym umowę wypowiedział pracodawca, jak również w przypadku, gdy pracownik odmówił przyjęcia proponowanego wypowiedzenia, zmieniającego warunki pracy i płacy, i stracił zatrudnienie. Z dodatkowych dni nie może natomiast skorzystać osoba, która sama dokonała wypowiedzenia albo umowę z nią rozwiązano za porozumieniem stron. Pracownik, który znajduje się w okresie dwutygodniowego i miesięcznego wypowiedzenia, ma prawo do dwóch dni roboczych na poszukiwanie pracy, a w przypadku trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, do 3 wolnych dni. Za dni wolne na poszukiwanie pracy pracownikowi przysługuje wynagrodzenie. Przy jego obliczaniu stosuje się takie same zasady, jak przy urlopach wypoczynkowych. Niewykorzystanie prawa do dodatkowego urlopu nie wiąże się z koniecznością wypłaty ekwiwalentu.

Ekwiwalent można natomiast otrzymać na niewykorzystany urlop wypoczynkowy, jednak jest to zależne od pracodawcy. Może on zdecydować czy pracownik ma wykorzystać zaległy urlop w trakcie wypowiedzenia, czy też otrzyma za te dni urlopu ekwiwalent pieniężny.

Rozstając się z pracodawcą, można również liczyć na odprawę, ale... aby nabyć prawo do odprawy, należy spełnić łącznie następujące warunki: być pracownikiem takiego pracodawcy, który zatrudnia co najmniej 20 pracowników, oraz stracić zatrudnienie z przyczyn zaistniałych po stronie pracodawcy.

Jej wysokość zależy od stażu pracy u danego pracodawcy i wynosi: wartość jednomiesięcznego wynagrodzenia, jeśli pracownik był zatrudniony krócej niż 2 lata; dwumiesięczne wynagrodzenia, przy zatrudnieniu przez okres od 2 do 8 lat; wysokość trzymiesięcznego wynagrodzenia, jeśli pracownik był zatrudniony u danego pracodawcy przez okres ponad 8 lat.

A co, kiedy to pracownik ma dość pracodawcy? W dwóch sytuacjach pracownik ma prawo do rozwiązania umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym: gdy zostanie wydane orzeczenie lekarskie stwierdzające szkodliwy wpływ wykonywanej pracy na jego zdrowie, a pracodawca nie przeniesie go w terminie wskazanym w orzeczeniu do innej pracy, odpowiedniej ze względu na stan jego zdrowia i kwalifikacje zawodowe; kiedy pracodawca dopuszcza się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków (niewypełnianie przepisów dotyczących corocznego urlopu wypoczynkowego, nieprzestrzeganie przepisów o czasie pracy, naruszenie godności osobistej pracownika, stosowanie mobbingu, nierówne traktowanie, naruszenie przepisów bhp i w końcu zaniechanie związane z wypłatą wynagrodzenia za pracę). Pracownik nie może jednak rozwiązać umowy w tym trybie, jeżeli od momentu, kiedy dowiedział się o przyczynach uzasadniających rozwiązanie stosunku pracy, upłynęło ponad miesiąc.

(ep)

Gdy serce drgnie

- Emerytka, 67 lat - Tak się los ułożył, że zostałam „ostatnim ogniwem”, rodzina daleko, szukam kogoś w podobnej sytuacji. Mieszkam na wsi (Ściegny Górne), jestem mobilna, ogród, pieski, telewizja satelitarna, niemieckojęzyczna. Czujesz się bratnią duszą - zadzwoń, 757-522-447.
- Mam 40 lat, jestem niezależnym kawalerem. Nie posiadam nałogów ani zobowiązań. Poznam bezdzietną dziewczynę w celach przyjaźni, stałego związku.

1974on@wp.pl

Poznam na stałe, bez nałogu, do 43 lat. Lubię długie, romantyczne spacer, kino, sport, muzykę, tańce. Mam 34 lata, 177 wzrostu, wysportowany, szczupły szatyn, oczy piwne. Tel. 732-307-626.
- Romeo

Mam 40 lat, poznam bezdzietną, miłą i szczerą dziewczynę, cel - przyjaźń, stały związek. gg 1255085
- Anonim

Miły pan, bez nałogu, domator, 180/100 kg, spokojny, zgodny, niezależny mieszkaniowo-finansowo, miasto - okolice Jeleniej Góry, pozna Panią o kobiecym wyglądzie, spokojną, miłą, której dokuczają samotność, do stałego związku, pani do lat 60. Proszę o zdecydowane telefony, pozdrawiam. Tel. 518-649-794.
- Józef

Wolny, lat 32, domator, lubi spacer, uczciwy, nie lubi przygód, pozna Panią do lat 28-30 o uczciwym, dobrym sercu z okolic Jeleniej Góry, Złotoryi lub Legnicy. Tel. 883-694-325.
- Artur

Święta, święta i po świętach. A po świętach czas na noworoczne postanowienia. Może wśród nich znajdzie się wreszcie to najbliższe Twojemu sercu - znalezienie bratniej duszy? Jeśli tak, to pisz lub dzwoń już dzisiaj. Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email:ania@nj24.pl



Pomogę, oddam za darmo

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15.

(ep)

Do oddania: Tapczan młodzieżowy; dywan; kozuch, płaszcz męski, czapka futrzana; brodzik, biurko; buty narciarskie (nr 39).

Potrzeby: Wózek, wanienka, przewijak, butelki, podgrzewacz, odzież dla niemowlaka (dziewczynka); lodówka, telewizor; łóżko podwójne; pralka, piec „koza”, odkurzacz; buty męskie (39-40 i 42).

Kryptonim „Lasek”

To była jedna z najgłośniejszych spraw kryminalnych w regionie jeleniogórskim na początku lat 70. Przez kilkanaście miesięcy w rejonie Mirska i pobliskich wsi dochodziło do napadów na tle seksualnym na kobiety. Cztery zostały zamordowane. Po zabójstwie Aliny D. z Proszówki milicja szybko schwytała sprawcę. Młody mężczyzna był chłopakiem jej córki.

To zabójstwo jednak różniło się od pozostałych. Poza tym, że ofiarą była kobieta, a w tle był motyw seksualny, zdarzenie nie miało innych wspólnych cech z pozostałymi przypadkami. Ale w sytuacji, gdy w okolicy, w której dochodziło do napadów na kobiety, ludzie bali się po zmroku wychodzić z domów, a dzielnicowi uczulali kobiety, by samotnie nie przemieszczały się poza obszary zabudowane, zatrzymanie sprawcy rodziło nadzieję na przerwanie psychozy.

Sukces śledczy był jednak przedwczesny. Podejrzany przyznał się do zamordowania Aliny D., ale z pozostałymi przypadkami nie miał nic wspólnego.

- Ten chłopak był marynarzem. Przyjeżdżał na przepustki do swojej dziewczyny. Okazało się, że między nim a matką dziewczyny doszło do zacieśnienia się relacji. Prawdopodobnie chłopak bał się, że sprawa się wyda. Dziś już nie pamiętam, w jakich okolicznościach doszło do zabójstwa, ale zanim kobieta zginęła, została mocno okaleczona w miejscach intymnych - wspomina nadinsp. Ryszard Siewierski, były zastępca Komendanta Głównego Policji, a w 1971 roku, kiedy doszło do zbrodni, funkcjonariusz Komendy Powiatowej MO w Lwówku Śląskim.

Śledczy szybko ustalili, że marynarz nie mógł być sprawcą pozostałych zbrodni, bo w tym czasie był w swojej jednostce. Alibi było niepodważalne. Ale za brutalne zabójstwo mieszkanki Proszówki sąd orzekł wobec niego karę śmierci. Wyrok wykonano w więzieniu na warszawskim Mokotowie.

R. Siewierski był jednym z członków powołanej dla wykrycia sprawcy zbrodni grupy o kryptonimie „Lasek”. Dla młodego oficera była to pierwsza poważna sprawa kryminalna. Grupa operacyjna miała swoją bazę w hotelu „Krysztal” w Świeradowie Zdroju. Oprócz oficerów z komendy w Lwówku Śląskim



pracowali w niej najlepsi śledczy z Jeleniej Góry i Komendy Wojewódzkiej we Wrocławiu.

Cztery ofiary bandyty były kobietami w różnym wieku, napotykanymi przypadkowo, najczęściej na odludziu, w pobliżu lasów i pól. Napadnięte kobiety były gwałcone, sprawca potem je dusił. W dwóch przypadkach napadnięte uszły z życiem. Być może ktoś przepłoszył bandytę.

- Zeznania tych kobiet pomogły sporządzić rysopis mężczyzny. Typowaliśmy osobnika w wieku 30-45 lat, średniego wzrostu, utykającego na jedną nogę, o krótkich palcach. Mieliśmy sporo informacji o sprawcy i dużą dawkę pewności, że musiał to być ktoś z okolicy. Rozpoczęła się żmudna weryfikacja - opowiada były oficer pionu kryminalnego jeleniogórskiej komendy MO, który także był członkiem grupy operacyjnej o kryptonimie „Lasek”.

Śledczy opracowali specjalną ankietę, przy pomocy której dokonywali weryfikacji danych zgromadzonych w śledztwie. Tak trafili na ślad mieszkańca Mirska, który odpowiadał rysopisowi.

- On nam się przewiniął we wcześniejszym etapie śledztwa, ale wtedy nie został wskazany na potencjalnego podejrzanego - dodaje R. Siewierski.

Okazało się jednak, że od dłuższego czasu mężczyzna nie było w domu. Sąsiedzi powiedzieli, że wyjechał gdzieś na Śląsk. Śledczy poprosili kolegów ze Śląska o pomoc w „namierzeniu” osobnika i wysłali swoją ankietę. W tamtych czasach istniał obowiązek meldunkowy. Bez meldunku w dowodzie nie załatwiło się urzędowych formalności, trudno było dostać pracę. Po wizycie w wydziale meldunkowym milicja wiedziała już, gdzie szukać 43-letniego mieszkańca Mirska. Zatrzymanie go było tylko kwestią czasu.

GOK

REKLAMA I PROMOCJA

POZNAJ NASZĄ OFERTĘ

- Leczenie Szpitalne
 - pulmonologia
 - alergologia
 - rehabilitacja pulmonologiczna, kardiologiczna i ogólnoustrojowa
 - Rehabilitacja Dorosłych
- Poradnie Specjalistyczne w Jeleniej Górze i w Karpaczu
- Rehabilitacja Dzieci z Wadami Postawy Metodą FITS
- Zabiegi Laryngologiczne
- Okulistyka WZROK
- Laboratorium Analityczne – punkty pobrań w Jeleniej Górze i w Karpaczu
- Przychodnie POZ
 - Jelenia Góra – Orle
 - Karpacz
- Pracownia Endoskopii
 - kolonoskopia
 - gastroscopia
 - bronchoskopia

Centrum Medyczne Karpacz SA, ul. Myśliwska 13, 58-540 Karpacz
Informacja: tel. 883 358 135, 883 358 138, e-mail: kontakt@cmkarpacz.pl

WWW.CMKARPACZ.PL

Pomysłowość przemytników nie zna granic...

W ubiegłym tygodniu w ręce policji wpadł 28-letni obywatel Polski, który w samochodowym kole zapasowym usiłował wywieźć do Niemiec narkotyki o łącznej wartości ponad 50 tys. zł. Okazuje się jednak, że to wcale nie był szczyt przemytniczej pomysłowości. Departament Komunikacji Społecznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych upublicznił właśnie dokumentację najciekawszych prób przemytu w 2014 r. Warto popatrzeć i poczytać, by uzmysłwić sobie z czym na co dzień muszą się mierzyć pogranicznicy, celnicy i policjanci.

Wspomniany na wstępie Polak, 28-latek mieszkający w Niemczech, podróżował z 28-letnią kobietą. Para próbowała wyjechać z Polski i wjechać na teren Niemiec z przemytem narkotyków. Zatrzymano ich w rejonie przejścia granicznego Jędrzychowice-Ludwigsdorf. Podróżowali autem BMW na niemieckich tablicach rejestracyjnych, a w kole zapasowym mieli ukryte... 2,5 kilograma marihuany, ponad 0,5 kilograma amfetaminy, tabletki ekstazy oraz dopalacze. Jak poinformował st. asp. Paweł Petrykowski, zatrzymanie przemytnika w rejonie przejścia granicznego Jędrzy-

Podczas rutynowej kontroli drogowej w naczepie pojazdu samochodowego ujawniono aż 11000 paczek papierosów. Kontrabanda, którą znaleziono w lipcu 2014 r., znajdowała się w naczepie pojazdu, którym podróżowało dwóch mężczyzn. Podczas kontroli funkcjonariusze natknęli się na papierosy bez akcyzy, które umieszczone były we wnętrzu 20 przewożonych w naczepie drzwi. Wartość przemyconych papierosów oszacowano na kwotę 130 000 złotych. Innym razem funkcjonariusze zatrzymali do kontroli drogowej trzy samochody. Tu papierosy ukryte były w butelkach po napojach, kartonach po

rohusku. Przemytnicy zadali sobie sporo trudu, aby ukryć nielegalny towar w tzw. grzybkach osłaniających zawory cystern - przecięli plomby, a następnie zamaskowali ślady uszkodzeń. Wydawało im się, że są sprytni - ale w rzeczywistości narazili siebie i innych na ogromne niebezpieczeństwo, bo nieumiejętne obchodzenie się z osłoną zaworu może skutkować rozszczelnieniem cysterny, a w konsekwencji nawet wybuchem.

Papierosy próbowano też przemycać w lodówkach. Funkcjonariusze Straży Granicznej z Hermanowic i Huwnik zatrzymali do kontroli samochód dostawczy. Po rozpakowaniu pierwszej z przewożonych lodówek okazało się, że wewnątrz wypełniają nielegalne papierosy. W pozostałych czterech lodówkach też były papierosy; łącznie 204 600 sztuk (10 230 paczek) o rynkowej wartości ponad 120 tys. zł. Strażnicy z Korczowej znaleźli w pewnym samochodzie 680 paczek papierosów bez akcyzy, a z rozmowy z kierowcą wynikało, że to jeszcze nie wszystko. Na terenie posesji

mężczyzny odnaleziono lewe fajki w wielu miejscach i w dużej liczbie - 9 tys. paczek. Kontrabanda ukryta była w podwójnych ścianach i w podwójnych podłogach, w schodach wejściowych do domu oraz w podłodze na strychu. Największe zdziwienie wywołało jednak szczególne miejsce: pies dzielił swoją budę z kilkuset paczkami papierosów z przemytu. Łącznie strażnicy ujawnili ponad 10 tysięcy paczek papierosów o wartości 121 tysięcy złotych. Natomiast uwagę funkcjonariusza Straży Granicznej z Rzeszowa-Jesionki zwrócił ubiór zatrzymanych do kontroli kobiety oraz dwóch mężczyzn. Kobieta miała długą, obszerną spódnicę, a mężczyźni szerokie, zimowe kurtki. Okazało się, że panowie ubrani są w specjalne, uszyte na miarę kamizelki z papierosowym wkładem, a kobieta w "papierosową halkę". Ze specyficznych kreacji funkcjonariusze wyjęli 307 paczek papierosów bez akcyzy.

(mat)

Przygotowano w oparciu o materiały MSW.

WÓJT GMINY PODGÓRZYN

ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy w Podgórzynie **bip.podgorzyn.pl - dokumenty prawne - zarządzenia** zostają podane do publicznej wiadomości w dniu 14 stycznia 2015 r. na okres 21 dni wykazy nieruchomości gminnych przeznaczonych do oddania w dzierżawę i najem do lat trzech.

Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Lwówku Śląskim

ul. Ogrodowa 1, 59-600 Lwówek Śląski, tel.75/782-46-18 fax75/ 782-46-18

ogłasza drugi przetarg publiczny na sprzedaż składników majątku ruchomego:

1. Samochód Renault THALIA 1,4 benzyna, przebieg 192000 km. Rok prod. 2004. Cena wywoławcza 4130,00 zł brutto
2. Samochód Renault TRAFIC 1,9 dCi furgon, przebieg 187600 km. Rok prod. 2002. Cena wywoławcza 8050,00 zł.brutto

Wadium: THALIA 413,00 zł; TRAFIC 805,00 zł; płatne gotówką w dn. 27.01.2015 do godz. 9⁰⁰ w sekretariacie Inspektoratu.. Pojazdy można obejrzeć w dni robocze na terenie Powiatowego Inspektoratu Weterynarii, po uprzednim telefonicznym ustaleniu terminu (nr tel. 75/7824618, 693731444). Oferty składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem „Oferta przetargowa - zakup samochodu”
Przetarg odbędzie się w siedzibie Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Lwówku Śl., ul. Ogrodowa 1, w dniu 27.01.2015 o godz. 10⁰⁰ THALIA i o godz. 11⁰⁰ TRAFIC
Zastrzega się prawo do odwołania przetargu bez podania przyczyn.

Informacje można uzyskać pod nr tel. 75 7824618, 693731444 oraz na stronie piwlwowekslaski.pl oraz www.e-bip.org.pl/piwlwowekslaski/

Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

zawiadamia członków oczekujących na mieszkania, że posiada lokal mieszkalny z „ruchu ludności”

Płasia 11 m. 23, powierzchnia użytkowa 37,75 m², dwa pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój, IV piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 3,70 m². Cena: 69 000 zł

Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Różyckiego 19, tel. **75 76 74 835.**

Warunkiem zawarcia umowy ustanowienia i przeniesienia odrębnej własności lokalu jest wpłata ceny za lokal w terminie 30 dni od dnia powiadomienia przez Spółdzielnię o przyjęciu oferty.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności lokalu pokrywa w całości członek Spółdzielni.

Zainteresowani członkowie oczekujący proszeni są o **składanie pisemnej oferty** o zawarcie umowy o ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokalu w sekretariacie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 – pokój nr 220, II piętro – **w terminie do dnia 20.01.2015 r., telefon 75 75 43 293.**

W przypadku większej liczby chętnych o zakwalifikowaniu zdecydować numer umowy w sprawie określenia kolejności przydziału mieszkania spółdzielczego.

W przypadku braku ofert od członków oczekujących Zarząd Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

ogłasza przetarg nieograniczony dla osób fizycznych na zawarcie umowy o ustanowienie przeniesienie odrębnej własności lokalu

Płasia 11 m. 23, powierzchnia użytkowa 37,75 m², dwa pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój, IV piętro w budynku pięciokondygnacyjnym, piwnica 3,70 m², Cena: 69 000 zł, wadium : 6 900 zł

Mieszkanie można obejrzeć zgłaszając się w Administracji ul. Różyckiego 19, tel. **75 76 74 835.**

Przetarg odbędzie się 22.01.2015 r. o godzinie 10⁰⁰ w sali nr 225, II piętro w siedzibie Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 w Jeleniej Górze. Różnicę pomiędzy ceną nabycia a wadium osoba wygrywająca przetarg jest obowiązana wpłacić przed zawarciem aktu notarialnego nie później niż w terminie 14 dni po przetargu.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium. Wadium należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu, lecz nie później niż na 30 minut przed wyznaczoną godziną przetargu, **w kasie** Spółdzielni przy ul. Różyckiego 19 czynnej od poniedziałku do piątku **w godz. 8⁰⁰-14³⁰**
Wadium przepada w wyniku jednostronnego odstąpienia od umowy przez wygrywającego przetarg.

Regulamin przetargu do wglądu w biurze Spółdzielni – pokój nr 111. Wpłacenie wadium oznacza akceptację regulaminu przetargu.

Koszty zawarcia aktu notarialnego i pozostałe koszty związane z przeniesieniem odrębnej własności lokalu pokrywa w całości Nabywca. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przetargu.

arch. Straży Granicznej



Każdy schowek jest dobry.

chowice-Ludwigsdorf było efektem żmudnej pracy operacyjnej. Na trop przemytników wpadli funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego i Wydziału dw. z Przestępczością Narkotykową Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, współpracując z policjantami z Saksonii. Akcję zatrzymania przestępców przeprowadzono wspólnie z policjantami międzynarodowej grupy „Nysa” z Komendy Powiatowej Policji w Zgorzelcu. Trwa wyjaśnianie wszystkich okoliczności sprawy. Tymczasem MSW uchyliło rąbka swej codziennej pracy i przygotowało dla mediów wybór z najciekawszych prób przemytu w 2014 r. Okazuje się, że przemyt w kole to nic w porównaniu z „osiągnięciami” innych przestępców. Papierosy schowane w butelkach po mleku, akumulatorze czy w cieście to tylko niektóre z przykładów ich kreatywności. W 2014 roku Straż Graniczna ujawniła przedmioty pochodzące z przemytu o łącznej wartości prawie 190 mln zł. Oto niektóre z tych przypadków:

mleku, opakowaniach po chusteczkach higienicznych, w wędkach i gaśnicach. A ponieważ i tak brakowało miejsca, więc nielegalny towar ukryty był również w skrytkach samochodowych, m.in. w obudowach akumulatorów, baku i nagrzewnicy. Zabezpieczono 30 100 sztuk papierosów bez akcyzy, o łącznej wartości prawie 18 000 zł. W grudniu 2014 funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Korczowej znaleźli... porzucony tuż przy przejściu granicznym tort. Przemytnik, prawdopodobnie z obawy przed kontrolą, zrezygnował z próby przeniesienia go przez granicę. W środku „smakołyku” ukryte było 45 paczek papierosów.

Z kolei funkcjonariusze Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej i Służby Celnej ujawnili papierosy bez akcyzy, ukryte w nietypowym i bardzo niebezpiecznym miejscu - pod osłonami zaworów cystern ze skroplonym gazem propan-butan. Papierosy schowane były w trzech z czterech cystern z gazem, które wjechały na kolejne przejście graniczne w Do-

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (tel. 75/6455550) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że dnia **26.01.2014 r.** o godz. **14.30**, sala nr 220 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości **Jelenia Góra** przy ul., **Czarne II - działka nr:**

125; 127; 128/2/10; 135/10; 141; 144; 145 i 147, stanowiącej własność dłużnika: **Fundacja Kultury Ekologicznej** posiadająca założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00058265/4**.

Cała nieruchomość oszacowania jest na kwotę: **270.335,00 zł**, a poszczególne działki następująco:

Dz. nr 125 (4.437 m kw) - 8.696,50 zł; cena wywołania - 6.522,38 zł; wadium - 869,65 zł
Dz. nr 127 (2.792 m kw) - 5.472,30 zł; cena wywołania - 4.104,23 zł; wadium - 547,23 zł
Dz. nr 128/2 (46.901 m kw) - 91.926,00 zł; cena wywołania - 68.944,50 zł; wadium - 9.192,60 zł
Dz. nr 135/10 (46.623 m kw) - 91.381,00 zł; cena wywołania - 68.535,75 zł; wadium - 9.138,10 zł
Dz. nr 141 (3.213 m kw) - 6.297,50 zł; cena wywołania - 4.723,13 zł; wadium - 629,75 zł
Dz. nr 144 (7.890 m kw) - 15.464,50 zł; cena wywołania - 11.598,38 zł; wadium - 1.546,45 zł
Dz. nr 145 (19.953 m kw) - 39.107,90 zł; cena wywołania - 29.330,93 zł; wadium - 3.910,79 zł
Dz. nr 147 (6.117 m kw) - 11.989,30 zł; cena wywołania - 8.991,98 zł; wadium - 1.198,93 zł

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania.

Dla całej nieruchomości jest to kwota **202.751,25 zł**.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości (dla całej nieruchomości łączna kwota **27.033,50 zł**, najpóźniej na dzień na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.



adwokat Aleksandra Kowalska
adwokat Anna Warczak

zawiadamiają o zmianie siedziby kancelarii od dnia 12 stycznia 2015 r.

aktualny adres:

Jelenia Góra, Al. Wojska Polskiego 77A/1

(naprzeciwko Sądu Okręgowego)

dotychczasowe telefony pozostają bez zmian:

A. Kowalska, tel. 75 75 25 308, e-mail: kowalska.aleksandra@poczta.pl

A. Warczak, tel. 75 75 239 63, 785 991 348, e-mail: annawarczak@wp.pl

Kancelarie czynne od pon. do pt. od godz. 8.00 do 18.00

Burmistrz Miasta Kowary

informuje, że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami, (tekst jednolity Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz. 651 ze zm.), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja nr 1a

na okres 21 dni, został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 148/2014 z dnia 22.12.2014 r. Burmistrza Miasta Kowary w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę i użyczenie.

NOWE MIESZKANIA PRZY UL. KOCHANOWSKIEGO

- mieszkania z balkonami od 31 do 67 m²
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- komórki lokatorskie w cenie mieszkania
- winda
- pomoc w finansowaniu zakupu mieszkania
- oddanie do użytkowania - październik 2015



"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 6469659

513 123 210

www.ksjdevelopment.pl

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Spółka Komandytowa

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Jelenia Góra ul. Sobieskiego

— wjazd z ronda za budynek 82 A (dawna Narzędziówka) teren budowy

CENA - od
3750,00
(brutto)

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu

6 lutego 2015 r. o godz. 8:45

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze,
ul. A. Mickiewicza 21, **w sali nr 220**, odbędzie się

DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest działka gruntu nr 205/15 o powierzchni 2 446 m kw. zabudowana domem mieszkalnym, jednorodzinny o powierzchni użytkowej 200,61 m kw., położona w miejscowości Wojcieszycie nr 238, gmina Stara Kamienica, objęta księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00028091/4. Właścicielem tej nieruchomości jest dłużnik Aldona Koksztys oraz Piotr Koksztys na zasadzie wspólności ustawowej majątkowej.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 682 000,00 zł.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 454 667,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć **rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 68 200,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg** w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

OGŁOSZENIE NR 32/d/G/2014

Prezydenta Miasta Jeleniej Góry
z dnia 30.12.2014 r.



Prezydent Miasta Jeleniej Góry zaprasza do składania ofert na oddanie w dzierżawę na okres **do 30.09.2015 r.**, gruntu zabudowany garażem murowanym o pow. 36,96 m kw. (segment C, boks nr 1) stanowiącym własność Miasta wraz z gruntem niezbędnym do korzystania z garażu o pow. 21,71 m kw. położonego przy ul. Groszowej, oznaczonego geodezyjnie jako część działki nr 411, obręb Jelenia Góra 1, AM 4.

Garaż nie jest wyposażony w media.

Oferty pisemne winny zawierać:

- w przypadku osoby fizycznej:
- nazwisko i imię, adres zamieszkania oferenta, nr dowodu osobistego, PESEL,
- w przypadku osoby prawnej:
- nazwę i siedzibę oferenta, dokumenty określające jego status prawny, dane właściwego rejestru oraz charakterystykę prowadzonej działalności,
- oraz
- propozycję stawki miesięcznego czynszu dzierżawnego za grunt zabudowany garażem nie niższej niż - 4,60 zł/m kw.,
- propozycję rocznego czynszu dzierżawnego za grunt o pow. do 40 m kw. niezbędny do korzystania z garażu nie niższej niż - 103,20 zł,
- dowód wpłaty wadium w wysokości 100,00 zł,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami niniejszego ogłoszenia i przyjmuje je bez zastrzeżeń,
- Do czynszu dzierżawnego doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23 %.

Dzierżawca zobowiązany będzie do utrzymania garażu w należytym stanie technicznym oraz do opłacania podatku od nieruchomości

Oferty należy składać w zaklejonych kopertach, w Centrum Obsługi Klienta - stanowisko Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 6a - sala nr 3, parter, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23 stycznia 2015 r.

Oferty będą rozpatrywane w kolejności ich składania.

Warunkiem udziału w przeglądzie ofert jest wpłata wadium w wysokości 100,00 zł, które należy wpłacić na konto Urzędu Miasta w Jeleniej Górze w Banku Millennium S.A. Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 lub w kasie tut. Urzędu.

Wadium wniesione przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, zalicza się na poczet przyszłego czynszu dzierżawnego, a wadium pozostałych oferentów podlegają zwrotowi.

Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylania się oferenta, którego oferta została wybrana, od zawarcia umowy dzierżawy w terminie określonym przez Prezydenta Miasta.

Stawka czynszu dzierżawnego podlega aktualizacji, nie częściej niż raz w roku na podstawie stosownego Zarządzenia Prezydenta Miasta.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki i Nieruchomościami przy ul. Ptasiej 2/3, pokój 102, telefon nr 75/75-46-279.

Ogłoszenie i obwieszczenie podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE

o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulic:

Jana Pawła II - Jana Sobieskiego - Poznańska - Obrońców Pokoju w Jeleniej Górze

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 647, ze zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4, 5 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1235, ze zm.) oraz uchwały Nr 388.XXXVIII.2013 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 28 maja 2013 r.

zawiadamiam o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu w rejonie ulic: Jana Pawła II - Jana Sobieskiego - Poznańska - Obrońców Pokoju w Jeleniej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 21 stycznia 2015 r. do 13 lutego 2015 r. w siedzibie Wydziału Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, przy ul. Ptasiej 6a (pokój nr 201) w godzinach pracy Urzędu; w dniach wolnych od pracy w siedzibie Straży Miejskiej, ul. Armii Krajowej 19, 58-500 Jelenia Góra; oraz na stronie internetowej www.bip.um-jeleniagora.dolnyslask.pl/Ogloszenia/PrezydentaMiasta.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 10 lutego 2015 r. w pokoju nr 108, ul. Ptasia 6A, Urząd Miasta w Jeleniej Górze o godzinie 10.00.

Zgodnie z art. 11 pkt. 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r. poz. 647 późniejszymi zmianami), osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, mogą wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 lutego 2015 r.**

Zgodnie z art. 40 i 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie:

- pisemnej na adres: Wydział Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasia 6A, 58-500 Jelenia Góra,
- ustnie do protokołu w Wydziale Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasia 6A (pokój 201) w godzinach pracy Urzędu,
- za pomocą komunikacji elektronicznej, na adres email: urbanistyka_um@jeleniagora.pl.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Uwagi powinny zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej oraz adres, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi należy składać **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 lutego 2015 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Jelenia Góra.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry - Marcin Zawila

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych w dzielnicy Cieplice w Jeleniej Górze



Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity: Dz. U. z 2012 r., poz. 647, ze zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4, 5 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 1235, ze zm.) oraz uchwały Nr 388.XXXVIII.2013 Rady Miejskiej Jeleniej Góry z dnia 28 maja 2013 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych w dzielnicy Cieplice w Jeleniej Górze wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 21 stycznia 2015 r. do 13 lutego 2015 r. w siedzibie Wydziału Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, przy ul. Ptasiej 6a (pokój nr 201) w godzinach pracy Urzędu; w dniach wolnych od pracy w siedzibie Straży Miejskiej, ul. Armii Krajowej 19, 58-500 Jelenia Góra; oraz na stronie internetowej www.bip.um-jeleniagora.dolnyslask.pl/Ogloszenia/PrezydentaMiasta.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu 10 lutego 2015 r. w pokoju nr 108, ul. Ptasia 6A, Urząd Miasta w Jeleniej Górze o godzinie 9.00.

Zgodnie z art. 11 pkt. 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r. poz. 647 późniejszymi zmianami), osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, mogą wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Jeleniej Góry, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 lutego 2015 r.**

Zgodnie z art. 40 i 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie:

- pisemnej na adres: Wydział Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasia 6A, 58-500 Jelenia Góra,
- ustnie do protokołu w Wydziale Urbanistyki Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta w Jeleniej Górze, ul. Ptasia 6A (pokój 201) w godzinach pracy Urzędu,
- za pomocą komunikacji elektronicznej, na adres email: urbanistyka_um@jeleniagora.pl.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

Uwagi powinny zawierać imię i nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej oraz adres, oznaczenie nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi należy składać **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 lutego 2015 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag złożonych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Jelenia Góra.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry - Marcin Zawila

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2, tel. (75) 764 60 50, zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu

30 stycznia 2015 r. o godz. 8:30

w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. A. Mickiewicza 21, **w sali nr 121**, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w Kromnowie gm. Stara Kamienica składająca się z działki gruntu o numerze ewidencyjnym 209/1 w obrębie 0005 o powierzchni 0,4100 ha, objętej księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze nr JG1J/00019226/4. Właścicielem tej nieruchomości jest dłużnik egzekwowany. W rejestrze gruntów Starostwa Jeleniogórskiego działka o numerze ewidencyjnym 209/1 określona jest symbolem klasoużytku - PSIV (PS - pastwiska trwałe).

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 39 860,00 zł.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 29 895,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć **rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 3 986,00 zł najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji** w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w **PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.**

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszko, ul. Sudecka 51 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst.art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **30.01.2015 r. o godz.10.15 sala nr 121** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 21 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w miejscowości **Sosnówka**, przy ul. **Dębowa, działka nr 540/7 i 540/8** o pow. łącznej 0,3446 ha stanowiącej własność dłużnika **Kamińska Monika**, posiadająca założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00075482/6**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **94.190,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **62.793,33 zł.** Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę 9.419,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację (liczy się moment zaksięgowania środków na koncie kancelarii komornika) na konto komornika: **Bank Millennium S.A. nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszko, ul. Sudecka 51 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst.art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **30.01.2015 r. o godz.11.45 sala nr 121** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 21 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości - grunt oddany w użytkowanie wieczyste (pow. 0,4423ha) i budynek stanowiący odrębną nieruchomość (pow. uż.1.096,01 m kw) położonej w miejscowości **Szklarska Poręba, przy ul. Górna 33** stanowiącej własność dłużnika: **Granatowska Hanna**, posiadająca założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00055475/8**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **1.586.000,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **1.057.333,33 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **158.600,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację (liczy się moment zaksięgowania środków na koncie kancelarii komornika) na konto komornika: **Bank Millennium S.A. nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tą można oglądać w dniu **20.01.2015 r. w godz. 9.00 - 9.30**, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszko, ul. Sudecka 51 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst.art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **29.01.2015 r. o godz.8.00 sala nr 121** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 121 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Narciarska** (dawniej ul. Podgórna, Jagniątków) w obrębie działki nr 296 o pow. 0,8200 ha stanowiącej własność dłużnika **Galiński Andrzej**, posiadająca założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00048174/6**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę:**168.800,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę:**112.533,33 zł.** Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **16.880,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację (liczy się moment zaksięgowania środków na koncie kancelarii komornika) na konto komornika: **Bank Millennium S.A. nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Juszko, ul. Sudecka 51 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 24 084), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **26.01.2015 r. o godz.14.40 sala nr 118** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 21 odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości - spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego - położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Wita Stwosza 4/2** o pow. uż. 49,25 m kw. stanowiącej własność dłużnika: **Nowicka Zofia**, posiadająca założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jelenia Góra nr JG1J/00091056/9**.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **107.680,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **80.760,00 zł.** Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **10.768,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację (liczy się moment zaksięgowania środków na koncie kancelarii komornika) na konto komornika: **Bank Millennium S.A. nr 69 1160 2202 0000 0002 1543 1712.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Akta postępowania egzekucyjnego na trzy dni przed licytacją zostaną przesłane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze do Wydziału Cywilnego.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **21/01/2015 r o godz. 12.40, sala nr 121** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze, przy ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

lokalu mieszkalnego składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju o pow. 37,60 m kw (do lokalu przynależy wc na klatce schodowej i pomieszczenie gospodarcze o pow. 3,50 m kw.), położonego w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Wolności 11 of/1** stanowiącego własność dłużników: **Kwaśnicka Izabela, Kwaśnicki Janusz** posiadającego założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00057453/2**.

Cena oszacowania wynosi: **59.710,00 zł.** Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **44.782,50 zł.**

Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę **5.971,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500.**

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Komputer i certyfikat ECDL Twoja szansa na rynku pracy!

Jeżeli jesteś w wieku 25 - 64 lat



Zapisz się na **BEZPŁATNY KURS**

KOMPUTEROWY i uzyskaj europejski certyfikat!

Kurs dla początkujących i rozszerzony

Jelenia Góra • Lwówek Śląski • Gryfów Śląski,

tel. 75 617 10 63

biuro@komputericertyfikat.pl, www.komputericertyfikat.pl

Wojciech Kapałczyński przeprosza **Jarosława Bogulaka,**

Grażynę Szczepaniak i Fundację Kultury Ekologicznej

za to, że w wypowiedzi opublikowanej w dniu 07.09.2012 r.

na stronie internetowej <http://jgfy.pl/dwor-czarne-na-sprzedaz-1621/>

pomógł w/w osoby o takie postępowanie i właściwości,

które mogły poniżyć Fundację Kultury Ekologicznej, Grażynę

Szczepaniak i Jarosława Bogulaka w opinii publicznej i narazić

na utratę zaufania potrzebnego dla ich działalności

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 255.000 zł. Tel. 509-963-753. H2942-G

MIEŁKÓW- sprzedam mieszkanie 70 m kw., 80.000 zł, do zamieszkania. Tel. 666-182-269. H3014-G

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum 38 m kw. Tel. 504-081-146. H3069-G

3-POKOJOWE na Kiepurze za 175.000,- bez pośredników. Tel. 726-398-301. H3070-G

DO WYNAJĘCIA magazyn 100-200 m kw. teren ogrodzony, rampa, plac 700 m kw. przy głównej drodze, bardzo dobra lokalizacja, idealny na hurtownię, spedycję lub inną działalność. Tel. 500-048-130. H3073-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka, 697-924-633. H3132-G

SPRZEDAM mieszkanie 4-pokojowe z balkonem, II piętro, 83 m kw. ul. Wzgórze Partyzantów, dzielnica willowa, bezczynszowe z ogrodem, miejscem parkingowym (bez pośredników) cena 260.000,- plus możliwość kupna strychu 50 m kw. 50.000 zł, 693-295-435. H3134-G

MIESZKANIE Wrocław- sprzedam, 601-750-910. H3144-G

BEZ pośredników sprzedam mieszkanie 2-pokojowe 120 m w domu 3-rodzinnym w Cieplicach. Tel. 600-314-087. I2-G

ZABOBRZE II zamienię kawalerkę 30 m kw., wysoki parter do wprowadzenia na 2 lub 3-pokojowe do II piętra. Tel. 699-911-112. I4-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 36 m kw. w Cieplicach, nowe budownictwo. Tel. 508-48-30-35. I6-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 1 i 2-pokojowe w Sobieszowie, 692-44-67-47. I27-G

DO WYNAJĘCIA pokój osobny wejście, kuchnia, łazienka. Tel. 667-621-947. I29-G

SPRZEDAM mieszkanie- Wrocław, 536-157-795. I34-G

PILNIE sprzedam mieszkanie 50 m kw. ciepłutkie, IV piętro, winda, kuchnia wyposażona w pełni. Do zamieszkania- Zabobrze. Tel. 75/64-13-855 po 14.00. I49-G

SZKLARSKA Por. 2-pokojowe 135.000 sprzedam „NK” 601-55-64-94.

2-POKOJOWE, Zabobrze III 60 m kw., parter, 601-55-64-94, www.nieruchomoscikarkonoskie.pl

3-POKOJOWE Noskowskiego II p. 65,5 m kw., 170.000, negocjacje „NK” 607-145-119.

CIEPLICE, 2-pokojowe, 42 m kw., nowe budownictwo, 165.000 „NK” 601-55-64-94.

OK. Morcinka 2-pok. do remontu okazja! ogród, „NK” 601-55-64-94.

4-POKOJOWE, Okrzei, 96 m kw., NK 503-021-047. I58-G

SPRZEDAM- wynajmę mieszkanie, komfort, centrum, 512-380-297. I61-G

MIESZKANIE 56 m kw., 95.000,- 666-042-823. I68-G

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, 60 m, JG- Cieplice, 110.000 zł, (do negocjacji), 508-182-607. I73-G

2-POKOJOWE, pierwsze piętro 39 m, garaż, Orle, sprzedam, 506-960-490. I24-K

NAJTAŃSZE MIESZKANIA BEZCZYNŠOWE
1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.
Ceny od 1.799 zł/miesiąc
Sprzedaj bez pośredników
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
510-124-844

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, www.gruntydzialki.pl Tel. 695-725-857. H2662-G

ZARZĄDZANIE Współnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443. H2698-G

HALA 1000 m kw. do wynajęcia, 601-750-910.

HALA 750 m kw., 250 m kw., do wynajęcia, 601-750-910. H3146-G

MALOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. H3149-G

SPRZEDAM domy 380, 200 m na działkach 1250 m oraz działkę budowlaną 1050 m Jeżów Sudecki tuż obok Jeleniej Góry. Tel. 600-314-087. I3-G

DO WYNAJĘCIA dom w Cieplicach. Tel. 601-960-603. I26-G

NIERUCHOMOŚCI
STĘPIEŃ
www.stepien.org.pl
Sprzedajemy Najwięcej Nieruchomości
JESTEŚMY SKUTECZNI!!!
Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684
PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

HALA ok. 100 m szukam do wynajęcia Jelenia lub okolice do 30 km, 570-300-724. I38-G

WWW.NIERUCHOMOSCICKARKONOSKIE.PL
STANISZÓW, najlepsza działka 4114 m kw., 149.000 „NK” 601-55-64-94.

ZABOBRZE- działka 270 m usługowo mieszkalna, okazja! NK 601-55-64-94. I59-G

KUPIĘ/ wynajmę lokal parter Sudecka i okolice centrum JG 518942709. I26-K

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83.
AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 721-721-666. H2620-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów Jeżów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl H2967-G

VW NEW Beetle, 601-750-910.
PRZYCZEPA laweta sprzedam, 601-750-910. H3147-G

SPRZEDAM Renault Laguna 2003 diesel, drugi właściciel, poj. 1,9, stan bardzo dobry. Tel. 792-076-499. I32-G

SPRZEDAM Vectra C, poj. 1.9 diesel GTS 150 KM, 2005 rok. Tel. 506-519-813. I33-G

SPRZEDAM: Toyota corolla 4-D-4, pojemność 1.4, 2005, przebieg 100000 km, grafitowy, bardzo dobry stan, cena 18.500.- Tel. 692-700-640; 608-386-599. I51-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. I66-G

FIAT 126p el 1994 zadbane, stan techniczny bardzo dobry, odpala i jeździ bez problemu, przegląd+ ubezpieczenie do października 2015 roku, 516-073-048. I67-G

SKUP aut. Placę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl H2232-K

SPRZEDAM wywrotkę Mercedes z żurawiem Atlas wysięg 6,5 m w bardzo dobrym stanie. Pierwsza rejestracja 2001 rok, przebieg 120 tys. km 65 tys. zł brutto; info@lesny-dwor.pl Tel. 606266328. H2236-K

ŁŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewał, obok Makro), 504-93-17-15. I21-K

AUTO-SZYBY
HAKI HOŁOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2606-G

KUPIĘ każde auto, 510-52-29-68. H2619-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. H2839-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 660-033-256. H3057-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. H2884-G

BRYKIET bukowo- dębowy, ceny producenta. Tel. 601-799-452. H2893-G

DREWNO kominkowe, 512-170-233. H3030-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H3135-G

BUKOWE kominkowe, 506-070-359. I8-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I30-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. I55-G

KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA
LOMBARD „Eko-Karat”
rok założenia 1998
ul. Wolności 7
(obok Filharmonii, I piętro)
Tel. 75/64-31-436
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA

WYSOKO KALORYCZNY BRYKIET
DĘBOWO-BUKOWY
DO KOMINKÓW, PIECÓW I C.O.
Punkt sprzedaży: Dziwiszów
ul. Karkonoska 3, tel. 509 796 168
730-546-118

USŁUGI

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. H2610-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. H2611-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. H2612-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl H2659-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. H2666-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranicą, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. H2686-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H2699-G

POGOTOWIE kanalizacyjne WUKO. Tel. 500-50-50-02.

JUNKERS- Termet serwis. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H2770-G

ALTANY, wiaty, zadaszenia, balustrady, podbitki, inne, 665-142-125. H2773-G

VIDEOFILMOWANIE, 792-546-054. H2797-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. H2801-G

TRANSPORT ciężarowy do 25 ton piasek, żwir, tłuczeń, 609-605-223. H2804-G



Polujemy na prawdę

www.nj24.pl
nowiny
jeleniogórskie



Wykonujemy:

- Wznoszenie budynków w stanie surowym
- Skomplikowane roboty żelbetowe
- Kompleksowe remonty
- Remonty obiektów zabytkowych
- Remonty elewacji
- Izolacje przeciwwodne

Firma budowlana
IZERY Bis sp. z o.o.
 tel. 510 132 271
 kontakt@izery.pl

FREZOWANIE posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy. Wylewanie mas wyrównujących, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. H2806-G

GAZ serwis- junkersy, piece wszystkich typ, 604-569-785. H2847-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. H2905-G

UZDATNIANIE wody, odkamienianie rur, 663-338-444. H2925-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD, 796-478-667 www.FotonART.pl H2941-G

STOLARSTWO- kuchnie i meble na wymiar, 500-408-841. H2986-G

ZŁOTA rączka- malowanie, drobne remonty, montaż itp. 606734030. H2989-G

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607. H3006-G

REMONTY mieszkań, malowanie, glazura, 660-854-939. H3021-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. H3024-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. H3029-G

ŻALUZJE „Ares”, 75/76-43-430. H3029-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. H3068-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. H3074-G

GLAZURA 503-16-94-62.

PANELE 503-16-94-62.

MALOWANIE 503-16-94-62.

DROBNE usługi hydrauliczne, 503-16-94-62. H3075-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031.

REMONTY tanio, 783-255-751. H3091-G

CIĘCIE drzewa, wycinka drzew, 511-097-022. H3093-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 884-99-79-79. H3108-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. H3119-G

ROLETY materiałowe, dzień- noc, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. H3120-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. H3122-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. H3124-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227. H3127-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. H3142-G

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis, ul. Promienna 29. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. H3151-G

REMONTY- 536-317-347.

KOMPLEKSOWO- 536-317-347.

PROFESJONALNIE-

536-317-347.

GLAZURA - 536-317-347.

REGIPSY - 536-317-347. H3152-G

ŚWIADECTWA energetyczne,

510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane,

600-201-769. H3153-G

DACHY, 696-628-272. I5-G

TRANSPORT bus towarowy,

miasto, kraj - zagranica. Tel.

600-540-190. I7-G

SCHODY- od projektu po monta-

ż. Producent, tel. 502-337-307.

DRZWI drewniane- producent.

Tel. 502-337-307. I9-G

CZYSZCZENIE dywanów, wy-

kładzin, tapicerki meblowej. Dojazd

do klienta gratis. Najlepsze środki

czyszczące firmy Karcher,

781-88-36-88. I10-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicer-

ki meblowej-Karcher, 781-88-36-88.

I13-G

REMONTY mieszkań od A do Z,

przystępne ceny. Tel. 665-119-630.

I31-G

NAPRAWA maszyn do szycia.

Tel. 603-324-921. I37-G

ŚCINKA drzew z podnośnika.

Tel. 608-404-760. I46-G

PRZEPROWADZKI,

660-468-908. I50-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary,

systemy alarmowe, domofony,

anteny, kamery, sieci komputerowe,

603-117-054. I70-G

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa,

502-102-333.

CYFROWA telewizja naziemna,

502-102-333. I71-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m

i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760.

I72-G

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody,

697-143-799. I20-K

markizy

rolety żaluzje

bramy

75 75 259 06 www.aroll.pl

Jelenia Góra ul. Sobieskiego 53

LEKARSKIE

SPECJALISTA chorób kobiecych

i położnictwa, specjalista seksuolog,

Anna Pominkiewicz USG. Laser. Co-

dziennie. W.Polskiego 3/2,

602-479-306. H2581-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek,

gabinet specjalistyczny, wizyty do-

moowe, 609-752-830. H2588-G

GINEKOLOG- rejestracja

www.kunkiewicz.info również telefo-

nicznie 602-17-27-94. H2625-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwica i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. H2657-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. H3047-G

KARDIOLOG- Jan Łysy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00-16.00 75/643-16-80; 606-172-144. H3055-G

GABINET gastrologiczno- hepatologiczny. Prof. dr hab. med. Elżbieta Poniewierka „Klinika”, ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Przyjmuje: sobota po uprzedniej rejestracji telefonicznej 75/64-57-650/651. H3077-G

GABINET gastrologiczno- hepatologiczny dla dzieci. Dr n. med. Tomasz Pytrus, „Klinika”, ul. Letnia 2, Jelenia Góra, przyjmuje w sobotę. Rejestracja telefoniczna: 75/64-57-650/651. H3078-G

DERMATOLOG specjalista Makarewicz Barbara. Jelenia Góra, pl. Ratuszowy 55/3 przyjmuje w poniedziałki, piątki od 15.30- 19.00; w środy po 18.00, w soboty po rejestracji telefonicznej, 75/75-233-00; 602-13-53-62. H3085-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. H3099-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefon: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. H3112-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3123-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnoza i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. H3126-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. H3136-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00-17.00. I60-G

GABINET Rehabilitacji,

www.erykolszak.pl 697-855-631.

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe.

Tel. 602-804-195. I63-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek-czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. I64-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94. I65-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. I69-G

LARYNGOLOG- foniatria Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. H1882-K

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. H2005-K

CHRAPIESZ zadzwonił tel. 795-516-961 leczenie i diagnostyka chrapania; www.jcl-laryngolog.pl

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl H2147-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. H2226-K

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. I19-K

VEGA Test- wykrywanie pasażów, grzybów, bakterii, wirusów oraz zaburzeń pracy organizmu.

Usuwanie patogenów cząsteczkowymi. Możliwość wizyt domowych. Zapisy- Cieplice, tel. 510-126-927. I28-K

BARS- energetyczny proces uwalniający od ograniczających myśli, emocji, schematów działania i przekonań. Otwarcie na radość, zdrowie, lekkość i obfitość w życiu. Zapisy tel. 510126927. I29-K

UWAGA PALACZE Rzucisz palenie po jednej wizycie. Terapie antynikotynowe, alkoholowe, alergię - wygaszanie. Rejestracja tel. 509-156-662 JELENIA GÓRA, TEATRALNA 1 GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

Estetica Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! ■ Protezy elastyczne. ■ Estetyczne klamry w kolorze zęba. ■ Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 PN-PT od 8.00-16.00

Estetica Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! ■ Protezy elastyczne. ■ Estetyczne klamry w kolorze zęba. ■ Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 PN-PT od 8.00-16.00

Estetica Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! ■ Protezy elastyczne. ■ Estetyczne klamry w kolorze zęba. ■ Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 PN-PT od 8.00-16.00

Estetica Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! ■ Protezy elastyczne. ■ Estetyczne klamry w kolorze zęba. ■ Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 PN-PT od 8.00-16.00

Estetica Dental Piękny uśmiech? Z nami to możliwe! NAJNOWSZA GENERACJA TWORZYW W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ! ■ Protezy elastyczne. ■ Estetyczne klamry w kolorze zęba. ■ Miękkie wkładki bazy protezy. Nie pękają * Nie uczulają Cienkie * Lekkie * Komfortowe Tel. 75 75 575 99 PN-PT od 8.00-16.00

KRZYSZTOF CZERKASOW specjalista chirurg ortopeda przyjmuje poniedziałek od godz. 16. Jelenia Góra, Letnia 2 Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

NEUROLOG WŁODZIMIERZ KOŚCICKI Jelenia Góra, ul. Teatralna 14. Tel. 75 76-47-519, 500 078 345 Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

PRYWATNY GABINET DERMATOLOGICZNY wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy przyjęć i wizyty domowe - po uzgodnieniu. Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog ALICJA LECHETA-PRAWDZIK Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece) PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE 601-898-289

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów specjalista chirurgii plastycznej dr med. Jakub Kratochwil rejestracja 75 6424558

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów specjalista chirurgii plastycznej dr med. Jakub Kratochwil rejestracja 75 6424558

Nowo otwarty Gabinet Masażu i Fizjoterapii Fortis Jel. Góra, Wojska Polskiego 33/1 tel. 663-408-544 zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 10-18 na: **ZABIEGI FIZYKALNE** **MASAŻ** **USPRAWNIANIE RUCHOWE** **Aktywne rabaty**

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu Leczenie chorób oczu komputerowe badanie wad wzroku dobór okularów ■ pole widzenia ■ pachymetria ■ bezdotkowy pomiar ciśnienia śródgałkowego ■ płukanie dróg łzowych. Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00 Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa) Rejestracja telefoniczna 603-613-058

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu Leczenie chorób oczu komputerowe badanie wad wzroku dobór okularów ■ pole widzenia ■ pachymetria ■ bezdotkowy pomiar ciśnienia śródgałkowego ■ płukanie dróg łzowych. Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00 Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa) Rejestracja telefoniczna 603-613-058

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ specjalista chorób oczu Leczenie chorób oczu komputerowe badanie wad wzroku dobór okularów ■ pole widzenia ■ pachymetria ■ bezdotkowy pomiar ciśnienia śródgałkowego ■ płukanie dróg łzowych. Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00 Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk" (vis a vis hotelu Europa) Rejestracja telefoniczna 603-613-058

SPECJALISTA PEDIATRII CHOROBY PŁUC medycyny rodzinnej IRENA TRYGUB dzieci, dorośli 600-787-574

SPECJALISTA PEDIATRII CHOROBY PŁUC medycyny rodzinnej IRENA TRYGUB dzieci, dorośli 600-787-574

NAJNOWOCZESNIEJSZA APARATURA JEDNORAZOWA SKUTECZNA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA Jelenia Góra, ul. Teatralna 14. Tel. 75 76-47-519, 500 078 345 Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

NAJNOWOCZESNIEJSZA APARATURA JEDNORAZOWA SKUTECZNA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA Jelenia Góra, ul. Teatralna 14. Tel. 75 76-47-519, 500 078 345 Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

NAJNOWOCZESNIEJSZA APARATURA JEDNORAZOWA SKUTECZNA KURACJA ANTYNIKOTYNOWA Jelenia Góra, ul. Teatralna 14. Tel. 75 76-47-519, 500 078 345 Godziny przyjęć od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha
Zespół Lekarzy specjalistów:
 Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
 Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
 Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.
J. Góra ul. Kiepy 77 (75) 75-423-56
 pogotowie: 600-017-325

KAMERALNY
 z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną
DOM SENIORA "GRZEŚ"
 tel. 757619784 607445996
KARPACZ
 ul. M. Skłodowskiej 9
 zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe
 z całodobową opieką,
 również z chorobą Alzheimera

ZDROWIE
 ZAKŁAD USŁUG LEKARSKICH
 Spółka z o.o.
 Jelenia Góra
 ul. Mostowa 2
 (75) 76-74-937
 pn. - pt. 8⁰⁰ - 18⁰⁰
 www.zulzdrowie.pl
PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA (POZ)
 ✓ lekarz rodzinny ✓ punkt szczepień
 ✓ lekarz pediatra ✓ gabinet zabiegowy
MEDYCYNĄ PRACY
 ✓ badanie profilaktyczne
 ✓ badanie sanitarno-epidemiologiczne
 ✓ badanie kierowców (wszystkich kategorii)
 ✓ bezpłatne badanie uczniów do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych oraz studentów
KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE
 ✓ laboratorium analityczne ✓ audiometria
 ✓ EKG ✓ szczepienia ochronne
 ✓ spirometria (płgrypie, WZW, przy wyjazdach do krajów tropikalnych, inne)

USG
 stawów biodrowych
 dziecięcych
**SPECJALISTA ORTOPEDII
 I CHIRURGII URAZOWEJ**
 UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
 przyjmuje:
 poniedziałek 17.00-18.00
 środa 17.00-18.00
 sobota 9.30-11.00
 pl. Piastowski 30 - obok apteki
 Jelenia Góra - CIEPŁICE
 Tel. kom. 601-75-14-74
 Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota

Specjalista chirurgii ogólnej
 Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**
 • diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
 • choroby odbytu, hemoroidy i inne
 • kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
 • inne schorzenia chirurgiczne - żyłki kończyn dolnych i inne
 Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
 Poniedziałek 16-17
 Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Włoczek 16-17
 obok apteki w Rynku kom. 602635191

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
 OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
 tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777
KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA
 1. Specjalista ds. kadry i płac
 2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
 3. Obsługa komputera i internetu.
 4. Kierownik wózków widłowych.
 5. Kierownik wózków widłowych.
 6. Spawanie elektryczne, gazowe i w oskorie CO.
 7. Szkolenia BHP i ppoż.
 8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
 9. Transport drogowy taksówką.
 10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
 11. Operator koparkoladowarek, ładowarek i koparek.
 12. Operator pilarek spalinyowych.
 13. Bukierstwo.
 14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
 15. Palacz kotłowni c.o.
 16. Tworzenie stron www.
 17. Obsługa kas fiskalnych

HOTEL ***
Tango
 www.hotelitango.pl
**Wesela
 marzeń**
 tel. 601 834 644
 kontakt@hotelitango.pl

ZATRUDNIĘ młodego kierowcę-
 wykształcenie średnie, zdolności
 marketingowe, 886-666-896. I53-G

POŚREDNICTWO Pracy „Partner”
 poszukuje opiekunek osób
 starszych do legalnej, dobrze płat-
 nej pracy w Niemczech.
 Informacja tel. 75/64-72-242;
 www.agencja-partner.pl
 H2296-K

POTRZEBNA od zaraz pomoc do
 pensjonatu w Karpaczu z zakwatero-
 waniem lub bez kontakt
 553-106-996. I23-K

PRACA dla opiekunki osoby star-
 szej w Niemczech/ w Anglii. Szybkie
 wyjazdy, wysokie zarobki. Tel.
 519690458. I27-K

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki,
 501-099-367. H2607-G

TŁUMACZ przysięgły języka nie-
 mieckiego, 75/642-44-21,
 501-648-318. H2831-G

ANGIELSKI/ niemiecki nauczy-
 ciel, 537-111-140. H2996-G

MATEMATYKA, fizyka, che-
 mia- tanio. Tel. 606-62-82-49.
 H3045-G

OSK „Plus”, Kiepy 27B/1, kursy
 kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499;
 www.plus.prawojazdy.com.pl
 H3111-G

ANGIELSKI- korepetycje: dorośli,
 młodzież, dzieci- nauczyciel,
 664-726-919. H3125-G

ANGIELSKI, 503-819-327. I45-G

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, Promocja
 50%, 75/75-23-084, 600-983-771.
 H2828-G

PRACA

SPRZĄTACZKĘ, 732-307-626.
 H2799-G

ZATRUDNIĘ fryzjerkę. Tel.
 530-323-656. H3079-G

ZATRUDNIĘ pilaryz z uprawnie-
 niami na umowę o pracę, dobre
 warunki pracy, 668-393-108.
 H3097-G

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot
 podatku, 75/75-240-44;
 601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44;
 601-55-44-10. H3121-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem,
 osobą starszą, gosposia,
 504-545-522. H3131-G

DLA FRYZJERA damsko-męski,
 dla kosmetyczki, Cieplice,
 693-295-435.

WYDZIERŻAWIĘ dwa stanowiska
 fryzjerskie; jedno kosmetyczne- Ciep-
 lice, 693-295-435. H3133-G

ZATRUDNIĘ do pralni młodego,
 energicznego, pojętnego,
 886-666-896. H3143-G

KARPACZ- pensjonat zatrudni
 panią i pana do pracy w systemie
 2-tygodniowym do obsługi recepcji
 i pokoi. Tel. 500-011-363. I11-G

PKS „TOUR” SP. z o.o. w Jeleniej Górze
zatrudnimy kierowców AUTOBUSÓW
 Wymagania:
 - prawo jazdy kat. „D”
 - ważne badania lekarskie
 - ważne badania psychologiczne
 - ukończony kurs na przewóz osób
 Osoby zainteresowane prosimy o osobisty kontakt w siedzibie firmy tj.:
 ul. Obróńców Pokoju 1b; 58-500 Jelenia Góra

22-LATKA puszysta zaprasza,
 517-681-503. H3101-G

BARDZO ładna, i kobieca, blond-
 dynka dla dojrzałych, 722-266-420.

ZADBANA, atrakcyjna 38 lat,
 blondi zaprosi, 724-828-099.
 H3105-G

SARA 45-latką zaprasza na miłą
 zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy
 dziewczynę, 508-841-459.

ZGRABNA i zadbana Samira
 23-latką zaprasza na odjazdową za-
 bawę, 783-149-596.

ZGRABNA i zadbana Sylwia
 21-latką zaprasza na miłą zabawę,
 667-746-219. I42-G

ATRAKCYJNA, szatynka, 45 lat
 zaprosi, zadzwoń, 665-074-670.
 I47-G

STARSZY dla pań 40- 65 lat,
 663-368-560. I48-G

BLONDYNKA od 8.00,
 739-051-945.

MARTYNA 728-271-237.

„FRANCUZ” jak lubisz,
 728-271-237. I54-G

PAN dla pani, 883-096-088.
 H2144-K

BOLESŁAWIEC Agata 37 lat, za-
 prasza, tel. 723-272-926. H2188-K

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osobowe „Dario”
 Niemcy- Austria, 75/78-12-746;
 604-672-112; www.przewozydario.pl
 H2652-G

ELJAN-TRANS przewozy krajo-
 we- międzynarodowe, luksusowe au-
 tobusy 9,18,21,45, 51-osobowe,
 602-660-819; www.eljan-trans.pl
 H2829-G

MONACHIUM, Jezioro Bodeń-
 skie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910;
 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z
 adresu na adres, 75/78-13-910,
 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz
 osób do Niemiec. Z adresu na adres,
 szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie,
 75/78-13-910; 604-419-643;
 www.kamilbus.pl H2954-G

MPT- przewozy na lotniska: Pra-
 ga, Berlin, Wrocław, Drezno. F-ra
 VAT. Tel. 607-763-204. H3092-G

TOP-TRANS przewozy osobowe
 do Niemiec i Holandii, pełny pakiet
 ubezpieczeń, auta klimatyzowane,
 szybko i wygodnie, z adresu na ad-
 res, szósty przejazd 50% gratis,
 75/75-33-219, 601-94-64-24;
 www.top-trans.jgora.pl H3148-G

BERLIN przewozy. Tel.
 75/64-920-90; 603-425-425. I28-G

PEGAZ. Przewozy osobowe
 do Niemiec- zimowa promocja
 35 euro za osobę. Tel.
 74/818-74-64; 665-359-696;
 www.przewozypegaz.pl I43-G

DAR-POL przewozy osobowe
 całe Niemcy, 75/75-18-255,
 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen oko-
 lice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska,
 607-222-369.

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735.
 H2613-G

WRÓŻKA, 506-694-216.
 H2816-G

KULIGI, ogniska, noclegi,
 75/76-16-422. H3129-G

PIZZA na telefon, catering,
 693-714-247; 75/64-33-089. I36-G

Zapraszamy na
**domowe
 obiady**
**SPRZEDAM
 ZA ODSZTĘPNIE**
 Pasaż Handlowy Tesco; tel.: 533 78 08 01
 mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

TOWARZYSKIE

DAREK, 500-430-779. H2630-G

POSZUKUJĘ do pracy w prywat-
 nym apartamencie przy granicy z
 Luksemburgiem panie od 18 do 36
 lat, 0049/173-42-32-568. H2819-G

MŁODA namiętna Magda zapra-
 sza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę,
 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum,
 501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 510-687-287.
 H3065-G

VANESSA nowy numer,
 796-691-135.

DOJRZAŁA, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSONNA trzydziestolatka,
 796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/
 godz., 697-577-650.

Night Club 15:00 — 6:00
Riviera
 Kaczorów
 tel. 75 741 22 71
 kom. 508 082 972
 www.clubriviera.pl
Night Club 20:00 — 6:00
Wyspa
 Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
 tel. 75 / 752 44 87

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369.

PRZEWOZY do Niemiec, Belgii, Holandii z adresu na adres, 75/75-18-141; 514-065-837. I56-G

MIKROBUS 9-osobowy usługi przewozu osób w kraju i za granicą, lotniska, wyjazdy służbowe, rodzinne, firmowe, szkolenia i inne, 601556495. H2266-K

KOSMETYCZNE

K O S M E T O L O G I A -
www.spahaus.pl 693-957-884. I35-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe- Jelenia Góra; książka przychodów i rozchodów, księgowość spółek, stowarzyszeń, fundacji, 75/64-38-224; 606-940-585. H2599-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. H2660-G

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 usługi: osoby fizyczne, prawne (PIT, CIT, VAT, ZUS, kadry, sprawozdania, biznesplany) odbieramy dokumenty. Pn-pt. 8.00-17.00; 75/76-57-434; 75/75-33-648. H2714-G

BIZNES, 732-307-626. H2800-G

USŁUGI księgowe za bardzo rozsądną cenę, 605248272. H3086-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. H3109-G

BIURO Rachunkowe- książka przychodów rozchodów, księgowość, ZUS, PIT-y, Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 1 (I piętro), 500-350-379. H3128-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298. I52-G

KREDYT noworoczny dowód+konto, 75/619-7-619; 608-444-582. I57-G

ALE szybka gotówka- nawet 10.000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: Polska S.A. 600-400-295 (opłata wg taryfy operatora). H2321-K

ALE szybka gotówka do 25.000 zł!!! Sprawdź Tel. 668682335.

DO 4000 zł na oświadczenie, szybko i bezpiecznie Tel. 668682335. I22-K

Dom KREDYTOWY INWEST
KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK
FIRMOWE bez ZUS i US, na odwołanie
HIPOTECZNE do 100% wartości nieruchomości
SAMOCHODOWE i LEASINGI
CZYSZCZENIE BIK !!!
ul. 1 Maja 65
JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 733-844-878

UWAGA
My nie straszmy!
My pożyczamy!
UWAGA! Pierwsza pożyczka jest darmowa!
BIURO KREDYTOWE JELENIA GÓRA-ZABÓRZE
ul. Wiejska 29A, tel. **781-222-323**
Czynne od poniedziałku do piątku od 8.30 do 15.00

PROFILE 70-90 mm
OKNA DRZWI
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
SIA PIETRUCHA
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajeżdźni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

WIŚNIEWSKI
AUTORYZOWANY DEALER
DRUTEX
NOWOŚĆ!
BRAMY FIRMY
Wiśniowski
grubość 60 mm
Stalarka PCV,
Alu i drewno
Jelenia Góra,
ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

OKNA DRZWI
NOWOŚĆ - OKNA IŚLO ENERGY K-0,8
KMT
■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
RATY!
MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %
Drzwi Roka "3950 zł"
Brama Roka "2690 zł"
ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.jggora.pl
Hormann - Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

Nasze punkty akwizycyjne

BOLKÓW

Rynek 33, tel. (75) 74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

KARPACZ

ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75) 76-18-660,
Biuro Usług Turystycznych "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI

ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,

SZKLARSKA PORĘBA

ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Usług Turystyki "Almar"

PIECHOWICE

ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe

KREDYT
konsolidacje • oddłużenia
24h decyzja wstępna
Wysoka przyznawalność
niezależnie od
wysokości zarobków!
już od **6%**
zadzwoń
czynne: 9-17
tel. 75 617 10 55
tel. 75 617 10 56
niezależnie od BIK
Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, parter na przeciwko Urzędu Miasta

Szybki, Tani i Prosty
Kredyt Gotówkowy
i Konsolidacyjny
• nawet do 200 000 zł
• okres kredytowania do 10 lat
• bez zabezpieczeń i poręczycieli
• niskie raty łatwe do spłaty
• decyzja kredytowa w ciągu 1 minuty
• środki nawet w 1 dzień
tel.: 75/ 64 96 010, 75/ 64 31 360

Wybierz jedną z wyjątkowych
5 promocji
na okna!
Promocja objęte są wybrane modele okien
drewnianych i PVC. Oferta ważna do 28.02.2015.
A NA WSZYSTKIE DRZWI OTRZYMASZ 20%
STOLBUD | **STYL 4U**
JELENIA GÓRA:
ul. Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Edyta Rogińska**

Zajęcie: **brafitterka**

1. **Mieszkam tu, bo:**

Od urodzenia mieszkam we Wleniu i z czasem bardzo To Miejsce doceniam. Choć od 20 lat dojeżdżam do pracy do Jeleniej Góry. Przy dobrej organizacji pracy można to pogodzić.

2. **Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:**

W podstawówce, kiedy jechałam rowerem, potrącił mnie samochód. Szczęśliwie nic mi się nie stało. Od tamtej sytuacji jestem wyczulona na bezpieczeństwo na drodze.

3. **Ten pierwszy raz:**

Ujrzenie długo wyczekiwanej córki zaraz po narodzeniu.

4. **Przebój życia:**

Budka Suflera: „Jolka Jolka”. Przebój mojej młodości.

5. **Wkurza mnie:**

Chamstwo i nieróbstwo.

6. **W życiu nie umiem się obejść bez...**

Oprócz najbliższej rodziny, bez prysznic i dobrych kosmetyków.

7. **Gdybym dostała 100 tys. zł...**

Zainwestowałabym w lokatę, żeby zabezpieczyć przyszłość swojej rodziny. Na wakacje marzeń też bym się wybrała. Kierunek najmniej ważny.

8. **Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym:**

Lecha Wałęsę. Za jego szczerość.

9. **Za późno na...**

Żałuję, że tak późno zrobiłam prawo jazdy. Odważniej bym z niego korzystała.

10. **Ulubiona anegdota:**

Najwięcej uśmiecham się, widząc miny panów, kiedy mówię, że jestem brafitterką.

MPP



M. POTOCZAK-PŁCZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Sponsorów i darczyńców, którzy wsparli organizację 14. Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego Zgorzelec/ Görlitz 2015. Należą do nich: burmistrz Miasta Zgorzelec, starosta Powiatu Zgorzeleckiego, Przedsiębiorstwo Handlowe ELF Jan Bawół, Hotel „Pensjonat Miejski” Violetta i Stawomir Zajączkowski, Zgorzeleckie Towarzystwo Muzyczne, Rada Rodziców przy PSM I i II st. w Zgorzelcu, Kwaciarnia „KorMar” w Zgorzelcu, Restauracja „Zielona Pietruszka” w Zgorzelcu, Miejski Dom Kultury w Zgorzelcu, Hipermar-

ket „Carrefour” oraz Kaufland Polska Markety.

(mat)

Jeleniogórzanina, absolwenta SP nr 10, ZSE „Elektronik” i Szkoły Chorażych w WOSR, Bartłomieja Stecko. Starszy choraży jako jedyny żołnierz Centrum Operacji Powietrznych - Dowództwa Komponentu Powietrznego został odznaczony medalem Skrzydła Ciężkiego Lotnictwa Transportowego NATO. Bartłomieja Stecko uhonorowano za wzorowe reprezentowanie Wojska Polskiego podczas służby w węgierskiej bazie lotniczej NATO, za zaangażowanie, kreatywność i samodzielność.

(stob)

Sponsorów wojewódzkiego turnieju łuczniczego w hali Parku Sportowego „Złotnica”, zorganizowanego przez MKS Bobry Jelenia Góra. Dzięki wsparciu kupców z Targowiska Zabobrze, prezydenta Marcina Zawitły, Pubu Belfast i sklepu D&D każdy ze 110 łuczników został obdarowany prezentem. Brawa dla mistrza Polski Ryszarda Zygmunta (MKS Bobry) i dla rekordzisty kraju (295 pkt. z 300 możliwych) Marcina Szremiota za ciekawe pokazy strzelania z łuków bloczkowych.

(stob)

Nauczycieli i uczniów z Zespołu Szkół Elektronicznych i Gimnazjum nr 3 za ciekawą edukację uczniów najstarszych klas jeleniogórskich podstawówek pn.

„Naukowy zawrót głowy”. Raz w miesiącu prowadzone są oryginalne zajęcia w formie aktywnej zabawy, doświadczeń i eksperymentów z różnych dziedzin nauki, kultury i sztuki. Podczas grudniowych warsztatów dziewczęta i chłopcy o pasji artystycznej i plastycznej wykonywali świąteczne ozdoby i skorzystali z oferty sportowych potyczek. W minioną sobotę, 10 stycznia, zorganizowano warsztaty fizyczno-chemiczne „Czary Moirea”, zajęcia teatralne i sportowe na wesoło.

(stob)

Pubu Champion i Pizzerii Scalino za ufundowanie trzeciogigowym piłkarzom, trenerom i działaczom spotkania świąteczno-noworocznego, na którym

podsumowano udane sportowo rundy 2014, wiosenną w IV lidze i jesienną w III lidze po awansie.

(stob)

Gwizdy dla...

Komitetów wyborczych, które po upływie przepisowego miesiąca od pierwszej (16 grudnia) i drugiej tury wyborów (30 grudnia 2014) nie usunęły swoich materiałów wyborczych z kandydatami z miast regionu jeleniogórskiego. W wielu miejscach widać częściowo zniszczone billboardy, plakaty i banery wyborcze z podobiznami polityków, które szpecą i już dawno powinny zniknąć z ulic.

(stob)

Krzyżówka nr 2

POZIOMO: 1. Zaprzęgał hippokampy, - 5. Gra z talerzami, - 9. Motocykl jak rzeka, - 10. Ograniczają import, - 11. Ziemię na stole, - 14. Regionalny mięsopustnik, - 16. Z mostkiem na morzu, - 18. Zabawny pod kopułą, - 19. Uczelnie manewry, - 20. Pierwsze z kapusiem, - 22. Trzęsie się na imprezie, - 24. Zgubiło go słońce, - 26. Z kasą w ścianie, - 29. Prosi o rękę, - 30. Gorsza strona monety, - 31. Łykany ze smakiem, - 32. Obrazy Niemena.

PIONOWO: 1. Chamstwo z łosiem, - 2. Zarysowane naukowo, - 3. Z wąsikami w Bałtyku, - 4. Gryzą pospolicie w norach, - 5. Wypada z gniazda, - 6. Głos zabierze po premierze, - 7. Sztuka Stalina, - 8. Z kapitanem wśród kwiatów, - 12. Gromada z przypadku, - 13. Kamieniczka dla winniczka, - 15. Miejsce, którego nie ma, - 17. Pazury na góry, - 21. Droga przez mękę, - 22. Ma wielu ojców, - 23. Chłopak na posyłki, - 25. Czarny nielegalny, - 26. Ostra w Wilnie, - 27. Krnąbrność konia, - 28. Kuzyn dziury.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dzień dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 52

POZIOMO: 1. Przepona, - 5. Rodzina, - 10. Stodoła, - 11. Reżyseria, - 12. Sanitarka, - 17. Jankes, - 20. Monstrum, - 21. Przesmyk, - 22. Atrapa, - 25. Karoseria, - 32. Telewizja, - 33. Alergia, - 34. Kanibal, - 35. Dyfeteria.

PIONOWO: 1. Post, - 2. Ziola, - 3. Progi, - 4. Niasa, - 5. Róża, - 6. Dusza, - 7. Igrek, - 8. Awans, - 9. Bruk, - 12. Sport, - 13. Nisza, - 14. Torba, - 15. Remik, - 16. Amper, - 17. Jezus, - 18. Naser, - 19. Etyka, - 22. Artek, - 23. Rulon, - 24. Powab, - 26. Arak, - 27. Ogary, - 28. Efekt, - 29. Imgur.

Rozwiązanie krzyżówki nr 52

MIŁA WIZYTA

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 52 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Marek Kornacki ze Świeradowa Zdroju.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
KUPON NR 2													



JELEN SALONOWY



Wieloletni komandor Biegu Piastów, prezes Stowarzyszenia Biegu Piastów i legenda narciarskich imprez w Szklarskiej Porębie-Jakuszycach, prawie 80-letni **Julian Gozdowski** zrezygnował z pełnionych funkcji. Skąd taka niespodziewana decyzja? Bo stan zdrowia nie pozwalał mu na pełną aktywność. Teraz jest tylko honorowym prezesem i komandorem. W pożegnalnym liście popularny „Julo” podziękował także tym, którzy mu często skutecznie...przeszkadzali. Bo było to mobilizujące - nie ukrywał „dyrygent” BP. Skąd miłość do nart? - W rodzinnym Czortkowie (obecnie Ukraina) mały Julek z kolegą Jurkiem Maziarskim znaleźli narty po żołnierzu niemieckim spod Stalingradu. - Takie ładne narty, z zielonym paskiem. I myśmy się tymi nartami podzielili. Ja jeździłem na jednej, Jurk na drugiej - wspomina Julian Gozdowski. - Pętałem się wokół narciarstwa i pozostałem w nim. (5)



Sędzia Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze **Wiesława Siwko**, wieloletnia Przewodnicząca Wydziału Penitencjarnego, od 1 marca 2014 roku jest już na emeryturze. Ale przedstawiciele służby więziennej nie zapominają o pani sędzinie. Minister sprawiedliwości przyznał Wiesławie Siwko najwyższą złotą odznakę „Za zasługi w pracy penitencjarnej”. Zwyczajowo taka odznaka wręczana jest z okazji święta służby więziennej. Póki co, płk **Ryszard Godyla** wręczył kwiaty, zaznaczając kilkakrotnie, że jeszcze raz przyjedzie do Jeleniej Góry spotkać się z panią sędziną.

- My się spotykaliśmy na wielu konferencjach i tak powoli to się budowało... aż się zbudowało - tłumaczyła się pani sędzina z tak dobrego porozumienia z Dyrektorem Okręgowym Służby Więziennej we Wrocławiu. (3)



Jeśli ktokolwiek z naszych Czytelników ma wątpliwości co do tego, kto faktycznie rządzi Zgorzelcem - prosimy dobrze przyrzeć się zdjęciu. Od lewej: ksiądz dziekan **Maciej Wesołowski**, dalej starosta **Artur Bieliński** oraz burmistrz **Rafał Gronicz**. Króle jak malowani, i jeszcze w doskonałych humorach mimo dokuczliwego zimna. Powód do radości był autentyczny, bo tegoroczny Międzynarodowy Orszak Trzech Króli udał się znakomicie, mimo ogromnych wyzwań organizacyjnych związanych z bezpiecznym przeprowadzeniem tłumów przez granice państwa, a następnie przez pół Zgorzelca. (8)

Marzenia zgorzeleckich kibiców o mistrzostwie Polski w koszykówce spełnił serbski oficer w stanie spoczynku, **Miodrag Rajkovic**. Trener PGE Turowa ma pseudonim „Kicia”. To bohater jednej z kreskówek, które oglądał w dzieciństwie. Mama Miodraga tak wołała na syna i „ksywka” przyjęła się. Prywatnie Rajkovic jest fanem polskiej literatury, a zwłaszcza powieści... Henryka Sienkiewicza. Do czytania „Potopu”, „Pana Wołodyjowskiego” i „Ouo Vadis” młodego syna zachęcił ojciec. (5)



Nie rozdawał orkiestrowych serduszek, tylko ulotki. I nie w Jeleniej Górze, a na granicy z Niemcami w Żarskiej Wsi. Jeleniogórski radny PiS **Rafał Szymański** wspierał w ten sposób kolegów związkowców z Solidarności, którzy w minioną niedzielę wspólnie z kolegami z centrali związkowej DGB prowadzili akcję na o minimalnej stawce godzinowej wysokości 8,50 euro. Akcja się udała. Nie wiemy tylko, czy pan Rafał w ten sposób chciał zachęcić ich do emigracji? (6)



Horoskop

BARAN
21.01-20.02

Zastanów się kilka razy, zanim podejmiesz decyzję. Najbliższe dni to ta wielka miłość, która okazuje się po krótkim czasie zwykłym zauroczeniem. Czy warto?

BYK
21.02-20.03

Pojawią się przelotne problemy i życie uczuciowe tak Cię pochłonie, że zapomnisz o pracy. I błąd. Nie spodoba się to Twojemu szefowi.

BLIŹNIĘTA
21.03-20.04

Będziesz musiał pokazać, że faktycznie Ci zależy. Jeżeli nie osiądziesz na laurach i weźmiesz się w porę do roboty, wszystko powinno się skończyć pozytywnie.

RAK
21.04-21.05

Los ześle Ci podarunek, z którego powinieneś być bardzo rad. Nie narzekaj na brak dobrego samopoczucia ani zły stan zdrowia - czekaj na małe przeziębienie.

LEW
21.05-21.06

Jeżeli będziesz dbał o swoje zdrowie tak jak dotąd, to nie powinno być żadnych problemów. Korzystaj z życia - siłownia, narty, tańce, a w piątek postaw na szaloną imprezę.

PANNA
21.06-21.07

Pokaż wreszcie swoją romantyczną duszę, a wiele drzwi otworzy się automatycznie. W tym tygodniu pozwoli Ci to nawet na dyktowanie warunków w pracy.

WAGA
21.07-21.08

Ta więź pogłębi się i zacieśni. Nie będziesz potrafił ocenić, na ile jesteś uzależniony od Byka, ale w końcu zrozumiesz, co Cię z nim łączy.

SKORPION
21.08-21.09

Zrobi się naprawdę przyjemnie i wszyscy na tym skorzystają, szczególnie samotni. Nowe znajomości i osoba, która z początku wcale nie wyda Wam się dobrym materiałem na partnera.

STRZELEC
21.09-21.10

Pamiętaj, że pozory często mylą, więc daj sobie czas i nie przekreślaj niczego na samym początku tygodnia. Nie powinno być większych rewolucji, ale bądź czujny.

KOZIOROŻEC
21.10-21.11

Musisz potwierdzać, że jesteś godnym zaufania pracownikiem, który zasługuje na pochwały, podwyżkę lub awans. Nikt Cię w tym nie wyręczy. Jeśli zapragniesz zmian, licz na Barana.

WODNIK
21.11-21.12

Zacieśniaj więzi ze współpracownikami - atmosfera w pracy stanie się lepsza. Twoja sytuacja finansowa jest na tyle stabilna, że warto o nią dbać.

RYBY
21.12-21.01

W tym tygodniu będziesz mógł sobie pozwolić na odrobinę szaleństwa. Zero stresu, zdrowie na piątkę, kasa na koncie - pomyśl pozytywnie o Bliźniętach.

(ep)

www.uzdrowisko-cieplice.pl

serdecznie zaprasza na:



SUPERPROMOCJA ZIMOWA

**tylko do
31.03.2015 r.**

20% rabatu
na wszystkie
zabiegi lecznicze i SPA

Polecamy usługi rekreacyjne:
pilates, aquafitness, fitness, yoga

NOWOŚĆ!!! ZAJĘCIA ZDROWY KRĘGOSŁUP

NOWOCZESNE SPA MARYSIENKA OFERUJE:

- kąpiele w basenie termalnym,
- kąpiele perełkowo-borowinowe,
- bicze szkockie,
- kapsułę młodości SPA,
- solarium,
- saunę fińską,
- masáže

**TYLKO U NAS UZDROWISKOWY AQUAFITNESS
W LECZNICZEJ WODZIE TERMALNEJ**

Nasze źródła sił witalnych:

- Lecznicze wody mineralne,
- Borowina,
- Podgórski klimat.

Nasze atuty:

- Profesjonalna kadra medyczna,
- Nowoczesna baza zabiegowa.

60 rodzajów zabiegów



Informacja i zapisy:

Dom Zdrojowy - Recepcja, pl. Piastowski 38, Jelenia Góra-Cieplice

75 75 510 05 75 75 510 03